Nr. 5. Kraków, dnia 31 maja 1929 r. Rocznik L.

DZIENNIK ROZPORZĄDZEŃ

stoł. król. miasta Krakowa.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Kraków, Biuro prasowe Magistratu.

Przedpłatę, która wynosi w Krakowie za pojedyńczy egzemplarz 1 Zł., z opłatą pocztową o 20 groszy więcej, przyjmuje wyłącznie Administracja „Dziennika Rozporządzeń“.

INŻ. KAROL ROLLE.

SPRAWOZDANIE Z PAŃSTWOWEJ RADY ROZBUDOWY MIAST I Z KOMISJI GŁÓWNEJ TEJŻE RADY.

W dniu 29 listopada 1928 roku odbyło się pierwsze posiedzenie Państwowej Rady Rozbudowy Miast pod przewodnictwem Ministra Skarbu Gabrjela Czechowicza, a przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Reform Rolnych, Banku Gospodarstwa Krajowego, spółdzielni, sześciu większych miast i Związku Miast Polskich.

Na wstępie Pan Minister Skarbu wygłosił mowę programową, którą w streszczeniu podaję:

Dzień posiedzenia jest dniem wkroczenia na drogę współpracy Rządu ze społeczeństwem celem rozwiązania zagadnienia mieszkaniowego. Dotychczas społeczeństwo cały ciężar rozwiązania tego zagadnienia przerzuca na barki Rządu, czyniąc we formie 6 a następnie 2% podatku lokatorskiego znikomą na ten cel ofiarę. Rząd w tym kierunku poczynił znaczne wydatki, a mimo to nie znalazł uznania, owszem opinja publiczna oskarża go, że czyni za mało.

Inaczej jest w państwach zachodnich. Podatek od lokali w Niemczech wynosi 48%, w Czechosłowacji 20%, we Francji 10—25%, Austrja osiąga z tego tytułu 170 milj. zł., a w Polsce teraz jest dopiero projekt podwyższenia tego podatku ponownie z 2 na 6%. Zadaniem funduszu, płynącego z podatku od lokali, czyli Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast jest głównie:

a) wyrównanie różnic oprocentowania krótkoterminowych pożyczek, co wynosi rocznie około 8 milj. zł.,

b) dopłata na pokrycie różnicy kursowej przy konwersji pożyczek budowlanych, co wyniesie około 16 milj. zł.,

c) różnica oprocentowania listów zastawnych i obligacyj, pochodzących z konwersji około 3 milj. zł.

Razem zatem na funduszu rozbudowy ciążyć będzie wydatek około 27 milj. zł., a dochód z 6% podatku lokatorskiego da około 24 milj. zł.

W najbliższym czasie miał Rząd emitować 100 milj. pożyczkę wewnętrzną na cele rozbudowy, czyli na t. zw. Państwowy Fundusz Budowlany, a to w dwóch transzach ze względu na słabą pojemność rynku wewnętrznego.

Z przemówienia Pana Premjera Bartla w Sejmie wynika, że Rząd liczy się z możnością zrealizowania tylko połowy tej kwoty, realizację drugiej połowy odkładając do czasu lepszej konjunktury pieniężnej. Pragnie jednak przyjść z pomocą przez umieszczenie pewnych kwot z rezerw kasowych w obligacjach budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego. Jest to rzecz prosta, lecz tylko półśrodek. Uzyskanie większych środków pieniężnych w drodze podwyższenia czynszu na cele rozbudowy spotkało się z ogólną opozycją i na to źródło liczyć nie można.

Od tego posiedzenia sytuacja znacznie się zmieniła, wobec tego pewne wywody są nieaktualne.

W końcu p. Minister wskazał na niewłaściwe postępowanie niektórych komitetów rozbudowy w b. zaborze rosyjskim, które przyznały pożyczki z funduszów budowlanych w wysokości nieraz więcej niż trzykrotnie przewyższającej swój roczny kontygent (np. Warszawa), przez co wprowadziły wielu interesowanych w błąd, spowodowały rozpoczęcie budowli, których nie można dokończyć. Komitety rozbudowy powinny się ściśle trzymać swej roli opinjodawczej w ramach kontygentu.

Następnie przedstawiono nam sprawozdanie z wpływu

i użycia podatku od lokali i od niezabudowanych parcel, który od 27/X 1925 do 31/X 1928 przyniósł 54,423.280 zł. (średnio więc 18 milj. rocznie), a że z tego wydatkowano w tym czasie 32,584.052 zł. (17 milj. zł. na obniżenie stopy procent., a 15 milj. zł. na akcję budowlaną) pozostaje więc 21,839.228 zł.

Ogólny wpływ funduszu na rozbudowę po 31/X 1928 wynosił:

z podatków lok. i plac. niezab. (fund. rozb.)	54,423.280
z dotac. państw. (fund. budowl.)	195,671.942
z funduszów Banku Gosp. Kraj. . . .	45,779.650
razem zł.	295,874.872

czyli około 100 milj. zł. rocznie.

Na poczet kontygentu 100 milj. zł. na rok 1929 Bank Gospodarstwa Krajowego wypłacił już z własnych funduszów około 17 milj. zł. zaliczki, które mieszczą się już w powyższem zestawieniu.

Z sum tych przyznano do 31/X 1928 r. 8.213 kredytów w kwocie 256,095.988 zł., a więc średnio 31 tys. jedna pożyczka, czyli 86·5%, a zrealizowano 233,719.375 zł. czyli 79% ogólnej sumy.

Z ogłoszonego po zamknięciu roku 1928 sprawozdania widzimy, że do końca 1928 r. Bank Gosp. Kraj. przyznał 8.623 pożyczek na kwotę 268,948.736 zł. Największą ilość podań załatwiła centrala, potem Lwów, Łódź, Kraków (743).

Pożyczki otrzymały:

osoby prywatne . . .	138,056.713 zł.
spółdzielnie	102,450.000 „
gminy	28,442.023 „

Sprawozdawca Banku podaje, że w okresie tych trzech lat sprawozdawczych z sum publicznych i własnych wybudowano 67.856 izb, a koszt budowy jednej izby od r. 1925 do 1928 wzrastał co rok od kwoty 3.500 zł. przez 4.500 zł., 6.000 zł., do 7.000 zł.

Ciekawe dane daje nam sprawozdanie o konwersji pożyczek budowlanych na hipoteczne. Z 233 milj. pożyczek budowlanych zrealizowanych zgłoszono do konwersji 77 milj., Bank udzielił pożyczek konwersyjnych na kwotę 48 milj., a zrealizowano ich dotychczas na kwotę 8.1 milj. zł.

A więc zaledwie mniej niż 3½% zrealizowanych pożyczek, udzielonych na rozbudowę zostało uregulowanych przez konwersję, reszta z powodu różnych formalności, konieczności zapłacenia pierwszej raty zawisła w powietrzu.

Dalszy ciąg obrad dotyczył uchwalenia regulaminu Państwowej Rady Rozbudowy Miast i programu prac komitetów rozbudowy.

Wedle regulaminu w skład Rady Rozbudowy wchodzi 7-miu przedstawicieli większych miast, 7-miu delegatów Związku Miast, 1 przedstawiciel Związku spożywców, 1 Banku Gosp. Kraj. i po 1-ym przedstawicielu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Robót Publicznych, razem 18 członków; przewodniczącym jest Minister Skarbu.

Posiedzenia Rady odbywają się raz na pół roku, a tematem ich jest rozważanie programowych zagadnień z zakresu akcji mieszkaniowej, budowlanej, sprawa pozyskiwania funduszów, rozpatrywanie projektów ustawodawczych, sprawozdań z użycia funduszów itp.

Zakres więc w teorji szeroki.

Jako organ dla możności częstszego zbierania się i rozpatrywania spraw w mniejszem gronie istnieje Komisja Główna, złożona z 8-miu członków, a to trzech delegatów miast, delegata spożywców i trzech Ministerstw (Skarbu, Robót Publ. i Wewnętrznych), oraz Banku Gospodarstwa Krajowego.

Wreszcie Rada uchwaliła program prac Komitetu Rozbudowy.

Program ten oparty na zasadach rozporządzenia Prezydenta z 22/IV 1927 o rozbudowie miast ujmuje zagadnienia rozbudowy nazbyt szeroko w stosunku do środków, jakiemi Komitety Rozbudowy rozporządzają. Według tego programu Komitet rozbudowy prowadzi samodzielną akcję budowlaną, opracowuje program rozbudowy miasta i plany zabudowania terenów. W rzeczywistości realną częścią programu na razie jest tylko ta, która powierza Komitetowi przedkładanie wniosków udzielenia kredytu budowlanego z funduszu rozbudowy i budowlanego i badanie sposobu użycia tych funduszów.

Część II §-fu 7-go nadaje wprost fantastyczny zakres działania Komitetowi Rozbudowy, wprawdzie tylko jako organowi doradczemu gminy:

Komitet miałby prawo nabywania i odstępywania gruntów, budowania domów, produkowania materjałów budowlanych, nakazywania właścicielom domów remontu, odbudowy, wykończenia itp. lub wykonywania tych robót we własnym zakresie na rachunek właściciela, udzielania dotacji z budżetu Gminy spółdzielniom, administrowania domami miejskiemi. A więc Komitet miałby atrybuty Rady miejskiej i jej Sekcyj i Komisyj, dalej Magistratu jako zarządcy majątku miejskiego i jako wykonującego policję budowlaną. Ta część programu spotkała się z krytyką ze strony delegatów miast. Można bowiem sobie wyobrazić ile zamętu w administrację gminną wniosłoby wykonanie tej części programu Komitetu.

Dalsze ustępy programu wytyczają tok postępowania przy rozpatrywaniu podań o kredyty, sposób i wysokość przydzielenia pożyczek. Program wskazuje, że przedewszystkiem należy z funduszów pożyczkowych popierać budowę domów o małych mieszkaniach, budowanych przez Gminy, spółdzielnie mieszkaniowe i instytucje społeczno humanitarne.

Program ten przez Państw. Radę Rozbudowy proponowany, wedle § 3-go Rozp. Prez. musi być przedłożony Radzie miasta do uchwalenia i wówczas staje się prawomocny.

W dniu 14-tym maja odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji Głównej Państwowej Rady Rozbudowy. Po załatwieniu formalności ukonstytuowaniu i regulaminu wysłuchaliśmy sprawozdania delegata Banku Gospodarstwa Krajowego o obecnym stanie funduszów na pożyczki budowlane.

Minister Skarbu nie przystąpił do realizacji ustawy o pożyczce 100 milj. zł. na zasilenie państwowego funduszu budowlanego z powodu złego stanu finansowego rynku wewnętrznego. Wobec tego Bank na cele rozbudowy zasilany jest wyłącznie kwotami, wpływającemi z podatku lokatorskiego.

Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy, upoważniającej do lokowania wolnych funduszów w obligacjach budowlanych Banku Gosp. Kraj. Sejm nie zdążył tej ustawy uchwalić, a tylko Komisja powzięła rezolucję, by kredyty, będące do dyspozycji, były użyte przedewszystkiem na dokończenie tych budowli, które rozpoczęto z pożyczek funduszów rozbudowy.

Rząd idąc za tem wskazaniem, wydał analogiczne zarządzenie do Komitetów rozbudowy i Banku.

Pod tym kątem widzenia rozpatrywane potrzeby kredytowe wynoszą według zgłoszeń:

dla 15 województw (bez Śląska) .	26 milj.
dla Warszawy	40 „
razem	66 milj.

Z województw pod względem zapotrzebowania w powyższych granicach na pierwszem miejscu stoi łódzkie (4 milj.), a na piątem krakowskie (2·4 milj.).

Gorzej przedstawia się sprawa z przyznanemi kredytami. Komitety rozbudowy przekroczyły przyznane im kontygenty o 140 milj. złotych, z czego sama Warszawa o 100 milj. czyli czterokrotnie.

Na zaspokojenie potrzeb kredytowych, wynoszących 66 milj. zł. Rząd przekazał Bankowi z podatków (lokatorskiego i od parcel) nieco nad 6 milj. zł., brakuje zatem jeszcze 59 milj. zł. W miarę alimentowania Banku kwotami na rozbudowę przeznaczonemi, Bank będzie finansował dokończenie z funduszu rozbudowy rozpoczętych budowli. W r. 1930 projektuje Rząd wejście w życie nowej ustawy o rozbudowie, która ma wskazać nowe źródła dochodu, a do tego czasu chce mieć zobowiązania dawne spełnione.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zwrócono uwagę, że zostały ukarane Komitety, które się trzymały przepisów i nie przekroczyły ram kontygentu. Uchwalono też dyrektywę, by przy rozdziale przyszłego kontygentu tym Komitetom, które otrzymają kredyt na dokończenie budowli, sumy te z tego kontygentu potrącić.

Na podniesioną myśl, by towarzystwa ubezpieczeniowe lokowały swe rezerwy w obligach mieszkaniowych, dano nam wyjaśnienie, że musiałaby nastąpić zmiana ustawy, obecna bowiem na to nie pozwala.

Tak się przedstawia sytuacja w państwowej akcji budowlanej.

Poza temi sprawami Komisja Główna powołała Komitet normalizacyjny z p. Teplicem, jako przewodniczącym i Komisję ustawodawczą, złożoną z delegata Min. Spr. Wewn. Brzezińskiego, delegata Banku Gosp. Kraj. i p. Teplica, oraz uchwaliła wniosek prez. Włodka:

„Należy stwierdzić, jakie znajdują się w miastach budynki rządowe i samorządowe, które z łatwością dadzą się przerobić na budynki mieszkalne i zarządzić, aby były albo zamienione we własnym zakresie na domy mieszkalne, albo też oddane w tym celu samorządom w drodze ulgowej sprzedaży, lub też niskoczynszowej, długoletniej dzierżawy. Bank Gospodarstwa Krajowego winien je w pierwszym rzędzie uwzględnić przy udzielaniu kredytu. W tym celu należy powołać specjalną Komisję międzymiastową. Powyższą Komisję powoła Ministerstwo Skarbu".

Inż. KAROL ROLLE.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMITETU ROZBUDOWY MIASTA KRAKOWA ZA ROK 1928.

1. Wstęp.

W poprzedniem sprawozdaniu z działalności Komitetu rozbudowy za rok 1927 (Dziennik Rozporządzeń stoł. król. m. Krakowa z dnia 31/III 1928 Nr. 3) wspomniałem, że w myśl obowiązującego rozporządzenia Prezydenta Rzptej z dnia 22/IV 1927 o rozbudowie miast (Dz. U. Rz. P. Nr. 42 poz. 372), a według zasad ustalonych rozporządzeniem wykonawczem, którego ogłoszenia wówczas powszechnie oczekiwano, wybrać ma Rada miejska nowy Komitet rozbudowy.

Wskazałem tam również na uchwałę ówczesnego Komitetu rozbudowy z dnia 1/XII 1927 (urzędującego w r. 1927 ciągle jeszcze na zasadzie dawnej ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 o rozbudowie miast), w której Komitet ten dał wyraz słusznemu zapatrywaniu, że rozdzieleniem pożyczek z nowego, już wprawdzie w jesieni 1927 r., wyznaczonego, ale przydzielić się mającego dopiero w maju 1928 r. kontyngentu kredytów ulgowych, zająć się winien nowy Komitet rozbudowy.

Stwierdzam zatem obecnie, że dawny Komitet rozbudowy, zgodnie z tą uchwałą, w dalszym ciągu swego urzędowania aż do końca tj. do dnia 21/III 1928 w którym ustąpił, nie zajmował się więcej tą sprawą tak, że rozdzielenia pożyczek budowlanych z kontyngentu na r. 1928 dokonał już wyłącznie nowy Komitet rozbudowy.

W międzyczasie ogłoszono w Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 106 z dnia 2/XII 1927 wyżej wspomniane rozporządzenie wykonawcze z dnia 3/XI 1927.

Rada miejska zgodnie z przepisami § 1 tego rozporządzenia na posiedzeniu w dniu 21/III 1928 zatwierdziła uchwalony poprzednio przez Sekcje II i III regulaminu Komitetu rozbudowy, uchylając równocześnie dotychczasowy regulamin, wydany przez Tymczasowy Zarząd miasta 18 czerwca 1925 r.

Na tem samem posiedzeniu powołała Rada miejska nowy Komitet rozbudowy, wybierając doń 10 członków, według zasad w tym paragrafie ustalonych.

Komitet ten wybrany na przeciąg 2 lat urzędował w r. 1928 przy współpracy tego samego personalu urzędniczego Magistratu, którego skład w poprzednich dwóch sprawozdaniach podałem.

Jak w latach ubiegłych (1925, 1926 i 1927) tak i w roku 1928 nie utworzono w Magistracie krakowskim osobnego biura Komitetu rozbudowy w przeciwieństwie do niektórych miast polskich.

Wszelkie tedy akty urzędowe, dotyczące spraw, któremi Komitet się zajmował i wogóle czynności biurowe związane z urzędowaniem Komitetu rozbudowy, załatwiał wspomniany personal obok swego zwykłego przydziału służbowego, nie powodując przez to prawie żadnego obciążenia budżetu miejskiego.

2. Urzędowanie Komitetu rozbudowy, posiedzenia.

Na pierwszem swem posiedzeniu w dniu 28/III 1928 przyjął Komitet rozbudowy do wiadomości sprawozdanie z działalności Komitetu za rok 1927.

Na tem posiedzeniu Komitet rozbudowy, korzystając z postanowień § 11 regulaminu, wyłonił Subkomitet złożony z 5 członków, któremu przekazał przygotowanie na pełne posiedzenia wszelkich spraw, należących do zakresu działania Komitetów rozbudowy miast, a w szczególności wniosków o udzielenie pożyczek budowlanych.

W myśl tej zasadniczej uchwały, rozpatrywał i opiniował Subkomitet każdą sprawę, względnie podanie o pożyczkę uprzednio przez Wydział I Magistratu należycie pod względem formalnym i rzeczowym przygotowane.

Ostateczne uchwały we wszelkich zaopinjowanych przez Subkomitet sprawach podejmował pełny Komitet rozbudowy, poczem w myśl tych uchwał opracowywał Wydział I Mgtu referaty. Odnośnie do podań o pożyczki, przesyłał je Magistrat (Wydział I) niezwłocznie Bankowi Gosp. Kraj. z uchwałami Komitetu rozb., jako wnioskami o udzielenie poszczególnym petentom pożyczek.

Ten sposób załatwiania spraw Komitetu rozbudowy jest dotychczas ściśle przestrzegany.

W myśl regulaminu zapraszano na pełne posiedzenia Komitetu rozbudowy delegata Województwa, delegata Okręgowej Dyrekcji robót publicznych i delegata Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie, którego zapraszano także na każde posiedzenie Subkomitetu. Wspomniani delegaci brali w posiedzeniach Komitetu żywy udział.

W dniu 21 września 1928 r. odbyło się ostatnie posiedzenie Komitetu rozbudowy, na którem uznano bezcelowość odbywania dalszych posiedzeń, a to z powodów:

1) stwierdzonego wyczerpania kontyngentu kredytów ulgowych na r. 1928,

2) oświadczenia przedstawiciela Banku Gosp. Krajowego Oddział w Krakowie, że nie ma widoków na przydział i uruchomienie w r. 1928 ani kontyngentu kredytów na r. 1929, ani też jakichkolwiek innych funduszów, z którychby można było na razie na rachunek kontyngentu w 1929 r. udzielać pożyczek budowlanych.

Pełny Komitet rozbudowy odbył w ciągu roku 1928 6 posiedzeń, Subkomitet zaś 5 posiedzeń, razem odbyło się 11 posiedzeń.

3. Zapotrzebowanie kredytów na budowę domów mieszkalnych w Krakowie i gminach podmiejskich.

W poprzedniem sprawozdaniu wykazałem, że zapotrzebowanie kredytów na budowę domów mieszkalnych na rok 1928 wynosiło okrągło 8,000.000 zł. (według stanu z dnia 31 grudnia 1927).

W ciągu siedmiu miesięcy roku 1928, mianowicie od stycznia do lipca, kiedy dopiero kontyngent na r. 1928 został faktycznie uruchomiony, wzrosło to zapotrzebowanie o 3,500.000 zł., czyli, że wynosiło wówczas 11,500.000 zł.

Zapotrzebowanie to zaspokojono zaledwie w 14·9%, mianowicie do wysokości kwoty 2,597.500 złotych, jaką faktycznie wyłożył Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Krakowie w r. 1928 na pożyczki budowlane w mieście i gminach podmiejskich (Zobacz ustępy 4, 5 oraz dołączone wykazy i zestawienie).

Wobec powyższego po odliczeniu od 17,383.500 zł. kwoty 2,597.500 zł. otrzymamy kwotę 14,786.000 zł., jako niezaspokojoną do dnia 31 grudnia 1928 sumę zapotrzebowań kredytów budowlanych na r. 1929.

Suma ta powiększyła się w ciągu pierwszych kilku miesięcy roku 1929 tak, że obecnie stan niezaspokojonych zapotrzebowań kredytu dosięgnie kwoty okrągło 18,000.000 złotych.

Z powyższego i poprzednich sprawozdań okazuje się zatem, że zapotrzebowanie ulgowych kredytów budowlanych wzrasta z roku na rok w szybkiem tempie.

Przyczyna tego wzrostu to wielkie trudności w uzyskaniu kredytu budowlanego w instytucjach finansowych, wogóle drożyzna kredytów, która uniemożliwia racjonalne skalkulowanie kosztów budowy, oraz coraz większe zapotrzebowanie mieszkań.

Stworzenie zatem szerszych, dostatecznych podstaw kredytu budowlanego, ulgowego, długoterminowego jest jedną z najważniejszych kwestyj chwili obecnej i budzi ogólną troskę zarówno powołanych, jak wogóle wszystkich interesowanych czynników w kraju.

Od szczęśliwego a rychłego rozwiązania tej kwestji, zależeć będzie rozwinięcie przez Komitet rozbudowy szerokiej, planowej akcji w kierunku należytego zaspokojenia wzrastających zapotrzebowań kredytu budowlanego i sprowadzenia tem samem tak długo już oczekiwanej poprawy stosunków mieszkaniowych w mieście.

4. Fundusze na cele udzielania pożyczek budowlanych.

Już w poprzedniem sprawozdaniu zaznaczyłem, że z kontyngentu kredytów budowlanych dla m. Krakowa w kwocie 2,417.467·63 zł. ma być potrącona z chwilą jego uruchomienia kwota 954.000 zł., którą Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał, względnie wypłacił w r. 1927 tytułem pożyczek budowlanych z innych funduszów na rachunek tego kontyngentu.

Ustalono przeto wówczas, że w roku 1928 będzie mógł Komitet rozbudowy dysponować zaledwie resztą kontyngentu w kwocie 1,463.467·63 zł.

Stwierdzić jednak obecnie należy, że Bank potrącił z kontyngentu w rzeczywistości mniej o 400.000 zł. a zatem kwotę 553.000 zł.

Powody, dla których Bank nie potrącił owych 400.000 zł. są następujące:

1) nie przejęcie przez Komitet rozbudowy na kontyngent jednej z pożyczek, wypłaconej w r. 1927 przez Bank z własnych jego funduszów,

2) pozostawienie przez Bank niektórych pożyczek, wypłaconych z lokaty P. K. O. nadal na tej lokacie,

3) niezrealizowanie w r. 1928 przez kilku petentów pożyczek przyznanych im w r. 1927 (zobacz wykaz Nr. 2).

W rezultacie więc owa rozporządzalna reszta kontyngentu zwiększyła się o tę niepotrąconą kwotę 400.000 zł. i wynosiła kwotę 1,863.467·63 zł.

Oprócz tej kwoty, przeznaczonej na finansowanie budów w mieście Krakowie uzyskał Komitet od Ministerstwa Skarbu jeszcze kwotę 200.000 zł., przeznaczoną na pożyczki budowlane dla gminy Prokocim, w szczególności dla Spółdzielni budowl. mieszkaniowej pod nazwą: „Stowarzyszenie kolejarzy dla budowy własnych domów w Prokocimiu". Kwota ta 200.000 zł. pochodziła z większej 500.000 zł., zarezerwowanej (z ogólnego kontyngentu dla wszystkich miast polskich) do dyspozycji Ministra Skarbu na finansowanie w granicach wniosków Komitetów rozb. miast budowy domów mieszkalnych w gminach podmiejskich większych miast.

Dla odróżnienia więc tych kwot jednej od drugiej, nazywam tu pierwszą 1,863·467·63 zł., kontyngentem dla miasta Krakowa A), drugą 200.000 zł., kontyngentem dla gmin podmiejskich B).

Zaznaczam przytem, że funduszem, złożonym z powyższych dwu kwot w łącznej wysokości 2,063.467·63 zł. mógł Komitet w ciągu r. 1928 formalnie i prawnie dysponować.

Poza tem także i Bank Gospodarstwa Krajowego przyczynił się do akcji rozbudowy, udzielając trzem

instytucjom humanitarno-społecznym z własnych swoich funduszów pożyczek na budowę domów mieszkalnych w Krakowie w wysokości ogólnej 560.000 zł. (zobacz wykaz Nr. V).

Kwotą tą jednak nie Komitet rozbudowy lecz wyłącznie Bank Gosp. Kraj., jako swoim własnym funduszem dysponował.

Nadmieniam przytem, że z tej sumy 560.000 zł., przyznał Bank 210.000 zł., jako pożyczki na wnioski Komitetu, wyrażające z góry zgodę na potrącenie ich z kontyngentu r. 1929, a 350.000 zł. przyznał Bank według swego uznania, w swoim zakresie działania, bez wniosku Komitetu. Ta druga zatem kwota 350.000 zł, o ile także i później nie poweźmie Komitet wyraźnej uchwały, że zgadza się na zaliczenie jej na kontyngent r. 1929 nie obciąży tego kontyngentu.

Z tych powodów utrzymuje Komitet rozbudowy pożyczki, udzielone przez Bank z funduszów jego własnych w osobnej ewidencji.

Ostatecznie więc wszystkie fundusze, z których czerpano w r. 1928 na akcję rozbudowy, tworzyły kwotę 2,623.467·63 zł.

Stosunek procentowy sumy funduszów 2,623.467·63 zł. do sumy zgłoszonych w r. 1928 zapotrzebowań kredytowych w kwocie 17,383.500 zł. wyraża się liczbą 15·09%.

Skoro zaś, jak to w poprzednim ustępie zaznaczyłem suma zapotrzebowań została pokrytą w 14·9% mianowicie wydatkowano do końca r. 1928 ogółem 2,597.500 zł, przeto na rok 1929 pozostawała do wydatkowania reszta funduszów w kwocie 25.967·63 zł., w szczególności pozostało

z kontygentu A) . . . 7.967·63 zł.
„ „ B) . . . 18.000·— „

Jeżeli zatem od ogólnej wydatkowanej sumy 2,597.000 odliczy się użyte przez Bank Gosp. Kraj. na kredyty budowlane fundusze własne Banku w kwocie 560.000 zł, to okaże się wobec powyższego, że Bank wydatkował do końca r. 1928 z kontyngentu A) kwotę 1,855,500 zł. z kontygentu B) kwotę 182.000 zł.

Nadmieniam, że powyżej wymienione drobne resztujące kwoty obydwu kontygentów (7.967·63 zł. i 18.000 zł.) zostały już zapewne użyte przez Bank z początkiem r. 1929 na zrealizowanie kilku wniosków Komitetu rozbudowy jeszcze w r. 1928 Bankowi przesłanych, a do końca r. 1928 przez Bank jeszcze nie rozpatrzonych.

Wobec tego przyjąć można, że wszystkie fundusze zostały w zupełności wyczerpane. (Zobacz wykazy i zestawienie przy wykazach).

Już samo zestawienie porównawcze funduszów z zapotrzebowaniem kredytów stwierdza wymownie, jak małe, niewspółmierne, niedostateczne są te fundusze.

Z tego powodu akcja Komitetu rozbudowy, mająca na celu obdzielenie całego szeregu kompetentów pożyczkami z tych funduszów, nie mogła wydać większych rezultatów nad te, jakie w następnym ustępie przedstawiam.

Zaznaczam w końcu, że Prezydjum miasta czyniło w r. 1928, jak w latach podrzednich, starania u Władz centralnych czy to drogą memorjałów, czy też drogą osobistej interwencji u tych władz o dalszy, dodatkowy przydział funduszów z tych czy innych źródeł na akcję kredytowo-budowlaną w Krakowie.

Wszystkie starania jednak pozostały bez skutku dla braku odpowiednich środków finansowych Państwa.

5. Rozdzielenie pożyczek budowlanych między petentów i wyniki tej akcji.

Treść poprzednich ustępów niniejszego sprawozdania przekonać może dostatecznie każdego, że celowe obdzielenie pożyczkami z tak szczupłych funduszów licznego grona kompetentów nastręczyło Komitetowi, względnie Subkomitetowi rozbudowy dużo trudności.

Należało bowiem przy rozdzielaniu funduszów mieć ciągle na uwadze unormowaną ustawowo kolejność grup petentów, stopień zaawansowania budowy, ilość i jakość nowo powstających mieszkań, izb itp.

Z tego też powodu wielu petentów nie mogło pożyczek otrzymać.

Wszystkich pism i podań wpłynęło w r. 1928 do Komitetu rozb. 235. Do tej liczby dodać należy jeszcze wznowione 24 podania o pożyczki, wniesione w latach ubiegłych przez petentów, którzy nie otrzymali pożyczek, a od podań nie odstąpili.

Razem wszystkich aktów do załatwienia miał Komitet rozb. 259.

Z tej liczby 23 akty, to pisma o charakterze ogólnym, zasadniczym lub informacyjnym.

Resztę stanowią podania o pożyczki i pisma, będące z niemi w bezpośrednim związku.

Dołączone do sprawozdania wykazy i zestawienia objaśniają dokładnie szczegóły akcji Komitetu w przedmiocie rozdzielenia tych funduszów.

Tu ograniczę się wyłącznie do ogólnego zobrazowania wyników tej akcji.

Przedewszystkiem zaznaczyć muszę, że wskutek ustalonej w r. 1927 przez Rząd kolejności przydziału poszczególnym miastom kontygentów na rok 1928, Kraków znalazł się na 5-tem, to jest przedostatniem miejscu tej kolejności.

Wobec tego mógł Kraków otrzymać kontygent najwcześniej dopiero w maju 1928. W rzeczywistości kontygent dla Krakowa przydzielono i uruchomiono później, mianowicie w lipcu 1928.

Z tego powodu znaczna część petentów, realizowała pożyczki dopiero późną jesienią, a nawet w zimie r. 1928, nie mogli więc ci petenci należycie wyzyskać sezonu budowlanego i budów przed zimą wykończyć. Komitet starał się obdzielić pożyczkami jak największą ilość petentów, trzymając się jednak zasady, że pożyczek udzielać należy tylko na dokończenie domów, których budowy wykonano już w surowym stanie z nakryciem dachowem.

Chodziło bowiem o to (zwłaszcza co do prywatnych osób), ażeby przy pomocy stosunkowo małych pożyczek uzyskać w najkrótszym czasie jak największą ilość mieszkań.

Przytem jednakże uwzględniał Komitet w miarę możności istotne stosunki mieszkaniowe i potrzeby kredytowe niektórych instytucyj o wybitnem, szerszem znaczeniu humanitarno czy kulturalno-społecznem także w wypadku, jeśli budowa rozpoczęta nie mogła być jeszcze pod dach doprowadzona.

Rozdzielając kredyty według tych wytycznych osiągnięto następujące wyniki:

Z ogólnej ilości 135 petentów otrzymało 35 petentów pożyczki w ogólnej wysokości 2,597.500 zł.

W szczególności otrzymali pożyczki:

Gmina miasta Krakowa w kwocie . . 425.000 zł.

13 inwestycyj humanitarno-społecznych
i spółdzielni mieszk. i budowl. w kwocie 1,858.000 zł.
21 osób prywatnych . . . . 314.500 „

Przy pomocy tych pożyczek wykonano kosztem ogólnym w kwocie 5,624.580 zł. 52 budów (51 nowych domów i 1 nadbudowę), obejmujących 463 mieszkania a 911 ubikacyj mieszkalnych.

Nadto wykończono 12 domów mieszkalnych (o 268 ubikacjach), które jako powstałe w r. 1927 objęto już poprzedniem sprawozdaniem.

W szczególności:

I. w mieście Krakowie:

1) wybudowano ogólnym kosztem 5,129.000 zł. 31 nowych domów o 400 mieszkaniach, a 775 ubikacjach, z pomocą pożyczek w kwocie 2,155.000 zł., a mianowicie:

Gmina m. Krakowa kosztem 840.000 zł. 2 nowe domy o 69 mieszkaniach, a 137 ubikacjach z pomocą pożyczek w kwocie 425.000 zł.,

8 instytucyj i spółdzielni kosztem 3,301.000 zł. 14 nowych domów o 278 mieszkaniach, a 457 ubikacjach z pomocą pożyczek w kwocie 1,436.000 zł.

15 osób prywatnych kosztem 988.000 zł. 15 nowych domów o 53 mieszkaniach, a 191 ubikacjach z pomocą pożyczek w kwocie 294.000 zł.

2) wykończono domy powstałe w r. 1927, a mianowicie:

4 inne instytucje i 1 z powyższych 8-miu 6 domów o 214 ubikacjach mieszkalnych z pomocy pożyczek dodatkowych 240.000 zł.

6 osób prywatnych 6 domów o 54 ubikacjach mieszk. z pomocą pożyczek dodatkowych 20.000 zł.

Stosunek procentowy ogólnej sumy pożyczek do ogólnej sumy kosztów budowy w mieście Krakowie wyraża się liczbą okrągło 42% (dla Gminy 50·5%, spółdzielni i instytucyj 43·5%, prywatnych 29·7%). Przeciętny koszt budowy jednej ubikacji w mieście Krakowie, wykonanej przy pomocy udzielonej w roku 1928 pożyczki, nie uwzględniając jakości, uposażenia i położenia budowy wynosił 6.618 zł. (dla Gminy 6.131 zł., spółdzielni 7.223 zł., prywatnych 4.458 zł.). Dla ścisłości należy dodać, że Gmina, spółdzielnie i instytucje społ.-hum., które z różnych powodów nie mogą, względnie nie są w stanie przeznaczyć większych funduszów na budowy, a mając z ustawy o rozbudowie pierwszeństwo przed prywatnemi, otrzymywały pożyczki budowlane do wysokości 70% kosztów budowy domów wykonywanych nowocześnie z przedpokojami (które nie wlicza się do ubikacyj mieszkalnych) itp., gdy tymczasem osobom prywatnym udzielano pożyczek w granicach od 15—30% kosztów budowy domów o gorszem uposażeniu i wznoszonych przeważnie na peryferjach miasta.

II. w gminie podmiejskiej Prokocim: wybudowała spółdzielnia budowlano-mieszkaniowa (Stowarz. kolejarzy) kosztem ogólnym 495.580. zł. 21 nowych domów o 63 mieszkaniach a 136 ubikacjach z pomocą pożyczek w kwocie 182.000 zł.

Stosunek procentowy ogólnej sumy pożyczek do ogólnej sumy kosztów budowy wyraża się tu liczbą 36·7%.

Przeciętny koszt budowy jednej izby w Prokocimiu wynosi około 3.650 zł. Członkowie spółdzielni wzajemnie sobie przy budowie domów pomagają, a wyposażenie mieszkań jest przeważnie skromne.

Fundusze poszczególne rozdzielono w następujący sposób.

Pożyczek udzielono:

I. na roboty budowiane w mieście Krakowie:
1) z kontygentu A) . . . . w kwocie 1,855·500 zł.
2) z funduszów własnych Banku
Gosp. Kraj . . . . „ 560.000 „

W szczególności otrzymali:

ad 1) Gmina m. Krakowa pożyczki w kwocie 425.000 zł.
Instytucje i spółdzielnie „ „ 1,116.000 „
osoby prywatne „ „ 314.500 „
ad 2) instytucje i spółdzielnie „ „ 560.000 „

II. na roboty budowlane w gminie Prokocim udzielono 21 członkom spółdzielni budowlanej kolejowej wyłącznie z kontyngentu B) w kwocie 172.000 zł.

Z reszty 100 petentów (w tem 14 instytucyj i spółdzielni oraz 86 petentów), którzy pożyczek nie otrzymali jest:

a) 56 petentów, (w tem 9 spółdzielni i instytucyj oraz 47 osób prywatnych), których podań Komitet rozbudowy wogóle nie rozpatrzył z różnych powodów (nierozpoczecie budowy, zupełne wykończenie budowy w międzyczasie, brak dokumentów itp.),

b) 44 petentów, (w tem 5 spółdzielni i instytucyj oraz 39 osób prywatnych), dla których Komitet zawnioskował wprawdzie pożyczki z funduszów własnych Banku Gosp. Kraj. na rachunek kontyngentu w 1929 r., którzy jednak pożyczek tych nie mogli zrealizować dla braku jakichkolwiek funduszów.

W związku z powyższem wyjaśnić należy, że na ostatniem posiedzeniu w dniu 21 września 1928 r. uchwalił Komitet rozbudowy wnioski na udzielenie 53 petentom ewentualnie z własnych funduszów Banku Gosp. Kraj. na rachunek kontyngentu r. 1929 pożyczek w ogólnej wysokości 2,948.500 zł. wyłącznie na dokończenie budowy domów mieszkalnych.

Komitet bowiem wychodził z założenia, że należy podtrzymać w mieście ruch budowlany, oraz że wobec wyczerpania kontyngentu na r. 1928 będzie udzielał Bank jak w latach poprzednich na te cele pożyczek zaliczkowo z własnych swych funduszów na rachunek kontyngentu r. 1929, który według pisma Ministerstwa Skarbu z dnia 8 maja 1928 N. II. 16857/4 miał być w jesieni 1928 uruchomiony. Przedstawiciel Dyrekcji Banku Gosp. Kraj. Oddział w Krakowie złożył oświadczenie, że obecnie nie ma widoków na wcześniejszy przydział i uruchomienie kontyngentu na r. 1929, ani na przydzielenie przez centralę Banku tut. Oddziałowi osobnych, wydatnych sum z funduszów własnych. Zarazem wyraził pod adresem Komitetu życzenie, ażeby wobec niemożności realizowania co dopiero uchwalonych wniosków, nie przesyłać ich wogóle Bankowi. Wyjątkowo tylko od wypadku do wypadku mógłby Komitet przesłać niektóre podania o ile w danym razie znajdzie się jaki fundusz, czy to wskutek stornowania pewnej pożyczki, czy też wskutek specjalnego upoważnienia Oddziału Banku przez Centralę do wydatkowania jakiej sumy z własnych funduszów.

Oświadczenie powyższe znalazło potwierdzenie w późniejszem piśmie Ministerstwa Skarbu z dnia 30 listopada 1928 Nr. D. II. 4530/4 o niemożności uruchomienia w r. 1928 kontyngentu na r. 1929, jak również w braku jakiegokolwiek dotychczas urzędowego za-

wiadomienia Komitetu czy to o uruchomieniu tego kontyngentu, czy też o tymczasowem przydziale na cele kredytów budowlanych sum z innych funduszów.

Z tych powodów i zgodnie z życzeniem przedstawiciela Dyrekcji tut. Oddziału Banku, Magistrat przesłał dotąd Bankowi zaledwie 14 podań z wnioskami, z których Bank załatwił 9, co w sprawozdaniu niniejszem uwzględniono; 5 podań z wnioskami na kwotę ogólną 30.500 zł. rozpatrzy Bank ewentualnie później.

Przesłanie zaś Bankowi reszty, tj. 39 podań z temi wnioskami na ogólną kwotę 2,019.000 zł. Komitet wstrzymał.

6. Zakończenie.

Oprócz wykonywania głównego zadania, mianowicie rozpatrywania podań o pożyczki i uchwalenia wniosków o ich udzielenie, zajmował się Komitet rozbudowy w r. 1928 także całym szeregiem spraw ogólnych i zasadniczych, związanych z akcją budowlano-mieszkaniową.

Wymieniam tu najważniejsze sprawy:

1) rozszerzenie podstaw kredytu budowlanego przez pozyskanie dla tych celów w myśl art. 28 rozp. Prezydenta Rzptej z dnia 22 kwietnia 1927 o rozbudowie miast także funduszów z innych instytucyj finansowych poza Bankiem Gospodarstwa Krajowego, jak Kasy Oszczędności m. Krakowa,

2) kwestję unormowania wysokości czynszów za mieszkania w nowych domach, wybudowanych przy pomocy ulgowych kredytów budowlanych,

3) kwestję zobowiązania właścicieli budujących nowe domy przy pomocy kredytów budowlanych do oddania Gminie pewnej ilości mieszkań w tych domach dla oficerów i podoficerów za umówionym czynszem, co ułatwiłoby wypełnienie przez Gminę ustawowego jej obowiązku w tym kierunku,

4) sprawę ustalenia cen za cegłę i wiele innych spraw. Najwięcej czasu poświęcił Komitet sprawie wymienionej pod 1). Gmina bowiem pragnie zaciągnąć w Kasie Oszczędności m. Krakowa pożyczkę budowlaną w kwocie 500.000 zł. na budowę 2 domów wyłącznie o małych mieszkaniach (1-pokojowych z kuchnią) na warunkach określonych w art. 28, a Komitet rozbudowy powziął odpowiednią uchwałę. Wielki Wydział Kasy Oszczędności uchwalił już dla Gminy tę pożyczkę i polecił Dyrekcji Kasy Oszczędności przygotować sprawę formalnie w myśl postanowień rzeczonego artykułu.

Gmina uzyskała także z Ministerstwa Skarbu zapewnienie zatwierdzenia zaciągnięcia pożyczki na zasadzie art. 28 pod warunkiem, że Kasa Oszczędności złoży formalne oświadczenie, w którem zgodzi się na przyjęcie przy konwersji zwrotu tej pożyczki w listach zastawnych Banku Gosp. Kraj. Jeżeli Kasa Oszczędności złoży żądaną deklarację to droga zrealizowania pożyczki będzie otwarta.

WYKAZ NR. I

wypłaconych przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie w roku 1927 z lokaty P. K. O. i z funduszów własnych Banku pożyczek budowlanych, które tenże Bank rzeczywiście zaliczył na kontyngent kredytów ulgowych z r. 1928 A] *).

***) A] Kontyngent dla stoł. król. m. Krakowa.**
B] Kontyngent dla gmin podmiejskich m. Krakowa.

Wykaz Nr. I. Pożyczki zaliczone na kontyngent r. 1928 A].

L. p.	Nazwa względnie nazwisko i imię petenta	z kontyngentu kredytów na rok 1928 A] potrącił Bank Gosp. kraj. Oddz. w Krakowie pożyczkę wypłaconą w r. 1927			patrz w sprawozdaniu za r. 1927	
		z lokaty P. K. O.	z funduszów własnych Banku	Razem	załącznik wykazu Nr.	poz. wykazu
		złotych				
1.	Gmina miasta Krakowa	—	50.000	95.000	1.	6
2.		—	45.000		1.	7
3.	Uniwersytet Jagielloński (Senat)	—	50.000	50.000	2 A	2
4.	Spółka mieszkaniowa dla miast	—	100.000	100.000	2 A	12
5.	Głazowski Antoni Prokocim	—	5.000	5.000	2 B	15 h)
6.	Turek Kazimierz i Anna Prokocim	—	4.000	4.000	2 B	15 i)
7.	Lisowski Tadeusz Prokocim	—	2.500	2.500	2 B	15 j)
8.	Król Bolesław i Magdalena Prokocim	—	6.000	6.000	2 B	15 k)
9.	Foltyn Henryk i Karolina Prokocim	—	4.000	4.000	2 B	15 l)
10.	Arendt Stanisław i Wiktorja	—	14.000	14.000	3.	1
11.	Bartnicki Antoni i Helena	6.000	—	6.000	3.	2
12.	Bielski Zygmunt i Grocholska	—	25.000	25.000	3.	3
13.	Cichoń Franciszek i Anna	10.000	—	10.000	3.	7
14.	Ciesielski Filip i Marja	20.000	—	20.000	3.	8
15.	Czernek Franciszek	—	10.000	10.000	3.	9
16.	Dutkiewicz Tymoteusz i Helena	—	14.000	14.000	3.	13
17.	Dymkowa Antonina	4.000	—	4.000	3.	14
18.	Francuz Szczepan i Julja	—	16.000	16.000	3.	15
	I. Zniesienie	40.000	345.500	385.500	—	—

L. p.	Nazwa względnie nazwisko i imię petenta	z kontyngentu kredytów na rok 1928 A] potrącił Bank Gosp. kraj. Oddz. w Krakowie pożyczkę wypłaconą **w r. 1927**			zobacz w sprawozdaniu za **r. 1927**	
		z lokaty P. K. O.	z funduszów własnych Banku	Razem	załącznik wykazu Nr.	poz. wykazu
		z ł o t y c h				
19.	Grossowa Amalja	—	14.000	14.000	3.	18
20.	Dr. Kłosowski Eugenjusz	—	10.000	10.000	3.	27
21.	Koprowska Franciszka	—	3.500	3.500	3.	28
22.	Lorek Józef i Michalina	—	4.500	4.500	3.	35
23.	Mikulski Franciszek	—	3.000	3.000	3.	43
24.	Ożan Jan i Anna	6.000	—	6.000	3.	45
25.	Ptak Karol i Emilja	6.000	—	6.000	3.	47
26.	Seruga Wojciech i Julja	—	9.000	9.000	3.	51
27.	Sowa Wojciech i Anna	6.000	1.500	7.500	3.	54
28.	Turyna Eugenjusz	—	10.000	10.000	3.	60
29.	Urbańczyk Czesław	—	25.000	25.000	3.	61
30.	Walicki Stefan i Karolina	—	20.000	20.000	3.	62
31.	Dr. Zawisza Bolesław	—	15.000	15.000	3.	70
32.	Żur Stanisław	—	35.000	35.000	3.	71
	II. Zniesienie	18.000	150.500	168.500	—	—
	I. Zniesienie	40.000	345.500	385.500	—	—
	Ogółem	58.000	496.000	554.000	—	—

WYKAZ NR. II

przyznanych, względnie wypłaconych przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie w roku 1927 z lokaty P. K. O. i z funduszów własnych Banku pożyczek budowlanych, których tenże Bank nie zaliczył na kontyngent kredytów ulgowych z roku 1928 A]*).

*) A] Kontyngent dla stoł. król. miasta Krakowa.
B] Kontyngent dla gmin podmiejskich miasta Krakowa.

Wykaz Nr. II. Pożyczki niezaliczone na kontyngent z roku 1928 A].

L. p.	Nazwa względnie nazwisko i imię petenta	z kontyngentu kredytów na r. 1928 A] nie potrącił Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Krakowie pożyczek przyznanych **w r. 1927.**			Powód niepotrącenia pożyczki z kontyngentu A]	Zobacz w sprawozdaniu za r. **1927.**	
		kwota	złotych	Razem		wykaz Nr.	poz. wyk.
1.	Gmina miasta Krakowa	a) z lokaty P. K. O.	130.000		pozostawienie pożyczki w dalszym ciągu na lokacie P. K. O.	1.	4 i 5
		b) z funduszów własnych Banku	—	130.000			
2.	Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiell.	a)	—		zaliczenie pożyczki na dawne kredyty ulgowe	2 A	3
		b)	10.000	10.000			
3.	Dr. Mamczyn Włodzimierz i Stefanja. Prokocim	a)	10.000		jak wyżej poz. 1	2 B	15 e)
		b)	—	10.000			
4.	Multarzyński Karol Prokocim	a)	5.000		jak wyżej poz. 1	2 B	15 m)
		b)	—	5.000			
5.	Czernek Franciszek	a)	15.000		jak wyżej poz. 1	3.	9
		b)	—	15.000			
6.	Dostal Antoni i Wyspiański Józef	a)	15.000		jak wyżej poz. 1	3.	12
		b)	—	15.000			
7.	Hildebrand Antoni	a)	10.000		a) jak wyżej poz. 1	3.	20
		b)	10.000	20.000	b) pożyczki nie wypłacono		
8.	Kaczmarczyk Józef	a)	—		petentowi nie wypłacono pożyczki	3.	22
		b)	15.000	15.000			
9.	Landerer Wolf i Chaja	a)	—		jak wyżej poz. 8	3.	34
		b)	30.000	30.000			
10.	Dr. Magiera Jan i Jadwiga	a)	6.000		jak wyżej poz. 1	3.	37
		b)	—	6.000			
11.	Pomeranz Jakób i Regina	a)	—		komitet rozbud. nie zgodził się na zaliczenie pożyczki na kontyngent	3.	46
		b)	120.000	120.000			
12.	Wohlfeiler Maurycy	a)	10.000		jak wyżej poz. 1	3.	65
		b)	—	10.000			
13.	Wojnowski Stefan i Marja	a)	8.000		jak wyżej poz. 1	3.	66
		b)	—	8.000			
14.	Wójtowicz Walenty	a)	6.000		jak wyżej poz. 1	3.	68
		b)	—	6.000			
	Ogółem	a)	215.000				
		b)	185.000	400.000			

Objaśnienie do wykazu Nr. 1 i 2.

Jak zaznaczono w poprzedniem sprawozdaniu z dnia 19 stycznia 1928 Nr. 3 Dz. Rozp. m. Krakowa (ustęp 4 »Fundusze na cele udzielania pożyczek budowlanych«), przewidziane było potrącenie z kontyngentu r. 1928 A] pożyczek, wypłaconych w r. 1927 przez Bank Gosp. Kraj. Oddz. w Krakowie z lokaty P. K. O. i funduszów własnych Banku w łącznej sumie 954.000 zł.

Bank jednak — jak przedstawiono obecnie w wykazach Nr. I i II potrącił z kontyngentu na r. 1928 A]
wyznaczonego w kwocie . . . . 2,417.467·63 zł.
kwotę . . . . 554.000·— „
wobec czego pozostała do dyspozycji Komitetu rozbudowy reszta kontyngentu A] w kwocie 1,863.467·63 zł.
zamiast przewidzianych tylko 1,463.467·63 zł.
czyli więcej o niepotrącone 400.000·— „
1,863.467·63 zł.

WYKAZ NR. III

przyznanych, względnie wypłaconych a) Gminie stoł. król. miasta Krakowa, Instytucjom humanitarno-społecznym i spółdzielniom mieszkaniowym i mieszkaniowo-budowlanym, b) osobom prywatnym pożyczek z reszty kontyngentu na r. 1928 A]*), pozostałej (po potrąceniu kwoty 554.000 zł. objętej wykazem Nr. I.) do dyspozycji komitetu, względnie Banku, a wynoszącej kwotę 1,863.467·63 zł.

*) A] Kontyngent dla stoł. król. miasta Krakowa.
B] Kontyngent dla gmin podmiejskich miasta Krakowa.

Wykaz Nr. III. a) Gmina, instytucje, spółdzielnie. Pożyczki wypłacone z reszty kontyngentu roku 1928 A) wynoszącej 1,863.467·63 zł. (pozostałej po potrąceniu z kontyngentu A) sumy 554.000 zł. wydatkowanej w roku 1927).

L. p.	Nazwa instytucji lub spółdzielni, która pożyczkę otrzymała	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: z daty	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: o udzielenie pożyczki w kwocie złotych	Bank Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie przyznał, względnie wypłacił w r. 1928 z kontyng. A) — na poprzednio już przez ten Bank finansowaną budowę — domu mieszkaln. wykonanego już **w poprzedniem sprawozdaniu za r. 1927** mianowicie: w załączniku	pod poz. bież	pożyczkę dodatkową w kwocie złotych	na poprzednio z żadnych funduszów przez ten Bank niefinansowaną budowę — domu mieszkalnego położonego w dz.	ulicy przy (placu)	obejmującego nowych: pięter	mieszkań	ubikacyj	której to budowy według opinji Komitetu: kosztorys ogólny wynosił złotych	koszt wykończenia wynosił złotych	pożyczkę w kwocie złotych	UWAGA
1.	Gmina stoł. król. miasta Krakowa	11/4. 1928	300.000	—	—	—	VIII Kazimierz	na t. zw. Birnbaumówce	4	44	78	420.000	380.000	225.000	Gotowy budynek w surowej robocie pod dachem. Będzie wykończony w r. 1929
		11/4. 1928	200.000	—	—	—	XII Półwsie	narożnik ul. Senatorskiej i Słonecznej	3	25	59	420.000	230.000	200.000	Budynek wykończony zamieszkany
2.	Spółka mieszkaniowa dla miast	11/4. 1928	100.000	wykaz Nr. 2 A)	12	100.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Budynek wykończony i zamieszkany (ulica Słoneczna). Przez uchwałę komitetu jak obok, umożliwiono Spce zrealizowanie pożyczki 100 000 zł. już poprzednio 1/12 1927 zredukowanej
		11/4. 1928	250.000	—	—	—	XII Półwsie	Aleji Krasińskiego	4	27	83	510.000	418.500	250.000	Budynek wykończony i zamieszkany
3.	Bratnia Pomoc Medyków	11/4. 1928	150.000	—	—	—	VI Wesoła	ul. Grzegórzeckiej	3	96	96	900.000	675.000	150.000	Oprócz wykazanych ubikacyj mieszkalnych **projektowane są jeszcze w tym budynku osobne sale na cele tej instytucji.** Budynek doprowadzony w surowej robocie do wysokości II piętra, które przykryto stropem. Z wiosną r. 1929 mają być prowadzone dalsze roboty budowlane. Zobacz wyk. Nr. V.
4.	Sodalicja Marjańska Akademików	—	—	wykaz Nr. 2 A)	4	25.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Na przebudowę i nadbudowę III piętra domu przy ul. Kanoniczej otrzymała Sodalicja z poprzednich kontyngentów pożyczkę 60.000 zł. Co do tej dodatk. pożyczki 25.000 zł. nie ma jeszcze formalnej uchwały Komitetu rozbudowy, wyrażającej zgodę na zaliczenie jej na kontyngent r. 1928. Budynek wykończony i zamieszkany.
5.	Stowarzyszenie Żydowski Dom Akademicki »Ognisko«	11/4. 1928	40.000	wykaz Nr. 2 A)	5	40.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Wobec tego budowę domu przy ul. bocznej do Starowiśla finansowano kwotą pożyczkową łącznie 195.000 zł. Budynek wykończony i zamieszkany.
	I. Zniesienie		1040.000	—	—	165.000		—	—	192	316	2,250.000	1.703.500	825.000	

Wykaz Nr. III. a) Gmina, instytucje, spółdzielnie. Pożyczki wypłacone z reszty kontyngentu roku 1928 A) wynoszącej 1,863.467·63 zł. (pozostałej po potrąceniu z kontyngentu A) sumy 554.000 zł. wydatkowanej w roku 1927).

L. p.	Nazwa instytucji lub spółdzielni, która pożyczkę otrzymała	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: z daty	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: o udzielenie pożyczki w kwocie złotych	Bank Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie przyznał, względnie wypłacił w r. 1928 z kontyng. A) — na poprzednio już przez ten Bank finansowaną budowę — domu mieszkaln. wykonanego już w **poprzedniem sprawozdaniu za r. 1927** mianowicie: w załączniku	pod poz. bież.	pożyczkę dodatkową w kwocie złotych	na poprzednio z żadnych funduszów przez ten Bank nie finansowaną budowę — domu mieszkalnego położonego: w dz.	ulicy przy (placu)	obejmującego nowych: pięter	mieszkań	ubikacyj	której to budowy według opinji Komitetu: kosztorys ogólny wynosił złotych	koszt wykończenia wynosił złotych	pożyczkę w kwocie złotych	UWAGA
6.	Tow. Wzaj. Pom. Urzędników Gminy m. Krakowa	11/4. 1928	150.000	—	—	—	XII Półwsie	Aleja Krasińskiego	5	13	47	240.000	200.000	150.000	Budynek wykończa się wewnątrz.
7.	Komitet budowy Domu Ludowego na Grzegórzkach przy parafji św. Kazimierza	6/6. 1928 21/9. 1928	8.000 12.000	—	—	—	XIX Grzegórzki		1	3	8	46.000	20.000	20.000	Oprócz tego są w budynku osobne sale niemieszkalne na cele tej instytucji. Budynek wykończa się wewnątrz.
8.	Towarzystwo »Tanie Domy robotnicze«	21/9. 1928	20.000	wykaz Nr. 2 A)	8	15.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Łączna zatem kwota pożyczki na dwa domy przy ul. Sienkiewicza wynosi 200.000 zł. (Z poprzednich kontyngentów otrzymało T-wo bowiem 185.000 zł.) Budynek wykończony i zamieszkany.
9.	Towarzystwo Osiedli Urzędniczych	11/4. 1928	100.000	—	—	—	XIX Grzegórzki i na gruncie podmiejskim Wola Justowska Razem 5 domów pojedynczych wolno stojących	Kolonja »Olsza« i Wola Justowska	parter i 12 pięter	18	50	368.000	220.000	100.000	1 budynek zupełnie wykończony i zamieszkany. 4 budynki pod dachem w surowej robocie i te wykończa się wewnątrz.
10.	Kooperatywa mieszkaniowa przy pl. Jabłonowskich	11/4. 1928 6/6.	150.000 100.000	—	—	—	2 domy w dz. IV Piasek	przy placu Jabłonowskich	po 4	42	88	550.000	330.000	250.000	Obydwa budynki wykończone i zamieszkane.
11.	Spółdzielnia pracowników Elektrowni miejskiej dla budowy własnych mieszkań i domów	11/4. 1928	16.000	—	—	—	1 dom przy ul. Prądnickiej dz. X 1 dom przy ul. Gromadzkiej dz. XXI		obydwa part. z poddaszami	4	10	35.000	30.000	16.000	Budynki nie wykończone. Spółdzielnia wniosła podanie o dodatkową pożyczkę.
	II. Zniesienie		556.000	—	—	15.000	—	—	—	80	203	1.239.000	800.000	536.000	

Wykaz Nr. III. b) osoby prywatne. Pożyczki wypłacone z reszty kontyngentu roku 1928 A) wynoszącej 1,863.467'63 zł. (pozostałej po potrąceniu z kontyngentu A) sumy 554.000 zł. wydatkowanej w r. 1927).

L. p.	Nazwisko i imię osoby prywatnej, która pożyczkę otrzymała	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: z daty	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: o udzielenie pożyczki w kwocie złotych	Bank Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie przyznał względnie wypłacił w r. 1928 z kontyng. A) — na poprzednio już przez ten Bank finansowaną budowę: domu mieszkaln. wykazanego już w poprzedniem sprawozdaniu za r. 1927 mianowicie: w załączniku	pod poz. bież.	pożyczkę dodatkową w kwocie złotych	na poprzednio z żadnych funduszów przez ten Bank niefinansowaną budowę: domu mieszkalnego położonego: w dz.	przy ul. (placu)	obejmującego nowych: pięter	mieszkań	ubikacji	której to budowy według opinji Komitetu: kosztorys ogólny wynosił złotych	koszt wykończenia wynosił złotych	pożyczkę w kwocie złotych	UWAGA
12.	Bartnicki Antoni i Helena	21/9. 1928	1.500	wykaz Nr. 3	2	1.500	—	—	—	—	—	—	—	—	Razem z poprzednią otrzymali zatem pożyczkę 7.500 zł. Budynek ukończony zamieszkany.
13.	Bujakowa Zofja	11/4. 1928	20.000	—	—	—	XIX Grzegórzki	Mogilska boczna	1	4	16	85.000	34.000	20.000	Budynek jeszcze nie wykończony. Petentka wniosła podanie o dodatkową pożyczkę.
14.	Czernek Franciszek	11/4. 1928	5.000	wykaz Nr. 3	9	5.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Razem z poprzedniemi pożyczkami otrzymał łącznie 30.000 zł. Budynek wykończony i zamieszkany.
15.	Czikielowa Józefina	11/4. 1928	25.000	—	—	—	XV Nowa Wieś	ul. Kościelna	1 p. z poddaszem	3	20	108.000	60.000	25.000	Budynek wykończony i zamieszkany.
16.	Gerhardtowa Aniela	21/9. 1928	35.000	—	—	—	XIX Grzegórzki	Mogilska boczna	1 p. z poddaszem	6	17	93.500	56.300	35.000	Wykończa się budynek wewnątrz.
17.	Grabiarz Benedykt i Marja	11/4. 1928	15.000	—	—	—	XXI Płaszów	ul. Płaszowska	part. z poddaszem	3	11	43.600	21.000	15.000	Budynek na ukończeniu.
18.	Jelonek Aleksander i Józefa	11/4. 1928	15.000	—	—	—	XIX Grzegórzki	ul. Mogilska boczna	1	4	10	44.000	24.000	15.000	Budynek na ukończeniu.
19.	Dr. Kłosowski Eugenjusz	6/6. 1928	4.000	wykaz Nr. 3	27	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Budynek ten przy ul. Tynieckiej l. 3 dz. XI wykończony i zamieszkany. Łącznie z poprzednią pożyczką otrzymał kredyt 14.000 zł.
20.	Krawczuk Dymitr	11/4. 1928	15.000	—	—	—	XXII Podgórze	Plac Lasoty	part. z poddaszem	2	7	31.000	16.600	15.000	Ukończono budynek i zamieszkano.
—	III. Zniesienie	—	135.500	—	—	10.500	—	—	—	22	81	405.100	211.900	125.000	—

Wykaz Nr. III. b) osoby prywatne. Pożyczki wypłacone z reszty kontyngentu roku 1928 A) wynoszącej 1,863.467·63 zł. (pozostałej po potrąceniu z kontyngentu A) sumy 554.000 zł. wydatkowanej w r. 1927).

L. p.	Nazwisko i imię osoby prywatnej która pożyczkę otrzymała	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: z daty	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: o udzielenie pożyczki w kwocie złotych	Bank Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie przyznał względnie wypłacił w r. 1928 z kontyng. A) — na poprzednio już przez ten Bank finansowaną budowę: domu mieszkaln. wykazanego już **w poprzedniem sprawozdaniu za r. 1927** mianowicie: w załączniku	pod poz. bież.	pożyczkę dodatkową w kwocie złotych	na poprzednio z żadnych funduszów przez ten Bank niefinansowaną budowę — domu mieszkalnego położonego: w dz.	przy ul. (placu)	obejmującego nowych: pięter	mieszkań	ubikacji	której to budowy według opinji Komitetu: kosztorys ogólny wynosił kwotę złotych	koszt wykończenia wynosił kwotę złotych	pożyczkę w kwocie złotych	UWAGA
21	Laskowski Władysław	21/9 1928	6.000	—	—	—	XVI. Łobzów	ul. Lea	parter i poddasz.	2	6	23.400	14.000	6.000	Budynek na dokończeniu
22	Matuszewski Jan i Teofila obecnie Moryło	29/4 1927	4.000	wykaz Nr. 3	40	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Budynek ukończony i zamieszkany. (Łączna XVI) Komitet zawnioskował ogółem 24.000 zł. w czasie od 24/9 1925 do 29/4 1927 r. Bank wypłacił z poprzednich kontyng. 20.000 zł., a w roku 1928 resztę 4000 zł. z kontyng. r. 1928.
23	Mikołajczyk Aleksander i Józefa	11/4 1928	2.000	wykaz Nr. 3	42	2.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Budynek ten w dz. XXII. przy ul. Rybitwy — ukończony zamieszkały.
24	Inż. Nowicki Zygmunt	21/9 1928	50.000	—	—	—	XV. Nowa Wieś	Szopena ul.	3	6	23	165.000	100.000	50.000	Budynek jeszcze niewykończony. Petent wniósł podanie o dodatkową pożyczkę.
25	Pawlikowska Franciszka	11/4 1928	12.000	—	—	—	XVIII. Warszawska	ul. Duchacka	1	4	8	31.000	15.500	12.000	Budynek na ukończeniu.
26	Piramowicz Mieczysław	21/9 1928	10.000	—	—	—	gmina podmiejska Pychowice		parter	1	5	31.000	10.000	10.000	Budynek ukończony i zamieszkany.
27	Rzepa Audrzej i Anna	11/4 1928	8.000	—	—	—	XXII. Podgórze	ul. Benedyktyńska	nadbud. 1-o piętra	3	7	24.000	9.600	8.000	Budowa ukończona nadbudowane piętro zamieszkane.
28	Schlögl Zofja	11/4 1928	20.000	—	—	—	XIX. Grzegórzki	ul. Mogilska boczna	1	3	13	76.000	42.000	20.000	Jeszcze niewykończony. Petentka wniosła podanie o pożyczkę dodatkową.
29	Seruga Wojciech	11/4 1928	4.000	wykaz Nr. 3	51	4.000	—	—	—	—	—	—	—	—	Razem z poprzednią pożyczką otrzymał kredyt 13.000 zł. Budynek ukończony i zamieszkany.
—	IV. Zniesienie	—	116.000	—	—	10.000	—	—	—	19	62	350.400	191.100	106.000	—

Wykaz Nr. III. b) osoby prywatne. Pożyczki wypłacone z reszty kontyngentu roku 1928 A) wynoszącej 1,863.467·63 zł. (pozostałej po potrąceniu z kontyngentu A) sumy 554.000 zł. wydatkowanej w r. 1927).

L. p.	Nazwisko i imię osoby prywatnej, która pożyczkę otrzymała	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: z daty	na wniosek komitetu rozbud. m. Krakowa: o udzielenie pożyczki w kwocie złotych	Bank Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie przyznał względnie wypłacił w r. 1928 z kontyng. A) — na poprzednio już przez ten Bank finansowaną budowę: domu mieszkaln. wykazanego już w poprzedniem sprawozdaniu za r. 1927 mianowicie: w załączniku	pod poz. bież.	pożyczkę dodatkową w kwocie złotych	na poprzednio z żadnych funduszów przez ten Bank niefinansowaną budowę — domu mieszkalnego położonego: w dz.	przy ul. (placu)	obejmującego nowych: pięter	mieszkań	ubikacji	której to budowy według opinji komitetu: kosztorys ogólny wynosił kwotę złotych	koszt wykończenia wynosił kwotę złotych	pożyczkę w kwocie złotych	UWAGA
30	Stokłosowa Anna	21/9 1928	35.000	—	—	—	XIX. Grzegórzki	ul. Mogilska boczna	1-o piętr. z poddasz.	6	17	93.500	56.300	35.000	Budynek wykończa się wewnątrz.
31	Stysło Jan	11/4 1928	3.000	—	—	—	XVI. Łobzów	ul. Lea	parter z poddasz.	2	4	14.000	3.000	3.000	Budynek na ukończeniu.
32	Zachar Elza	11/4 1928	25.000	—	—	—	XIX. Grzegórzki	ul. Mogilska boczna	1-o piętr. z poddasz.	4	17	125.000	75.000	25.000	Budynek jeszcze wewnętrznie nie wykończony. Wniesiono podanie o pożyczkę dodatkową.
	V. Zniesienie	—	63.000	—	—	—	—	—	—	12	38	232.500	134.300	63.000	—
	IV. Zniesienie	—	116.000	—	—	10.000	—	—	—	19	62	350.400	191.100	106.000	—
	III. Zniesienie	—	135.500	—	—	10.500	—	—	—	22	81	405·100	211.900	125.000	—
	II. Zniesienie	—	556.000	—	—	15.000	—	—	—	80	203	1,239.000	800.000	536.000	—
	I. Zniesienie	—	1,040.000	—	—	165.000	—	—	—	192	316	2,250.000	1,703.500	825.000	—
	Razem	—	1,910.500	—	—	200.500	—	—	—	325	700	4,477.000	3,040.800	1,655·000	—

Dodatek do wykazu Nr. III.

Zestawienie kredytów udzielonych z reszty kontyngentu na rok 1928 A).

Reszta kontyngentu A) wynosi . . . . 1,863.467.63 zł.

Z tego wypłacono:

pożyczek dodatkowych na kwotę . . . . . . 200.500 zł.

„ pierwszych (nowych) na kwotę . . . . 1,655.000 „ = 1,855.500·— „

Pozostaje do dyspozycji kwota . . . . 7.967·63 zł.

(Kwota ta będzie niebawem przez Bank wypłacona na jedną z pożyczek przez Komitet zawnioskowanych).

WYKAZ NR. IV

przyznanych względnie wypłaconych członkom Spółdzielni *) mieszkaniowo-budowlanej pod nazwą: „Stowarzyszenie Kolejarzy dla budowy własnych domów w Prokocimiu“ pożyczek z kontygentu kredytów na rok 1928, B) **).

*) Spółdzielnię tę jak każdą inną uważa się tu jako 1-o petenta, gdyż Zarząd Spółdz. (a nie członkowie pojedynczo) wnosi do Komitetu podanie zbiorowe w imieniu członków.

**) A) Kontyngent dla stoł. król. miasta Krakowa.

B) Kontyngent dla gmin podmiejskich miasta Krakowa.

Wykaz Nr. IV. Podział kontyngentów kredytów na rok 1928 B) między członków „Stowarzyszenia kolejarzy dla budowy własnych domów w Prokocimiu“.

L. p.	Nazwisko i imię członka Spółdzielni w nagłówku tego wykazu wmienionej	Na wniosek komitetu rozb. m. Krakowa z dnia 21/9 1928 o udzielenie pożyczki złotych	przyznał, względnie wypłacił Bank Gospodarstwa Krajowogo Oddział w Krakowie z kontyngentu 1928 r. B) — na dokończenie budowy domu mieszkalnego w Prokocimiu obejmującego: pięter	mieszkań	ubikacyj	której to budowy według opinji komitetu rozbudowy wynosił: kosztorys ogólny złotych	koszt wykończenia złotych	pożyczkę w kwocie złotych	Uwaga
1	Bałachowski Jan i Bronisława	12.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	17.000	12.000	Członkowie tej Spółdzielni wykazem niniejszym objęci mają budowane domy na ukończeniu. Z powodu zrealizowania kredytów późną jesienią i w zimie, podejmą roboty końcowe przerwane wskutek pory zimowej z wiosną 1929 r.
2	Bożek Karol	10.000	parter z poddaszem	3	7	28.000	14.000	10.000	
3	Chałupa Helena i Wincenty	5.000	parter z poddaszem	3	7	28.000	10.000	5.000	
4	Guzdowa Emilja	11.000	parter z poddaszem	3	7	28.000	14.000	11.000	
5	Dr. Honiekowa Wanda	12.000	1	5	15	52.800	31.600	12.000	
6	Kielar Jan i Helena	6.000	parter z poddaszem	3	7	28.000	14.000	6.000	
7	Korepta Stanisław	4.000	parter	2	4	16.000	4.000	4.000	
8	Kostecki Franciszek	9.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	17.000	9.000	
9	Maksym Piotr	9.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	14.000	9.000	
10	Mazur Wojciech	10.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	17.000	10.000	
11	Oprych Antoni	5.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	15.000	5.000	
12	Prokop Jan	6.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	15.000	6.000	
13	Surdej Jan	12.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	17.000	10.000	
	I. Zniesienie	111.000	—	40	89	322.760	199.600	109.000	—

L. p.	Nazwisko i imię członka Spółdzielni w nagłówku tego wykazu wymienionej	Na wniosek komitetu rozb. m. Krakowa z dnia 21/9 1928 o udzielenie pożyczki złotych	przyznał, względnie wypłacił Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie z kontyngentu 1928 r. B).						Uwaga
			na dokończenie budowy domu mieszkalnego w Prokocimiu obejmującego			której to budowy według opinji komitetu rozbudowy wynosił		pożyczkę w kwocie złotych	
			pięter	mieszkań	ubikacyj	kosztorys ogólny złotych	koszt wykończenia złotych		
14	Szelc Katarzyna	10.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	13.000	10.000	Członkowie tej Spółdzielni wykazem niniejszym objęci mają budowane domy na ukończeniu. Z powodu zrealizowania kredytów późną jesienią i w zimie, podejmą roboty końcowe przerwane wskutek pory zimowej z wiosną 1929 r.
15	Świerczek Edward	4.000	parter z poddaszem	2	4	18.000	4.000	4.000	
16	Węglowski Stanisław	10.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	11.000	10.000	
17	Wielgus Juljan i Bronisława	10.000	parter z poddaszem	4	8	28.900	16.000	10.000	
18	Więsek Stanisław	9.000	parter z poddaszem	3	7	28.000	14.000	9.000	
19	Zabdyr Jan i Adela	12.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	15.000	11.000	
20	Zarębski Jan i Marja	10.000	parter	2	4	16.800	14.000	9.000	
21	Żurek Antoni i Magdalena	10.000	parter z poddaszem	3	6	20.280	17.000	10.000	
	II. Zniesienie	75.000	—	23	47	172.820	104.000	73.000	—
	I. Zniesienie	111.000	—	40	89	322.760	199.600	109.000	—
	Ogółem	186.000	—	63	136	495.580	303.600	182.000	—

Uwaga:

Wymieniono członków dla zobryzowania akcji budowlanej. Jakkolwiek kwoty, wykazując kosnty wykończenia budowy przewyższają dość znacznie zawnioskowane przez Komitet pożyczki w niektórych pozycjach tego wykazu, to w każdym razie dla wszystkich członków zaproponował Komitet takie kwoty pożyczkowe, o jakie Zarząd Spółdzielni w imieniu tych członków prosił.

Objaśnienie:

Kontyngent dla gmin podmiejskich m. Krakowa na rok 1928. oznaczony tu jako
kontygent B) wynosił . . . . 200.000 zł.
dotąd wypłacono z niego pożyczki na kwotę . . . . 182.000 „
pozostaje przeto do dyspozycji kwota . . . . 18.000 zł.

WYKAZ NR. V

przeznaczonych, względnie wypłaconych trzem instytucjom humanitarno-społecznym przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie w r. 1928 pożyczek budowlanych z funduszów własnych Banku.

Wykaz Nr. V. Pożyczki przyznane, względnie w r. 1928 przez Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie z funduszów własnych Banku.

L. p.	Nazwa instytucji humanitarno-społecznej, która pożyczkę otrzymała	Bank przyznał, względnie wypłacił w r. 1928 z funduszów własnych				UWAGA
		na rachunek kontyngentu na r. 1929 w porozumieniu z Komitetem rozbudowy m. Krakowa		w swoim zakresie działania (bez porozumienia się z komitetem rozb. i bez jego uchwały)	na budowę domu mieszkalnego	
		i na podstawie uchwały Komitetu z daty	pożyczkę w kwocie złotych			
1	Bratnia Pomoc Medyków	—	—	150.000	opisanego już w wykazie Nr. 3 pod poz. bież. 3	łącznie z kredytem wymienionym w wykazie Nr. 3 poz. 3 otrzymała zatem ta instytucja 300.000 zł. pożyczki
2	Rada Zjazdu Przemysłowców górniczych	6/6 1928	150.000	200.000	w dz. XVI. t. j. mającą powstać bursę dla akademików, (gmach dopiero w budowie surowej) około 75 ubikacyj mieszk. i innych sal	razem przeto otrzymała Rada Zjazdu Przemysłowców górn. łączną kwotę 350.000 zł. kosztorys wynosił 652.000 zł.
3	Związek Młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej	21/9 1928	60.000	—	opisanego już w poprzedniem sprawozdaniu za rok 1927, mianowicie w wykazie Nr. 3 poz. 7	łącznie przeto z poprzedniemi pożyczkami otrzymała ta instytucja dotychczas 660.000 zł.
	Razem	—	210.000	350.000		

Uwaga:

zaczem kwota 210.000 zł. udzielona przez Bank na wniosek komitetu **jest obciążeniem kontyngentu 1929 r.** a kwota 350.000 zł. udzielona przez Bank bez wniosku komitetu **nie stanowi obciążenia kontyngentu na rok 1929.**

Załącznik Nr. 6

do sprawozdania z działalności komitetu rozbudowy miasta Krakowa za rok 1928.

ZESTAWIENIE

ogólne, w 6-ciu tablicach zamykające poprzednie wykazy i objaśniające szczegółowo samo sprawozdanie.

I. Wpływ aktów w roku 1928.

Wpłynęło w roku 1928 do Komitetu rozbudowy aktów			przedłożono w r. 1928 Komitetowi rozbudowy do ponownego rozpatrzenia	Ogółem wpływ wynosił aktów
pism o charakterze ogólnym, zasadniczym lub informacyjnym	podań o pożyczki i pism, będących w związku z temi podaniami	razem	podań o pożyczki z lat poprzednich	
23	212	235	24	259

II. Ilość petentów w r. 1928 z uwzględnieniem grup i sposobu załatwienia ich podań.

Grupa petentów	Ilość	Ilość petentów, którzy pożyczek **nie otrzymali** z powodów				Ogółem petentów w r. 1928
	petentów, którzy pożyczki **otrzymali**	zalegania podań z wnioskami Komitetu w Banku	nie przesłania Bankowi podań z uchwalonymi już wnioskami Komitetu, a to w myśl życzeń Banku	nierozpatrzenia podań przez Komitet ze względów zasadniczych lub formalnych	Razem	
Gmina m. Krakowa	1	—	—	—	—	1
Instytucje humanit. społeczne, spółdzielnie mieszkaniowe	13	1	4	9	14	27
Osoby prywatne	21	4	35	47	86	107
Razem	35	5	39	56	100	135

III. Fundusze, z których Bank Gospodarstwa Krajowego Oddział w Krakowie wypłacił w r. 1928 35 petentom pożyczki na dokończenie budowy domów mieszkalnych.

Fundusze ulgowe		Fundusze nieulgowe		Z funduszów obok wymienionych wypłacił Bank w r. 1928 tytułem pożyczek łączną kwotę złotych
		z funduszów własnych przeznaczył, względnie udzielił Bank na cele pożyczek budowlanych kwotę złotych		
z Kontyngentu A) na r. 1928 w kwocie 2,417.467·63 zł. po potrąceniu zeń wypłaconych w r. 1927 pożyczek 554.000 zł. **czyli z reszty tego kontyngentu 1,863.467.63** wypłacił Bank kwotę złotych	z Kontyngentu B) na r. 1928 (przeznaczonego na gminy podmiejskie) wypłacił Bank kwotę złotych	na rachunek kontyngentu r. 1929 na podstawie wniosków Komitetu rozbudowy	w swoim zakresie bez wniosków Komitetu	
1,855.500	182.000	210.000	350.000	2,597.500

IV. Podział funduszów w tablicy III. podanych między 35 petentów.

Grupa petentów	ilość petentów	Razem	petenci otrzymali pożyczki: z reszty kontyngentu A) jako pożyczki dodatkowe na budowy dawniej rozpoczęte zł.	z reszty kontyngentu A) jako pożyczki pierwsze na budowę nowych domów zł.	z kontyngentu B) z kontyngentu B) (podmiejsk.) zł.	z funduszów własnych Banku na rachunek kontyngentu r. 1929 na wniosek Komitetu zł.	z funduszów własnych Banku bez wniosków Komitetu rozbudowy zł.	Ogółem otrzymali petenci pożyczek na kwotę złotych	
Gmina m. Krakowa	1	1	—	425.000	—	—	—	425.000	425.000
Instytutucje humanitarno-społeczne, spółdzielnie mieszkaniowe i mieszkaniowo-budowlane	1	13	100.000	250.000	—	—	—	350.000	1,858.000
	1		—	150.000	—	—	150.000	300.000	
	1		—	—	—	150.000	200.000	350.000	
	1		—	—	—	60.000	—	150.000	
	1		—	—	182.000	—	—	182.000	
	1		25.000	—	—	—	—	25.000	
	1		40.000	—	—	—	—	40.000	
	1		15.000	—	—	—	—	15.000	
	5		—	536.000	—	—	—	536.000	
Osoby prywatne	6	21	20.500	—	—	—	—	20.500	314.500
	15		—	294.000	—	—	—	294.000	
Razem	35		200.500	1,655.000	182.000	210.000	350.000	2,597.500	
Ogółem	35		1,855.500		182.000	560.000		2,597.500	

V. Ilość domów w latach poprzednich wybudowanych, a ostatecznie w r. 1928 wykończonych oraz nowych domów (mieszkań i izb) wybudowanych lub budujących się w r. 1928 przy pomocy kredytów i funduszów w tablicy III. wykazanych.

Grupa petentów	Ilość petentów	przy pomocy kredytów w wysokości złotych	w r. 1928 wykonano końcowe roboty w domach dawniej wybudowanych a **objętych sprawozdaniem za r. 1927**	wybudowano lub buduje się w r. 1928: nowych domów	a w tych domach: nowych mieszkań	a w tych domach: nowych ubikacyj
Gmina miasta Krakowa	1	425.000	—	2	69	137
Instytucje humanit.-społeczne i spółdzielnie mieszkaniowe i budowlane	13	1,858.000	7	35	341	593
Osoby prywatne	21	314.500	6	15	53	181
Razem	35	2,597.500	13	52	463	911

VI. Zapotrzebowanie kredytów budowlanych na rok 1929 według stanu z dnia 31 grudnia 1928.

Grupa petentów	Ilość petentów: Razem	Ilość petentów	potrzebne kredyty ulgowe: na budowę domów mieszkalnych: w mieście Krakowie wynoszą złotych	potrzebne kredyty ulgowe: na budowę domów mieszkalnych: w gminach podmiejskich wynoszą złotych	potrzebne kredyty ulgowe: Razem zł.
Gmina miasta Krakowa	1	1	5,000.000	—	5,000.000
Instytucje humanitarno-społeczne, spółdzielnie mieszkan. i budowlane	20	18	6,580.000	—	
		2	—	600.000	7,180.000
Osoby prywatne	71	67	2,506.000	—	
		4	—	100.000	2,606.000
Ogółem	92		14,086.000	700.000 *)	14,786.000

UWAGA*): Kredyty 700.000 zł. potrzebne są dla Stow. Kolej. w Prokocimiu, Towarz. Osiedli Urzędniczych na Woli Justowskiej i dla 4 osób prywatnych.

Przy obliczeniu i ustalaniu zapotrzebowania, uwzględniono tych petentów, którzy pożyczek dotąd nie otrzymali, a od podań nie odstąpili, oraz tych, którzy wprawdzie pożyczki otrzymali, ale potrzebują jeszcze dalszej pomocy kredytowej.

Dr. RYSZARD REINER.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES DLA SPRAW ROZBUDOWY MIAST W PARYŻU W R. 1928.

W lipcu 1928 r. odbył się w Paryżu kongres, zwołany przez Międzynarodowy Związek dla spraw mieszkaniowych i rozbudowy miast. Ze względu na wielką doniosłość poruszonych tam kwestyj dla działalności i polityki miast polskich, pragnąłbym przedstawić choćby w krótkości przebieg tego kongresu i treść jego pracy.

I. Przygotowanie kongresu.

Z początkiem 1928 r. ustalił Związek program kongresu i rozesłał go członkom, oraz interesowanym władzom i instytucjom. Jako temat wybrano 5 zagadnień, a mianowicie:

1) mieszkania dla bardzo biednych,
2) koszty budowy mieszkań,
3) sprawa mieszkań na wsi,
4) ustawowe i faktyczne trudności przy sporządzaniu planu miasta i planu regjonalnego,
5) masa i gęstość zabudowania w stosunku do wolnych przestrzeni i łatwości komunikacji.

W odpowiedzi wpłynęło z Anglji, Australji, Austrji, Belgji, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Hiszpanji, Holandji, Jugosławji, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Szwajcarji i Włoch 49 referatów (papers, rapports, Vorberichte) w języku angielskim, francuskim i niemieckim, które następnie wydrukowano w jednym tomie i rozesłano uczestnikom przed kongresem.

Jako przyczynek z Polski do materjałów kongresowych o mieszkaniach dla bardzo biednych przesłał Prezydent miasta Inż. K. Rolle Związkowi miast polskich referat omawiający tę ważną sprawę. (Patrz Dziennik Rozporządzeń stoł. król. m. Krakowa nr. 12 z 31 grudnia 1928 r.). Niestety z niewiadomych powodów Związek wysłał ten referat zbyt późno do biura kongresowego tak, że polski referat nie był już drukowany i minął bez echa. Wprawdzie p. Łapiński z Warszawy rozdzielił swój elaborat podczas kongresu, ale dotyczył on odbudowy miejscowości zniszczonych podczas wojny, a nie kwestyj, objętych programem.

Przy rozpoczęciu kongresu doręczono uczestnikom ogólne sprawozdania ze wspomnianych referatów, wydrukowane w osobnym tomie wraz programem i regulaminem.

Dla ciągłości myśli przedstawię treści referatów poniżej przy streszczaniu dyskusji.

II. Obesłanie kongresu.

W kongresie wzięło udział przeszło 1300 uczestnikow z 47 krajów, przyczem reprezentowanych było 32 rządów i międzynarodowe biuro pracy.

Z Polski przybyli według urzędowego wykazu PP. Biskupska, Colonna, Drzewiecki, Dunin, Duninowa, Drexler, Heczko, Inlender, Kowalewski, Kania, Lenga, Łapiński, Michalski, Mazaraki, Opolski, Pawłowicz, Rosańscy, Rudolf, Sarras, Srenk, Stachiewicz, Saski, Tłuchowski, Tłuchowska i Toeplitz z Warszawy, Dr. Reiner z Krakowa, p. Doliński ze Lwowa, pp. Berger i Rudzki z Sosnowca p. Filipkowski z Bydgoszczy, pp. Goździewicz i Pachnowski z Włocławka, p. Gałaj ze Suwałk, p. Dr. Seidler z Katowic, pp. Marczyńscy z Czeladzi, p. Michael z Będzina i p. Zygmunt z Dąbrowy Górniczej.

Oprócz tego reprezentowane były: Ministerstwo spraw Wewnętrznych (Departament służby zdrowia). Ministerstwo Skarbu, Ministerstwo Robót Publicznych, Związek Miast Polskich, Komitet rozbudowy m. Warszawy, Komisja rozbudowy m. Bydgoszczy, Politechnika Lwowska, Związek spółdzielni wojskowych, Towarzystwo urbanistów polskich, Polski Związek spółdzielni i Rada spółdzielni mieszkaniowych.

III. Obrady.

Obrady toczyły się w Sorbonie. W dniu 2 lipca odbyło się zebranie ogólne pod przewodnictwem francuskiego senatora, b. Ministra Zdrowia Pawła Straussa. W imieniu nieobecnego Prezydenta Rzeczypospolitej otworzył kongres francuski Minister Pracy, Zdrowia i Opieki Społecznej Ludwik Loucher, witając zebranych, podnosząc doniosłość kwestyj, objętych programem i nadmieniając, że parlament francuski obraduje właśnie nad nową ustawą mieszkaniową. Następnie przemówił dyrektor departamentu w angielskiem Ministerswie Zdrowia i członek Komitetu organizacyjnego kongresu G. Montagu Harris, który podziękował za przyjęcie w Paryżu oraz użyczenie sali w Sorbonie i wyrazil nadzieję, że prace kongresu przyczynią się do rozwiązania wielkiego zagadnienia budowy mieszkań i rozbudowy miasta. W końcu odczytano wspomnienie żałobne ku czci zmarłego prezesa Związku, Sir Ebenezera Howarda.

Po zebraniu ogólnem, odbyły się osobne zebrania dla omówienia poszczególnych zagadnień, a mianowicie:

W dniach 2 i 3 lipca pod przewodnictwem G. Montagu Harrisa w sprawie mieszkań dla bardzo biednych.

Przemawiali: generalny sprawozdawca Henri Sellier, Prezydent Rady generalnej Sekwany i mer Suresnes, Fr. W. Platt z Manchestern, Dr. V. Testa z Rzymu, p. Paulet z Peru, A. Winter z Pilzna, J. Kruseman z Amsterdamu, K. Łapiński z Warszawy, A. Weber z Wiednia, M. H. Brydon z Brisbane, Dr. R. Brandt z Hamburga, J. Wolfenson z Moskwy, E. Vinck z Brukseli, F. L. Valencia z Madrytu, prof. Calza-Bini z Rzymu, J. G. Martin z Londynu, G. Gorla z Medjolanu, T. Barron z Glasgowa, E. Wutzky z Berlina, W. B. Nicholls z Londynu, A. van Billoen z Brukseli, P. Angella z Rzymu i R. Puget z Paryża.

W dniu 3 lipca pod przewodnictwem duńskiego Ministra Rolnictwa Kai Hendriksena w sprawie mieszkań na wsi. Przemawiali: gener. sprawozdawca Dr. Maurice Dufourmantelle, prof. Kollegjum nauk społecznych w Paryżu i prezes francuskiego Towarzystwa tanich mieszkań, J. Wolfenson z Moskwy, Fr. M. Elgood z Londynu, M. S. Siegel z Los Angeles, Z. Rudolf z Warszawy i Dr. Mimbella z Peru.

W tym samym dniu pod przewodnictwem Ernesta Maya, radcy budownictwa m. Frankfurtu nad Menem w sprawie ustawowych i praktycznych trudności przy sporządzaniu planu miasta i planu regjolnego. Przemawiali: gen. sprawozdawca George L. Pepler, b. Prezydent Instytutu rozbudowy miast w Londynie, J. Macol

z Birmingham, W. Kubik z Pragi, W. R. Jeffreyes z Londynu, T. Toeplitz z Warszawy, Dr. St. Prager z Duesseldorfu, J. Francz z Brukseli, H. van der Kaa z Hagi, C. Contrewas z Meksyku, Z. Rudolf z Warszawy, C. W. Gladwell ze Slough, Dr. W. Testa z Rzymu, M. R. Atkins z Kalkuty, J. M. de Casseres z Castricum (Holandja), H. de la Cassinière z Marokka, C. de la Fontaine z Londynu, J. Herlet z Kolonji, P. Adams z Nowego Jorku, H. Hager z Drezna, Dr. A. Cifrin z Haify, G. Langen z Berlina, A. Bettman z Cincinnati, M. Tigranow z Moskwy i W. Arntz z Kolonji.

W dniu 4 lipca pod przewodnictwem George B. Forda b. Prezydenta Amerykańskiego Instytutu rozbudowy miast w sprawie kosztów budowy mieszkań. Przemawiali: gen. sprawozdawca, Dr. R. Schmidt, dyrektor Związku zabudowy w Ruhr, Dr. R. Unwin z Londynu, prof. C. Chiodi z Medjolanu, R. Puget z Paryża, prof. S. Rashkowich z Londynu, prof. H. Bernoulli z Zurychu, S. Agapitos z Aten, E. P. Goodrich z Nowego Jorku, K. Hager z Drezna, Vr. W. Platt z Manchesteru, W. Lagier z Algieru, G. Hanning z Nowego Jorku, Wolfenson z Moskwy, P. Bourdeix z Reims, E. Vinck z Brukseli, J. Opolski z Warszawy, Dr. G. Binder z Bielefeldu i Sturgess z Londynu.

W dniu 4 lipca pod przewodnictwem John Nolena b. prezydenta amerykańskiego Instytutu rozbudowy miast w sprawie masy i gęstości zabudowania w stosunku do wolnych przestrzeni i łatwości komunikacji. Przemawiali: gen. sprawozdawca M. E. H. Tjaden, dyrektor policji budowlanej w Amsterdamie, G. Benoit-Lewy z Paryża, Dr. Inż. A. Hoenig z Kolonji, R. Whitten z Nowego Jorku, E. P. Goodrich z Nowego Jorku, M. F. Francz z Brukseli, G. Langen z Berlina, C. F. Mangner z Bermen, T. M. Casseres z Castricum (Holandja), Dr. J. Stübeen z Kolonji, T. Adams z Nowego Jorku, T. Chambers z Welwyn Garden-City, W. Bachinskij z Moskwy, T. Peirson Fank z Liverpoolu, T. Stradal z Liberca, H. V. Lauchester z Londynu i H. Gibbons z Wanganui (N. Zelandja).

Obrady toczyły się w dwu salach jednocześnie w języku angielskim, francuskim i niemieckim. Wykluczono kwestje religijne i polityczne. Czas przemówień ograniczono dla każdego do 10 minut. Zabierający głos wymieniali najpierw swe nazwisko, oraz nazwy swego miasta i kraju, a następnie wygłaszali przemówienia z pamięci. Zakaz czytania z kartki ożywiał dyskusję, zapobiegając rozwlekłym wypracowaniom pisemnym. Stanowił on jednak utrudnienie dla osób innej narodowości, gdyż wymagał nietylko opanowania pamięciowego, ale też biegłości we władaniu jednym z powyższych języków.

Na dzień 5 lipca przypadło posiedzenie ogólne i końcowe pod przewodnictwem Ludwika Bonnier b. gen. inspektora Urzędu budownictwa i rozszerzenia Paryża, oraz prezesa francuskiej sekcji międzynarodowego Związku dla spraw mieszkaniowych i rozbudowy miast.

Na posiedzeniu tem wspomniani wyżej G. M. Harris, M. Dufour-Mantelle, Dr. R. Schmidt, G. B. Ford, Dr. J. Nolen, M. E. Tjaden, G. L. Pepler przedstawili treść i wnioski z dotychczasowej dyskusji co do poszczególnych zagadnień. Następnie przewodniczący podziękował serdecznie sprawozdawcom generalnym za ich referaty, a organizatorom kongresu, zwłaszcza sekretarzowi H. Chapmanowi za ich wielką pracę organizacyjną i wezwał do dalszej działalności związkowej pod kierownictwem nowego prezesa, wybitnego urbanisty Dr. Rajmunda Unwina.

Z kolei zabrał głos prezes Dr. Unwin i podziękowawszy za przyjęcie w Paryżu, a organizacjom różnych krajów za przygotowanie i obesłanie zjazdu, oświadczył, że wnioski i wskazówki, zawarte w referatach i dyskusji nie pójdą w zapomnienie, lecz będą troskliwie rozważone przez komitet Związku. Związek zaprojektuje również sposób, aby uczczeniu pamięci zmarłego prezesa Howarda nadać charakter międzynarodowy. Następny kongres odbędzie się w r. 1929 w Rzymie.

Posiedzenie zakończyło się wyrażeniem L. Bonnierowi przez M. Poéte imieniem wszystkich uznania za przewodnictwo.

IV. Treść referatów, dyskusyj i wniosków końcowych.

A. Mieszkania dla bardzo biednych.

1. Referaty.

Pojęcie „bardzo biedni“ (the very poor, tres pauvres, die Ärmsten) okazało się trudne do określenia. Na ogół można tą nazwą objąć osoby (rodziny) których dochód nie pozwala płacić normalnego czynszu, wynikającego ze stosunków gospodarczych.

Akcja dla dostarczenia mieszkań tej warstwie ludności przedstawia się interesująco przedewszystkiem w Austrji, Belgji, Anglji, Holandji i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

W Austrji czynsze są umyślnie tak obniżone, że właściwie nie zachodzi potrzeba osobnego traktowania „bardzo biednych“ i odróżniania ich np. od robotników, którzy we Wiedniu płacą za mieszkania po 6 szylingów austr. miesięcznie, czyli 3—4% swego dochodu. Dążeniem Gminy miasta Wiednia jest budowa małych mieszkań i wynajmowania ich za komornem, pobieranem z reguły przed wojną za analogiczne pomieszczenia. W ostatnich 9 latach wykonała ona 31.542 nowych mieszkań, a w ciągu przyszłych 5 lat ma ich postawić jeszcze 30.000. Miasto stara się przytem o różne udogodnienia w budynkach, jak ogrody, baseny, bibljoteki i t. p., a następnie zajmie się polepszeniem zaniedbanych przedwojennych mieszkań prywatnych.

W Belgji z 7.000.000 mieszkańców zajmowano się oddawna sprawą mieszkaniową. Dzięki pożyczkom, udzielanym przez Gen. Kasę pożyczkową na podst. ust. z 1889 r. wybudowano i zakupiono 125.000 domów. Utworzone w myśl ustawy z 1919 r. „Narodowe Towarzystwo tanich mieszkań“ dostarcza kapitałów uzyskanych naprzód od Państwa, a potem w drodze pożyczek publicznych towarzystwom pośrednim, które same budują i wynajmują mieszkania na umiarkowanych warunkach. W ten sposób powstało 33.578 mieszkań. W roku 1922 postanowił rząd pobudzić inicjatywę prywatną przez udzielanie premij do 4.500 franków. Przyznano 16.285 premij w sumie 40.000.000 fr. na budowę, a 5.751 premij w sumie 30.611.000 fr. na zakupno. Niestety, rodziny liczniejsze i najuboższe mało korzystały z tych środków. Powstała więc w r. 1927 z pomocą rządu, a pod protektoratem króla i królowej „Narodowa Liga belgijska przeciw gniazdom nędzy“ („taudis“), która

ma za zadanie zwalczać tę najgorszą kategorję mieszkań głównie następującemi środkami:

a) zakładanie towarzystw użyteczności publicznej, któreby kupowały stare domy i doprowadzały je do stanu używalności,

b) likwidowanie „gniazd nędzy“ przez władzę,

c) nadzór zdrowotny nad tego rodzaju mieszkaniami,

d) uświadamianie i wychowywanie ludności w kierunku należytego utrzymywania mieszkań.

W Anglji zagadnienie mieszkań dla bardzo biednych jest najstarszym problemem społecznym. Ustawy jednak są przeciwne wyodrębnianiu „klas pracujących“. Wielkie koszary z małemi taniemi mieszkaniami stały się szkodliwe. Dla dostarczenia mieszkań ubogiej ludności wskazana jest działalność humanitarnych stowarzyszeń jak „Sutton Trustes“, Armja Zbawienia, oraz dodatkowa pomoc państwa. Pomoc taka może być udzielana w formie:

a) dodatków rodzinnych analogicznie do zniżki przy rozkładzie podatku dochodowego,

b) podwyższenia w czasie choroby świadczeń z tytułu ubezpieczenia zdrowotnego,

c) podwyżki zasiłków dla bezrobotnych w razie przedłużającego się bezrobocia, lub innych środków z funduszów publicznych, jak premje, ubezpieczenia, które płaci razem pobierający, pracodawca i państwo.

W Holandji państwo udziela pożyczek gminom celem budowy mieszkań przez same gminy, jakoteż przyznaje roczne subwencje na eksploatację tych mieszkań tak, że można je wynajmować poniżej kosztów.

W latach 1905—1914 wybudowano tego rodzaju mieszkań 3.945, a subwencje wyniosły 55.551 florenów. Część tych pomieszczeń przeznaczono dla biednych. W 1927 i 1928 dało państwo po 12.000.000 florenów na pożyczki, oraz subwencji 80.000 florenów na pokrycie 50% deficytu przy eksploatacji mieszkań dla zastąpienia gniazd nędzy (taudis), przeznaczonych na zburzenie. Referent proponuje dla zaopatrzenia ubogich:

a) budować nowe, porządne mieszkania i w miarę potrzeby udzielać zasiłków na komorne,

b) naprawiać stare mieszkania, opuszczane przez lokatorów,

c) budować pomieszczenia z konieczności, chociaż właściwie sprzeciwia się to dążeniu do dobrych mieszkań.

Najciekawsze jest tworzenie w niektórych miastach, jak Almelo, Amsterdam i Haga osobnych mieszkań dla „rodzin niepożądanych“, to jest lokatorów, którzy bardzo zalegają z czynszami, nie umieją utrzymać mieszkań w czystości, lub wskutek swego prowadzenia się stają nieznośni dla sąsiadów i dlatego nie mogą zajmować mieszkań zwyczajnych. Takie specjalne mieszkania znajdują się w masywnych jednopiętrowych budynkach i podlegają szczególnemu nadzorowi.

Stany Zjednoczone A. P. ze względu na swoje bogactwo i potęgę są jaskrawem przeciwstawieniem wspomnianej na wstępie Austrji. Także stosunki mieszkaniowe przedstawiają się tam inaczej. Przeważnie ludzie mieszkają w drewnianych domach jednorodzinnych, które są dobre, o ile je należycie zbudowano. W r. 1920 było 17.600.000 pomieszczeń (home) nie licząc ferm, z czego 41% zajmowali właściciele. Poważny brak mieszkań dał się odczuć w r. 1920 w rozwijających się miastach, a w lutym 1921 r. było w Nowym Jorku tylko 1½% wolnych mieszkań. Od lutego 1921 r. do stycznia 1927 r. powstało 225.000 nowych mieszkań, a ilość wolnych mieszkań wzrosła na 61.000 czyli na 5%. Referat podnosi, że nie należy budować osobnych domów dla ubogich, gdyż w dziejach Stanów Zjednoczonych A. P. nie było w zwyczaju, aby ubodzy mieszkali w nowych mieszkaniach. Dążeniem powinna być budowa odpowiednio zaprojektowanych wykonanych domów dla zamożniejszych, którzy opróżniają znowu dotychczasowe mieszkania dla uboższych. Interwencja rządu może przyczynić się wprawdzie do usunięcia domów nieodpowiednich, ale użycie funduszów publicznych na budowę nowych mieszkań zniechęca kapitał prywatny do budowy. W ten sposób nie przyspieszy się nadejścia tej chwili, żeby w każdej gminie były stosowne mieszkania.

Mniej zajmująco przedstawiają się pozostałe referaty. Referat francuski rozumie przez bardzo biednych niezamożnych pracowników, a nie bezdomnych, którzy nie mogą płacić żadnego czynszu. We Francji 18% rodzin zajmuje tylko po jednej izbie. Należałoby rodzinom robotniczym dostarczyć czystych, stosownych mieszkań. Ustawa t. zn. „loi Ribot“ przewiduje dla robotników posiadanie domu z ogrodem, ubezpieczenie na wypadek śmierci męża i ubezpieczenie na starość. Na mocy tej ustawy wydano 1200 miljonów na domy dla robotników, a 1200—1300 miljonów dla budujących towarzystw, urzędów publicznych, zakładów. Fabrykanci i towarzystwa przemysłowe wydały 3—4 miljardów franków dla ulepszenia stosunków mieszkaniowych swych pracowników. Wszystkie te jednak wysiłki będą daremne bez przestrzegania przepisów zdrowotnych przez posiadaczy domów robotniczych. Niestety referat nie mógł wspomnieć o najważniejszej ustawie „loi Loucher“, gdyż została ona uchwaloną już po kongresie.

Referat niemiecki zaznacza, że w Niemczech nie można odróżnić osób, które mieszkają w domach wybudowanych przy pomocy funduszów publicznych, od osób „bardzo biednych“, które nie mogą płacić nawet czynszu w takich domach. Te ostatnie osoby żyją prawie ze wsparcia publicznego, są nieliczne i obejmują także żywioły niespołeczne (Asoziale Elemente). Od 1924 do 1927 r. wybudowano około 1.340.000 mieszkań za 5 miljardów marek (równych 3·4 miljardów przed wojną), z czego niemal połowa pochodziła z Kas publicznych.

Referat włoski dzieli ubogich na 3 klasy:

a) osoby, które mimo wysiłków ciągle popadają w nędzę i dlatego najwięcej zasługują na pomoc,

b) osoby, którym brak woli i siły do walki z biedą i które trzeba wesprzeć,

c) osoby, które z nędzy czynią rzemiosło; tymi ludźmi także należy się zająć, aby mogli się poprawić.

Dla ubogich trzeba budować domy ludowe „case popolari“, odpowiadające ich koniecznościom materjalnym i gospodarczym, gdzieby jednak mieszkań nie zabierały osoby lepiej uposażone. Zasady zdrowotności, obyczajności i bezpieczeństwa muszą być przy tem ściśle przestrzegane, a na ludowe mieszkania potrzeba taniego kapitału. W Medjolanie instytut dla domów ludowych wybudował 17.000 mieszkań. Postanowiono też urządzić dla bezdomnych mieszkania w dawnem więzieniu. Analogicznie prowadzą akcję mieszkaniową Rzym i większe miasta włoskie.

Referat hiszpański wyjaśnia, że w Hiszpanji ubodzy zajmują więcej niż pół miljona pomieszczeń,

niezdatnych do używania przez ludzi, a w szczególności na wsi piwnice, albo nory pod skałami, a po miastach budy na odległych przedmieściach.

W starych dzielnicach wielkomiejskich znajdują się wielopiętrowe budynki, brudne i przeludnione, bo w jednym mieści się nie mniej, jak 724 lokatorów. Oczywiście śmiertelność jest wielka. Dlatego trzeba budować nowe domy z czynszem miesięcznym poniżej 25 pezetów i to przez władze miejscowe, gdyż inicjatywa prywatna nic zdoła tego załatwić. Państwo zaś powinno pomóc przez zwolnienie od podatków (czasowe lub stałe), udzielanie zasiłków na kupno i urządzenie gruntów (budowa dróg, kanalizacje, wodociągi, oświetlenie), oraz przyznanie pożyczek do 90% kosztów budowy za oprocentowaniem 3% i 30 letnią amortyzacją.

Referat szwajcarski zaznacza, że w demokratycznej Szwajcarji nie ma właściwie wielkich miast, a tem samem nagromadzonych mieszkań ubogich. W 1926 r. zniesiono ochronę lokatorów, a dla umożliwienia niezamożnym rodzinom zajmowania mieszkań za przystępnym czynszem udzielają miasta subwencyj na budowę, a biedniejszym przyznają jeszcze dodatkową pomoc — opiekę nad ubogimi. Prowadzi się też powoli naprawę mieszkań zniszczonych.

Zagadnienie mieszkań dla bardzo biednych jest bardzo ważne i aktualne, wobec czego należy jeszcze zestawić ogólne wytyczne omawianych referatów. W kwestji, czy władze mają pozytvwnie działać przez subwencje, czy też ograniczyć się do kontroli sanitarnej i budowlanej, niektórzy autorzy wypowiadają się za oboma systemami. Panuje jednomyślność co do tego, że burzyć stare mieszkania można dopiero po wybudowaniu nowych. Odnośnie do trwałości akcji pomocy, to jedni przewidują przejściową tylko aktualność zagadnienia, inni są za środkami stałemi. Przy udzielaniu zasiłków niektórzy proponują oddzielne traktowanie ubóstwa i kwestji mieszkaniowej, a w następstwie udzielanie biednym zasiłków na płacenie czynszów, inni znowu polecają subwencjonowanie budowy domów dla ubogich. Bardzo sporną jest kwestja typów budynków. Niektórzy podnoszą konieczność budowy takich domów ludowych, aby ubodzy mogli w nich opłacać komorne. Natomiast inni znów sprzeciwiają się obniżaniu jakości mieszkań jedynie dla udostępnienia ich biednym, gdyż zadaniem reformy mieszkaniowej jest polepszenie stanu mieszkań. Referaty angielski i szwajcarski sprzeciwiają się oddzielaniu grup mieszkań ubogich, od grup mieszkań zamożnych ze względów filantropijnych, a nawet z uwagi na przestępczość.

W referatach jednak włoskim i holenderskim spotykamy się z wykazaniem celowości osobnych domów dla warstw dotkniętych nędzą. Autorzy belgijski i angielski są za budową domów jednorodzinnych, kiedy w Hiszpanji i Italji wolą domy koszarowe, a we Francji i Szwajcarji stosuje się oba te typy. Wreszcie, co do finansowania, to niektórzy oświadczają się za zwolnieniem podatkowem, inni za specjalnemi subwencjami, inni znów doradzają obydwa te środki.

2. Dyskusja i wnioski końcowe.

W dyskusji uznano kwestję mieszkań dla bardzo biednych za część ogólnego zagadnienia reformy społecznej i konieczność zajęcia się tymi nieszczęśliwymi, którzy nie mają dachu nad głową, albo też żyją w mieszkaniach, niegodnych ludzi.

Zwrócono uwagę przytem na trudność określenia pojęcia „bardzo biedni". Jest to jednak rzecz małoznaczna i można przez nich rozumieć osoby, niemogące płacić czynszu za dobre mieszkania. Pomoc państwa, lub gminy uznano w obecnych stosunkach za nieuniknioną. Dr. R. Brandt wyjaśnił, że Hamburg udziela zasiłków na komorne rodzinom, które bez swej winy popadły w nędzę, a zwłaszcza mają dużo dzieci. A. Weber z Wiednia wyraził zapatrywanie, iż państwo i gminy powinny dostarczać mieszkań, podobnie jak szkół. W Austrji, a szczególnie w Wiedniu, podatek od czynszów daje fundusze na budowę nowych mieszkań, które można wynajmować bardzo tanio, bo odpada oprocentowanie kapitału. Atoli większość mowców była zdania, że taki system nie jest na stałe pożądany. T. Baron z Glasgow, przemawiając jako przedstawiciel angielskich pracowników budowlanych, podniósł, że złe mieszkania są zjawiskiem, towarzyszącem nędzy i dlatego należy usunąć jej przyczyny, a nie tworzyć stałej instytucji z dodatków na komorne, co powoduje w praktyce obniżenie zarobków. E. Gorba z Medjolanu radził zająć się wszystkimi biednymi bez różnicy i doprowadzić ich do stanu, aby mogli sami płacić czynsze. W poszczególnych krajach poczyniono kroki w celu umożliwienia pracownikom posiadania własnego domu.

Co do tych typów domów dla bardzo biednych, to przedewszystkiem sprzeciwiono się odgraniczaniu tej warstwy od zamożniejszych. J. G. Martin z Londynu zaznacza, że ubogie rodziny potrzebują tego samego minimum, a w szczególności powietrza, czystości i t. p. co bogacze. Te potrzeby łatwiej zaspokoić w domach parterowych, jednorodzinnych, niż wielorodzinnych koszarach. W Austrji jednak i Rosji uznano za celową budowę wielkich domów z centralną pralnią i t. d. Ż. L. Valencia z Madrytu wskazał na konieczność usunięcia bud, położonych około większych miast hiszpańskich. A. Billoen z Brukseli i inni zalecają utrzymywać w odpowiednich granicach obciążenie funduszów publicznych. Zgodzono się na to, że domy dla bardzo biednych powinny mieć cechy dobrych mieszkań, ale muszą być skromne i uwzględniać zadania gospodarcze. Co do jednej grupy bardzo biednych, określonej jako „osoby niepożądane", to niekoniecznie trzeba tworzyć dla niej osobnych urządzeń, jak np. w Holandji, ale w każdym razie należy takie osoby i ich dzieci nauczyć czystego utrzymywania mieszkań. M. H. Brydon z Australji wspomniał, że program szkolny przewiduje nauczanie dziewcząt utrzymania mieszkań i opieki nad dzieckiem.

Zgromadzenie dało wyraz zapatrywaniu, że należy stale i energicznie pouczać ludzi, jak mają troszczyć się o swe mieszkania.

B. Sprawa mieszkań na wsi.

1. Referaty.

Referaty wskazują na ważność sprawy mieszkań na wsi, która zaczyna budzić ogólne zainteresowanie. Sprawą trzeba się zająć nietylko ze względów ludzkości, ale również, aby zapobiec wyludnieniu się okręgów wiejskich. Należy wyróżnić trzy grupy:

a) stałych pracowników miejskich (małorolnych), lub zarobników żonatych czy nie żonatych,

b) robotników sezonowych,

c) pastuchów.

Co do pierwszej grupy, to chodzi poprostu o dostarczenie mieszkań, co do reszty, głównie o nocleg. Dla żonatych pożądane jest posiadanie własnego domu, ale związane z tem trudności trzeba traktować w związku z miejscowemi stosunkami. W kwestji, czy domy mają być rozrzucone, czy też skupione, zwrócono uwagę, że te ostatnie oszczędzają robotnikom czasu i siły przy chodzeniu do pracy. Z punktu widzenia planu i techniki domy powinny być zdrowe i t. d. Pomieszczenia dla pastuchów przeznaczać należy poza stajnią. Dla robotników sezonowych izby specjalne i urządzenia do mycia mają być osobno dla kobiet, osobno dla mężczyzn. W powyższych sprawach inicjatywa prywatna może wiele zrobić, ale pożądana jest także ingerencja władz, zależna od miejscowych warunków. Francja ogranicza się do ogólnych przepisów i zasad. P. Zanelli z Medjolanu zaleca, aby przepisy budowlane były proste i łatwe do wykonania. W Niemczech przepisy budowlane regulują projektowanie i utrzymywanie domów z przynależnościami dla rodzin bezżennych, robotników sezonowych i emigrantów. B. J. Newman z Ameryki domaga się zwalczania wiejskich gniazd nędzy, a A. Weber w Austrji włączenia inspekcji mieszkaniowej do systematycznej opieki społecznej. Referenci są zdania, że projektowanych reform nie mogą przeprowadzić sami pracodawcy i robotnicy, konieczna jest pomoc państwa lub gminy przez udzielanie premij, lub długotorminowych pożyczek. Postępować jednak trzeba ostrożnie celem uniknięcia nadużyć.

2. Dyskusja i wnioski końcowe.

Na wstępie K. Hendriksen z Kopenhagi podniósł, że kwestja mieszkań na wsi zależy od społecznych i gospodarczych stusunków danego kraju. Danja dążyła od 150 lat do zwiększenia liczby wieśniaków, mających wystarczające gospodarstwo tak, że powyższa kwestja nie jest tam aktualna. J. Wolfenson z Moskwy wskazał na ciężkie położenie ludności wiejskiej w Rosji, wymagającej wielkiej interwencji państwa. Według F. M. Elgooda z Londynu, nie ma w Anglji chłopskiej własności gruntowej i do właściciela ziemskiego należą wszystkie domy robotników wiejskich. Po wojnie stwierdzono zły stan tamtejszych mieszkań wiejskich i Rząd udziela pomocy na naprawę. Pożądane jest skupienie mieszkań w okolicach, w których mają korzystne warunki społeczne. M. S. Siegel z Kalifornji zaznaczył, że istnieje tam ustawa o pracy na wsi i o szkołach, co równocześnie rozwiązuje problem mieszkań wiejskich i wychowania. Komisja mieszkaniowa w Los Angeles ma prawo wywłaszczać ziemię pod budowę domów, ale bez pomocy finansowej państwa. P. Z. Rudolf z Warszawy wskazał, że dla polepszenia zdrowia publicznego konieczna jest akcja na wsi. Służy do tego także prócz pomocy publicznej wychowanie, zarządzenia i nadzór. Utworzono też nową komisję dla badania zagadnień wiejskich. Dr. Mimbela z Peru wyjaśnił, że bardzo ważne jest pomieszczenie górników, z których każdy zamieszkuje w tym kraju mały dom i nie płaci prawie czynszu, gdyż w ten sposób oblicza się zarobki. Stan domów robotniczych przedstawia się doskonale. Także mieszkania pracowników wiejskich wyposażone są zgodnie z nowoczesnemi wymaganiami. W końcu M. Dufourmantelle stwierdził, że dyskusja w sprawie mieszkań wiejskich stała na niższym poziomie zapewne z powodu niedocenienia ważności tej sprawy. Tymczasem polepszenie stanu mieszkań wiejskich ułatwia reformę mieszkaniową w miastach, gdyż gospodarstwo społeczne wymaga równowagi między przemysłem a wytwórczością wiejską. Równowaga zaś ta będzie naruszona, jeśli ludność wiejska z braku mieszkań zacznie wieś opuszczać.

C. Koszty budowy mieszkań.

1. Referaty.

Z wygłoszonych referatów wynika, że wzrost kosztów budowy zaznaczył się zaraz po wojnie i na ogół trwa jeszcze. Indeks tych kosztów wahał się w 1927 r. między 163—175 w stosunku do 100 przed wojną. Podwyżkę tę powodują: napięcie rynku budowlanego, wzrost cen materjałów budowlanych, podniesienie się kosztów utrzymania. Dla pobudzenia ruchu budowlanego niektóre państwa, jak Austrja, Belgja, Anglja, Francja, Niemcy, Jugosławja i Czechosłowacja udzielają subwencyj z funduszów publicznych. Prócz tego dąży się do obniżenia kosztów budowy przez przyznawanie zaliczek i oszczędzanie procentów, organizację dowozu materjałów (Wiedeń), centralizację zakupna materjałów (Belgja), oznaczanie maksimum na cenę gruntów budowlanych (Danja), organizację pracy i pośpiech (Francja, Niemcy), wstrzymanie premij i zasiłków (Holandja i Finlandja), opracowanie przez władze planów dla budujących (Norwegja) i uwolnienie od podatków (Italja). Także zastąpienie cegły betonem obniżyło koszty, a K. Bohac z Czechosłowacji radzi grunty do budowy wybierać według łatwości transportów. Co do wielkości grup mieszkań, to rostrzygają stosunki miejscowe. Referaty polecają również organizację budowy Städtische Freuhandstelle w Wiedniu, Societé Nationale w Belgji, Reichsforschung Gesellschaft für Wirtschaftlichkeit im Bauen w Niemczech (użycie tego samego typu domu w jednej grupie, równoczesna budowa ulicy, ustalenie typu części budynku, jak okien, schodów, kuchni). Przy masowej budowie domów nie należy się obawiać zeszpecenia miasta, bo dobry architekt umie znaleść pożądane rozwiązanie.

2. Dyskusja.

W dyskusji stwierdzono, że między dochodem a komornem istnieje wielka różnica (napięcie), która może zmniejszyć obniżenie kosztów budowy. W tym celu należałoby udaremnić niesłuszne zyski przedsiębiorców, ograniczyć procenty od pożyczek, zredukować ceny surowców. Pomoc państwa jest konieczną i to w drodze ulgowych pożyczek, uwolnienia podatkowe nie wystarczą. W Anglji Ministerstwo Zdrowia badało programy budowy domów przy pomocy państwa, ogłaszało je, obecnie uzależnia ono zatwierdzenie programu od tego, aby ceny nie były wygórowane i przez to osiąga obniżenie kosztów budowy. Niektórzy mowcy podnieśli brak kwalifikowanych robotników budowlanych. Zwrócono też uwagę na konieczność stosowania nowych metod, jak np. użycie betonu żużlowego, lub konstrukcyj z lekkich ram stalowych, wypełnionych korkiem. Jest więc wiele nowych możliwości

i trzeba utworzyć instytuty dla badania nowych metod, jak to zrobiono w Niemczech, Rosji i N. Jorku. Żądano też utworzenia centralnego biura dla informacji o gospodarczych metodach budowy. Myślą jednak przewodnią całej dyskusji było, żeby budować możliwie tanio, a nie ograniczać przez to przestrzeni mieszkalnej, ani też obniżać dobrej jakości domu.

D. Ustawowe i faktyczne trudności przy sporządzaniu planu miasta i planu regjonalnego.

1. Referaty.

Referat czeski podaje, że w Czechosłowacji przygotowuje się nową ustawę o rozbudowie miast. Dotychczasowa ustawa wymaga wprawdzie „planu sytuacyjnego" każdej gminy, ale nasuwają się następujące trudności:

a) rola tego planu nie jest jasno określona: obejmuje on plan regulacyjny i przeglądowy (purvey plan), ale nie cały przyszły rozwój miasta, przyczem dodatki z różnych czasów szkodzą jego jasności,

b) ustawy o wielkich drogach, kolejach żelaznych i drogach wodnych powstały osobno i nie troszczą się o sprawy pokrewne,

c) dojazdy kolejowe i place przed dworcami podlegają władzom kolejowym, a nie miejscowym. Większe miasta starają się przeprowadzić własne projekty rozbudowy, ale brak im funduszów głównie na zakupno gruntów. Miasto Hradec Kralové jednak, mając większe tereny, .urzeczywistnia nowoczesny plan, a dla Pragi, Berna i Bratisławy ustanowiono osobne komisje (państwowe, względnie subwencjonowane przez państwo) dla rozbudowy miasta. Projekt nowej ustawy budowlanej przewiduje plan rozbudowy dla każdej gminy powyżej 2.000 mieszkańców, oraz gmin, gdzie tego wymagają względy publiczne.

Według referatu angielskiego obowiązuje w Anglji ustawa o rozbudowie miast z 1925 r. Zachodzą jednak trudności:

a) władze miejscowe nie są w praktyce kompetentne dla urządzenia przestrzeni już zabudowanych, obowiązek rozbudowy odnosi się tylko do miast od 20.000 mieszkańców (z wyjątkiem poszczególnych przypadków postępowanie musi być uproszczone i rady hrabstwa powinny mieć prawo współpracy przy opracowaniu planów),

b) posiadłości państwa, gmin i instytucyj publicznych wyjęte są z pod kontroli,

c) co do planu regjonalnego, to istniejące komitety regjonalne mają charakter tylko doradczy i nie mogą zmusić władz miejscowych do uczestnictwa w komitecie, ani nakazać wykonania swoich propozycyj. Dla przezwyciężenia trudności finansowych przyjęto pewne metody, ale nieraz okazuje się konieczna pomoc rządowa. Trudności powstają nietylko przy drogach powiatowych, ale także przy wolnych obszarach, ważnych dla powiatu i przy rezerwach rolniczych. W braku prywatnych ofiarodawców proponuje się użycie nadwyżek z „Road Fund" (narodowy fundusz z podatku samochodowego),

d) trudności natury górniczej, które polegają na nagromadzeniu stożów żużli i odpadków. Byłoby wskazane w miejscowościach zamieszkanych rozrzucić te stosy po zagłębieniach i obsadzić roślinnością, a dla okolic niezamieszkanych przygotować plany rozbudowy z rozmieszczeniem osad górników, szybów i zbioru odpadków. Pożądany też jest rozwój elektryfikacji,

e) wreszcie wynikają trudności z położenia linij i dworców kolejowych, kanałów i innych urządzeń, oraz z poziomu skrzyżowania się dróg z kolejami. Konieczne jest tu zwiększenie zasiłków rządowych na poprawę dróg.

Z referatu niemieckiego dowiadujemy się, że od utworzenia w r. 1920 Związku osadniczego Ruhr nie pojawiły się żadne ważniejsze ustawy, dotyczące rozbudowy miast i kraju. Wydano jednak miejscowe przepisy w Prusiech, Bawarji, Saksonji, Wirtembergji i Badenji. Podnieść trzeba szczególnie postępy osiągnięte w Prusiech. W kraju tym gmina nie natrafia na żadne trudności opierając się na obowiązującem ustawodawstwie, jeśli rozbudowa ogranicza się do jej obszaru administracyjnego. Trudność powstaje, jeśli musi współdziałać więcej gmin, zwłaszcza gdy chodzi o drogi. Wtedy powinna ingerować prowincja, względnie kilka interesowanych prowincyj, a w braku ich zgody właściwy Minister. Bardzo wielkie trudności napotyka się, kiedy obszar stanowiący jednostkę gospodarczą rozciąga się na kilka krajów, jak to zachodzi w Niemczech środkowych w Zagłębiu Łaby. Dlatego konieczne jest uregulowanie w drodze ustawodawczej współdziałania krajów sąsiednich, oraz zarządu kolei Rzeszy i dróg wodnych.

Referat holenderski zaznacza, że ustawa mieszkaniowa z 1921 r. zawiera celowe przepisy co do rozbudowy miast, ale kwestja ta nie wyszła jeszcze z okresu narad i studjów. Podnieść trzeba następujące trudności:

a) obowiązuje przestarzała ustawa cmentarna z 1869 r., oraz ustawa o strefach zakazanych z 1857 r. (dla niewielu gmin),

b) władze wykonawcze prowincji mają wielki wpływ na rząd, gdyż zatwierdzają plany miast, a najnowsze ich rozstrzygnięcia nie są szczęśliwe,

c) władze wyższe nie spieszą się z załatwieniem planów miast,

d) ustawowo wykonują gminy nadzór nad każdą posiadłością w kwestji rozbudowy, ale w praktyce działa tu wielki wpływ ministerstw, prowincyj i t. zw. „Watterschappen",

e) zupełnie niewystarczające są przepisy co do współdziałania z sobą władz miejscowych, które ogranicza się tylko do narad,

f) władze miejscowe nie mają wpływu na rozbudowę kolei żelaznych (w niektórych miastach położenie dworca kolejowego utrudnia systematyczny rozwój), a wpływ ich przy zakładaniu linij tramwajowych, omnibusowych, kanałów i dróg państwowych, oraz prowincjonalnych jest nieznaczny.

Według referatu włoskiego, planu rozbudowy Italji dotyczy ustawa z 1865 r. o (wywłaszczeniu na cele publiczne), uzupełniona dekretem z 1923 r. Nasuwają się następujące trudności:

a) ustawa daje tylko prawo ułożenia planu, a przytem ogranicza je do gmin od 10.000 mieszkańców oraz przypadków konieczności ze względów społecznych, zdrowotnych i estetycznych, co przecież odgrywa wielką rolę,

b) gminy nie mają dość środków, aby przy rozszerzeniu swego terytorjum zabezpieczyć odpowiednie obszary na cele publiczne (zwłaszcza ulice), albo na dzielnice przemysłowe, tereny sportowe i t. p.

c) okoliczność, że większe gminy nie mają obowiązku, a inne nie mają prawa sporządzać planów rozbudowy utrudnia planowanie zabudowania kraju,

d) procedura przy zatwierdzaniu planów jest długa. Ustawa wymaga opinji Wyższej Rady robót publicznych i Rady sanitarnej prowincji.

O ile jednak plan dotyka takich kwestyj, jak zagadnienia archeologiczne, komunikacja państwowa, obciążenie nieruchomości państwa, konieczną jest ingerencja ministerstwa oświaty, skarbu i t. d., następnie przed dekretem królewskim sprawa idzie jeszcze do Rady państwa. Jeżeli który z powyższych organów poczyni zastrzeżenia, to zarząd miasta poddaje plan nowemu zbadaniu i modyfikacjom. Oczywiście w tym stanie rzeczy lata mijają, zanim plan jest zatwierdzony,

e) wiele trudności nastręcza planowanie dróg (przy jednoczesnej ochronie zabytków historycznych i artystycznych),

f) źródłem utrudnień są wreszcie koleje żelazne i zarząd miasta musi przy sporządzaniu planu zabudowań liczyć się nie tylko z linjami istniejącemi, ale też projektowanemi przez zarząd kolejowy. Natomiast kanały i kopalnie stanowią nieznaczną tylko przeszkodę. Pożądane byłyby przeto przepisy co do obligatoryjności planów, uwzględnienia także potrzeb estetycznych i wygody, zabezpieczenia gruntów pod szkoły, urzędy, targi i t. p. uproszczenia procedury przez przedkładanie planu jednemu tylko komitetowi, złożonemu z przedstawicieli interesowanych władz, oraz obowiązku zarządu kolejowego i władz komunikacyjnych porozumiewania się z zarządem miast.

Referat Stanów Zjednoczonych A. P. informuje, że miasta amerykańskie czerpią swą władzę z ustawodawstwa stanowego. Główna więc trudność przy planach miast tkwi w przygotowaniu i przyjęciu dotyczących przepisów. W każdym razie miasta mogą osiągać to, czego chcą. Odnosi się to przedewszystkiem do tych stanów, gdzie ludność miejska jest liczniejsza. Trudność wypływa z powolności, z jaką miasta pojmują swe zadania i szukają sposobu załatwienia. Istnieje dążenie, aby miastom przyznać większą autonomję, a ustawy wielu stanów dają miastom prawo ustalenia własnej formy administracyjnej i rozszerzenia sfery wpływu bez ingerencji stanu. Atoli każdy stan zastrzega sobie oznaczanie granic podatków i pożyczek, co zmniejsza środki finansowe miast na rozbudowę bez względu na to, czy mają plan, czy też go nie mają. Natomiast państwowa kontrola administracji w odróżnieniu od kontroli ustawodawczej nie istniała nigdy w Stanach Zjednoczonych i dlatego na ogół żaden plan miasta, projekt publiczny, polepszenie, osobny podatek, lub emisja bonów nie wymaga zgody państwa. Poszczególne stany powiększają stale sieć kolei państwowych i nieraz muszą objąć nią część istniejących dróg miejskich. Zwykle ustawodawstwo stanowe o drogach żąda zgody władz lokalnych, chociaż to nie jest przewidziane w konstytucji. Ważniejsze urządzenia publiczne, jak kolej, telefon, telegraf, elektryczność podlegają przepisom federalnym lub stanowym.

Uzgodnienie wyboru miejsca dla nich i t. d. z planem miasta jest rzeczą współpracy władz państwowych i w praktyce nie natrafia na trudności, jeżeli zwłaszcza miasto ma dobrze opracowany plan. Gorzej przedstawia się planowanie regjonalne, bo tu trzeba współdziałania władz federalnych i stanowych z pewną ilością władz miejscowych, z których każda uważa się za niezawisłą. Teoretycznie możliwe jest przymusowe sporządzenie planu regjonalnego, ale obecnie droga postępu wiedzie w Stanach Zjednoczonych przez współpracę przy rozbudowie i rozszerzenie urządzeń państwowych na prowincji.

Gen. sprawozdawca G. L. Pepler omawiając powyższe referaty ujął swe wnioski w 6 punktów:

1) żaden grunt nie powinien być wyjęty z pod planu miasta lub planu regjolnalnego,

2) planowanie zabudowania regjonalnego ma opierać się możliwie na podstawie dobrowolnej. Wszystkim władzom interesowanym muszą przysługiwać koniecznie uprawnienia do rozleglejszej współpracy, a władzy najwyższej prawo interwencji w braku współdziałania tych władz,

3) we wszystkich miastach, gdzie planowanie stało się bieżącą praktyką, władze nie mają obowiązku zawiadamiać indywidualnie właścicieli, że plan jest w przygotowaniu,

4) po opracowaniu i zatwierdzeniu planu, władza odpowiedzialna powinna mieć konieczne prawo wywłaszczenia, aby zabezpieczyć osiągnięcie celu tego planu,

5) jeśli plan powiększa na ogół wartość posiadłości w swoim zakresie, to właściciele odnoszący korzyści mają ponosić koszta w granicach tego wzrostu wartości. Celem zaś ochrony poszczególnych właścicieli od szkody i uniknięcia odszkodowania, władza powinna mieć prawo łączenia pojedynczych posiadłości i rozdziału na parcele, zastosowane do planu,

6) żadna posiadłość instytucji publicznej lub półpublicznej nie powinna być wyjęta z pod planu, który musi obejmować wszystkie gałęzie publicznej służby w danej miejscowości (n. p. drogi i koleje żelazne). Ministerstwo właściwe dla rozbudowy miast powinno czuwać nad przestrzeganiem interesu publicznego.

2. Dyskusja i wnioski końcowe.

Dyskusja toczyła się głównie koło powyższych punktów G. L. Peplera. Co do planu regjonalnego, to z jednej strony podniesiono konieczność elastyczności, a z drugiej przemawiano za pewną metodą porozumienia się władz przy wykonywaniu planów. Rzucono również myśl, aby upoważnić ministerstwo do rozdzielania kosztów, jeśli władze i właściciele nie mogą się pogodzić.

Dr. Cifrin z Palestyny radził objąć cały kraj planem miast, podając jako przykład budowę portu w Haiffie, podjętą przez rząd z pominięciem czynników miejskich. Przedstawiciel rosyjski wyjaśnił, że w jego kraju nie ma trudności, połączonych z własnością gruntową. J. Trancq z Brukseli zaznaczył, że w Belgji można wywłaszczać bez ograniczeń terminowych, ale położenie finansowe nie pozwala na wywłaszczanie strefami. Przy parcelacji dobrowolnej zamiast akcji przymusowej odpada kwestja finansowa, n. p. przy podziale jednego obwodu w Belgji interesowany właściciel stracił tylko 13% wartości posiadłości. P. Toeplitz z Warszawy podniósł, że w Polsce każde miasto musi mieć plan zabudowania, oraz zaproponował poprawkę do punktu 4 G. L. Peplera w tym duchu.

Uprawnienie to nie powinno obejmować prawa przymusowego wykupna w oznaczonym okresie chyba,

że leży to w interesie urządzenia gruntu. S. Cotreras z Meksyku wskazał, że w jego kraju isnieje Narodowy związek dla rozbudowy Rzeczypospolitej i komitet regjonalny dla doliny meksykańskiej. M. R. Atkins z Kalkuty zarzucił Europie zbytnią nieśmiałość przy odbudowie miast. W Kalkucie, Bombaju i w innych miastach Indyj utworzono osobne instytucje dla przygotowania i wykonywania planów z prawem wywłaszczenia, które traktują sprawę ekonomicznie, kupują, dzielą i sprzedają posiadłości. Instytucje te czerpią środki częścią z dochodów gminnych, częścią z dzierżawy gruntów, oddanych im czasowo. W Kalkucie jest taka procedura: oznacza się obszar i przesyła plan każdemu właścicielowi, określając termin do wnoszenia zarzutów. Jeżeli zarzuty są nieodparte, plan ulega zmianie. Plan przedkłada się władzy miejscowej do zatwierdzenia, a po uzyskaniu tego ogłasza się datę proklamacji. Następnie przystępuje się do wykupna gruntów po cenie targowej według daty proklamacji.

W dyskusji przyjęto proponowane przez G. L. Peplera punkty z następującemi dodatkami: do punktu drugiego dodano słowa „a w braku zgody oznaczy (najwyższa władza krajowa) ostatecznie rozdział kosztów między władze i strony interesowane".

Do punktu 4-go dodano słowa:

„po przygotowaniu i zatwierdzeniu planu, należy przyznać właściwej władzy prawo wywłaszczenia każdego obszaru, także budowlanego, jeśli władze gminne uznają to za niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego wzrostu miasta. Rozbieżność zapatrywań okazała się tylko co do punktu czwartego w kwestji, czy prawa gminy mają być ograniczone do zakupna obszaru dla szczególnego celu dopiero wtedy, kiedy nadszedł czas wykonania projektu, czy też gminie powinno przysługiwać ogólne prawo wykupna obszarów i w szerszem znaczeniu na ogólne cele rozbudowy miasta, a szczególnie dla zapobieżenia spekulacjom gruntowym. Na ogół mowcy oświadczyli się za większem uprawnieniem gminy.

E. Masa i gęstość zabudowania w stosunku do wolnych przestrzeni i łatwości komunikacji.

1. Referaty.

Według referatu australijskiego konieczne są dla zdrowia 2 godziny światła słonecznego dziennie w każdem pomieszczeniu, zamieszkanem przez ludzi. Ulice, mające ściśle północny, południowy, wschodni, czy zachodni kierunek są złe, ponieważ ćwierć budynku niema oświetlenia słonecznego.

Co do określenia wielkości powierzchni i przestrzeni dla dopływu światła to badania w Sydney (34^0 szer. półn.) wykazały, iż okna w domach towarowych winny mieć 1/15, a w biurach 1/10 powierzchni podłogi, wysokość budynków ma być ograniczona do 1·5 szerokości ulicy, a nie może przekraczać 30 m. (w centrum Sidney 45 m.). W fabrykach musi przypadać 11 m^3 na każdego robotnika, a w mieszkaniach przynajmniej 20 m^3 na jeden pokój. Budynki handlowe mogą pokrywać całą powierzchnię budowlaną, jeśli zabezpieczają odpowiednią ilość światła i powietrza. Pożądane są płaskie dachy, jużto dla personalu, jużto dla samolotów. Przy zbyt wysokich domach (ponad 30 m.) zachodzą trudności z doprowadzeniem wody, gazu i t. p. Na przedmieściach Sidney domy czynszowe nie mogą zajmować więcej, niż 1/2, a w pewnych razach 2/3 parceli, domy zaś wolnostojące więcej, niż 2/3 gruntu z tem, że przestrzeń wolna musi mieć conajmniej 46 m^2. Wymaga się 40 a wolnej powierzchni na 200 mieszkańców, lub 1/10 całej zabudowanej powierzchni. Wreszcie gminy podmiejskie powinny być oddzielone od siebie przez puste strefy.

Referat czeski traktuje głównie o Pradze, która przedstawia się jako typ wielkiego miasta. Według ustawy z 1856 r. 85% parcel może być zabudowane, a wysokość budynku może dochodzić do 25 m. Gęstość zaludnienia jest dwa razy większa w dzielnicach mieszkaniowych, niż w środku miasta. Stosunek przestrzeni wolnych do zabudowanych w centrum nie jest zadawalniający, ale parki w całej Pradze zajmują 310 ha, czyli 1 ha parku wypada na 250 mieszkańców. Gęstość zaludnienia Pragi nie wywiera wpływu na intenzywność ruchu ulicznego, gdyż ruch kołowy jest nieznaczny. Przygotowuje się nowoczesny plan miasta i ustawę budowlaną. Rozdział przestrzeni wolnych będzie się korzystniej przedstawiał dzięki temu, że każdy okręg szkolny z 3.000—5.000 mieszkańców otrzyma aleje, wstęgi zieleni i małe parki. Przyjmując 1.500.000 ludności na rok 1968 wypadnie 1 ha wolnej przestrzeni na 40 mieszkańców.

Bardzo ciekawe zapatrywania zawiera referat angielski. Dzieli on swe wywody na dwie grupy:

1) odnoszące się do okręgów zamieszkanych, gdzie gęstość zaludnienia regulują względy zdrowotne,

2) dotyczące dzielnic handlowych, gdzie stosunek między blokami domów, a obrotem normują konieczności komunikacyjne.

Ad 1) Angielskie przepisy regulacyjne, które na ogół nie odnoszą się do powierzchni zabudowanych, ustalają liczbę domów na każdy akr (40 a) i stosunek gruntu zabudowanego do wolnego. Minimum szerokości ulic w Anglji wynosi 60 stóp (18 m), jeśli domy są piętrowe, a 70 stóp, (21 m), gdy ulice biegną od wschodu na zachód. Natomiast brak postanowienia o wolnych obszarach dla publicznych rozrywek mimo, że to jest konieczne ze względu na dzieci i że potrzeba takiego postanowienia jest tem większa, im więcej domów przypada na 1 morg. Referat proponuje następujące ograniczenia liczby domów, budowanych na określonej powierzchni. Zasadniczo 8% całego obszaru zastrzega się dla wolnej przestrzeni, do tego dodaje się procent wynikający z pomnożenia liczby 1·5 przez liczbę dozwolonych domów. Wobec tego stosunek wolnych przestrzeni publicznych łącznie z drogami będzie się przedstawiał:

6	domów	1	akr	8%+(1·5× 6)=17%	wolnej przestrzeni
8	„	1	„	8%+(1·5× 8)=20%	„ „
12	„	1	„	8%+(1·5×12)=26%	„ „
16	„	1	„	8%+(1·5×16)=32%	„ „
20	„	1	„	8%+(1·5×20)=38%	„ „

Ad 2) Do dzielnic handlowych i przemysłowych w braku ustawy o urządzeniu terenów zabudowanych można w Anglji stosować jedynie rozporządzenia gminne. Nie stanowią one jednak dostatecznej ochrony przed rozwojem, który może doprowadzić do położenia bez wyjścia. W londyńskich dzielnicach mieszkaniowych, które prawdopodobnie wkrótce zmienią się na handlowe, masa budowlana nie przekracza 300.000 $stop^3$ (około 8.108 m^3) na 1 akr (40 a). Otóż w każdej z tych dzielnic

można wybudować domy handlowe o kubaturze 5 razy większej. W następstwie ruch musi wzróść 3-, a nawet 9-ciokrotnie. Dla rozwiązania tego trudnego problemu proponuje referat ustalić kubaturę budynków, znajdujących się obecnie w różnych grupach między głównemi ulicami i następnie oznaczyć racjonalny współczynnik gęstości zabudowania. Przypuściwszy n. p., że obszar przeznaczony do przebudowy pokryty jest małemi domkami o kubaturze od 200.000—350.000 stóp^3, czyli średnio 250.000 stóp^3 (około 7.027 m^3) na 1 akr, a dozwolona gęstosć 300.000 st.^{3} na 1 akr, to będzie bardzo wiele dla dzielnicy mieszkaniowej, ale gęstość tę będzie można śmiało podwoić dla celów handlowych, o ile ulice będą wystarczające. Wogóle im większa jest kubatura budowli, tem więcej właściciel musi oddać gruntu pod ulicę, n. p. za 5% obszaru oddanego na cele publiczne będzie mógł o 10% zwiększyć kubaturę (przy oddaniu 25% budowa może mieć 900.000 stóp^3 kubatury na 3/4 akra, zamiast 600.000 st.^{3} na 1 akrze. Im tedy więcej właściciel odstąpi terenu, tem intenzywniej wolno mu będzie budować.

Referat niemiecki podaje 4 punkty wyjścia dla ustalenia masy i gęstości zabudowania: zdrowie, dobrobyt ludności, ekonomja sposobu budowy i ogólnego współżycia. Nie powinny więc domy mieszkalne mieć więcej, jak 5 pięter, ani pokrywać więcej niż 30% parceli budowlanej, a domy robotnicze i handlowe więcej, niż 3 piętra. Natomiast na wysokość fabryk wpływa interes przemysłu, oczywiście przy uwzględnianiu zdrowia robotników. Powierzchnia i przyroda wolnych przestrzeni zależy od gęstości i planu zabudowania. Mieszkańcy starych dzielnic potrzebują po 7 m^2 trawników, terenów zabawowych i t. p., po 9 m^2 ogrodów indywidualnych, oraz po 13 m^2 obszarów zadrzewionych. W dzielnicach z domami do 2 pięter i szerszemi ulicami można się zadowolnić mniejszemi przestrzeniami wolnemi (3·8 m^2 na 1 mieszkanie). Zapotrzebowanie jednak tych przestrzeni pozwala wątpić, czy wysokie i ciasne budynki będą ekonomiczniejsze. Pożądanem jest, aby ułatwić komunikację między miastem, a wspomnianemi przestrzeniami na peryferjach. Ulice między domami mieszkalnemi należy inaczej traktować, niż główne arterje handlowe. Szerokość pierwszych zależy od gęstości zabudowania i przy domach 2 piętrowych może wynosić 6·5 m. Ważną jest też organizacja środków komunikacyjnych (omnibusy, kolej uliczna, kolej pospieszna), a zresztą zależy to od stosunków danego miasta. Wogóle dobrobyt wielkiego miasta zawisły jest od wielu warunków, a te trudno wypełnić. Przedewszystkiem zaś trzeba powstrzymać wzrost wielkich miast ponad pewną miarę i starać się o decentralizację przez stwarzanie nowych ośrodków na zewnątrz tych miast.

Referat ze Stanów Zjednoczonych A. P. poświęcony był badaniom zasadniczych konieczności co do wolnych przestrzeni w środku i nazewnątrz miasta. Proponuje on mianowicie:

a) przeznaczać na każde 100 osób 2·8 ha parków w wielkich, gęsto zabudowanych miastach,, a 1·4 ha w małych i rzadko zabudowanych,

b) bloki domów usytuować w kierunku północno południowym,

c) zabudowanie gruntu ograniczyć do 30%—40% przy małych domach mieszkalnych, do 60%—70% przy domach koszarowych, a do 90%—100% na I piętrze i 75%—90% na niższych piętrach przy lokalach przemysłowych,

d) minimalną kubaturę oznaczyć na 28 m^3 na 1 osobę na 19·3 m^2 powierzchni samego gruntu,

e) zakładać okna w ten sposób, żeby z każdego z nich widoczny był 1·4% nieboskłonu (dla każdego pokoju potrzeba nawet w zimie 1/2 godziny światła słonecznego, lub równoważnika, t. j. 3 godziny światła okiennego bezpośredniego).

Gen. sprawozdawca M. E. H. Tjaden, omawiając wspomniane referaty, zwrócił uwagę na 11 głównych punktów zagadnienia:

Dzielnice handlowe i przemysłowe.

1) Stosunek między gęstością zabudowania, a komunikacją wchodzi w rachubę głównie przy budynkach handlowych i przemysłowych. Intenzywne wyzyskanie budynku podyktowane jest wymaganiami gospodarczemi pod warunkiem zabezpieczenia dostarczonego dopływu światła i powietrza; przestrzenie wolne nie są wymagane.

2) Nie można ustanowić ogólnych prawideł dla wymiaru ulic, gdyż stopień ich użycia i innych środków komunikacyjnych różni się bardzo przy poszczególnych przedsiębiorstwach.

3) Zbyteczne jest przeznaczać na ulicę więcej, niż 50% ogólnej powierzchni, gdyby trzeba było więcej, to założyć należy 2 drogi (górną i dolną).

4) Przy zmianie dzielnicy mieszkaniowej na handlową należy dać pewne odszkodowanie dla zwiększenia się komunikacji. Im więcej gruntu odstępuje właściciel pod ulicę tem intenzywniej powinien móc budować.

5) Władza miejska powinna mieć silniejsze stanowisko, niż obecnie, przy racjonalnem zapobieganiu, żeby budowa nie przekraczała zdatności ulicy.

Dzielnice mieszkaniowe.

6) W dzielnicach mieszkaniowych najważniejszym czynnikiem jest wzgląd na zdrowie, obok ulic główny cel stanowi wolna przestrzeń.

7) Rozmiar i przyroda wolnej przestrzeni stosuje się do gęstości budynków i ich typów.

8) Dom jednorodzinny jest ideałem mieszkania, liczba mieszkań nie powinna przekraczać 50 na 1 ha strefy budowlanej.

9) Domy zbiorowe o 3 piętrach są najlepsze z punktu widzenia zdrowotności i ekonomji. Liczba mieszkań nie powinna przekraczać 100 na 1 ha strefy zabudowanej.

10) Dom mieszkalny w środku miasta powinien mieć najwyżej 5 pięter z tem, że 5 piętro ma służyć jedynie na sypialnie i składy.

11) Cała podłoga, nawet na niższem piętrze, tak z frontu, jak z tyłu musi otrzymywać bezpośrednio światło dzienne.

III. Dyskusja i wnioski końcowe.

W dyskusji podniesiono, że sporządzenie planów miasta nie opiera się na celowych zasadach i konieczne są systematyczne studja, a przedewszystkiem należy okazać więcej zrozumienia dla kwestji leczniczych i gospodarczych w ich wzajemnem ustosunkowaniu. Co do

poszczególnych punktów M. D. H. Tjadena dyskusja dała następujące wyniki:

ad 1) Względy gospodarcze przemawiają za intenzywnem uzyskaniem miejsca pod budowle handlowe pod warunkiem zabezpieczenia światła i powietrza.

Różnica zapatrywań zarysowała się co do konieczności pozostawienia przestrzeni wolnych i przemysłowych.

ad 2) E. D. Goodrich z N. Jorku wystąpił z twierdzeniem, że można ustalić główne prawidła dla rozmiarów ulic w dzielnicach przemysłowych.

ad 3) Tenże mowca podniósł, iż przy dobrem planowaniu, komunikacja nie będzie wymagała więcej, niż 50% obszaru handlowego i przemysłowego, ani też kilku ulic w różnych poziomach.

ad 4) Ten sam mowca zaproponował zastąpienie słowa „intenzywniej" wyrazem „wyżej".

ad 5) Wielu mowców oświadczyło się za przyznaniem daleko idących uprawnień władzom miejskim dla poparcia interesu publicznego w kwestjach ruchu na ulicach i wolnych przestrzeni.

ad 7) i 10) Zwrócono szczególnie uwagę na korzyści gospodarcze i dobrobytu ogólnego, płynące z niezabudowania większego procentu parceli. Dr. A. Hoenig z Kolonji przedstawił ciekawy diagram. Uznano przytem płaskie dachy za środek powiększenia wolnych obszarów.

ad 8) Nikt nie sprzeciwił się opinji, że domy jednorodzinne są normalnie najbardziej pożądane. Natomiast różnica zdań ujawniła się co do ilości domów na 1 ha, a odnośne wnioski wahały się między 25—50 na 1 ha. Charakterystyczną cechą dyskusji było, że domy wysokie nie cieszyły się poparciem. Nikt nie kwestjonował konieczności ustalenia ścisłego, matematycznie w procentach określonego stosunku między masą, a gęstością budynków obszarów wolnych, szczególnie dla zaspokojenia piekących potrzeb obecnej i przyszłej komunikacji.

V. Wystawa kongresu.

Zgromadziła ona plany i modele z Francji, Anglji, Belgji, Niemiec, Holandji, Italji, Japonji, Norwegji, Austrji, Polski, Szwajcarji, Czechosłowacji, Stanów Zjedn. A. P. i Rosji. Eksponaty francuskie dotyczyły przedewszystkiem towarzystw tanich mieszkań (societés d'habitation à bon marché), z których paryskie wybudowało po wojnie 8.564 mieszkań, a towarzystwo departamentu Sekwany 2.700 mieszkań.

Rozległe osiedla na obszarach zniszczonych założyły towarzystwa kolejowe dla swoich pracowników. Interesujące było też zestawienie Direction d'etension de Paris (przy prefekturze Sekwany) odnośnie do wędrówki ludności w Paryżu (odpływu z city) oraz plan Service des Ponts et Chaussées co do projektowanej rozbudowy.

Z Anglji nadeszło wiele planów regjonalnych, a londyńska Country Council przysłała 2 przykłady Watling Estate i Becontree Estate.

Z Niemiec można było oglądać plany dzielnic budowlanych Berlina, osiedla Frankfurtu, projekt rynku starego miasta w Lipsku oraz różne studja małych mieszkań.

Holandja przedstawiła bardzo dobre mieszkania dla bezdomnych w Asterdorp, Zeeburgerdorp i Nienwendam koło Amsterdamu, oraz mieszkania górników z południowego Limburgu i prace asanizacyjne z Rotterdamu. Pozatem interesujące były budowle spółek w Szwajcarji, wielopiętrowe domy ludowe w Rzymie, Medjolanie, Wenecji, Genui i Neapolu, mieszkania zbudowane przez Société Nationale w Belgji, plany rozszerzenia miast Bratisławy, Hradecu, Berna w Czechosłowacji, plany odbudowy Tokio i Jokohamy, plan regjonalny dla Happy Valley w Stanach Zjednoczonych A. P., plany dla Oslo i nowe budynki Wiednia.

Polska przedstawiła postępy robót w miastach zniszczonych wojną.

VI. Zwiedzanie francuskich budowli mieszkaniowych.

Na dni 6, 7 i 8 lipca przypadło zwiedzanie francuskich budowli mieszkaniowych koło zewnętrznych bulwarów Paryża, oraz miast-ogrodów Stains, Dugny, Les Lilas, Dravcy, Genvilliers, Cachan, Plessis, Robirson, Suresnes i Nanterres. Przyznać trzeba, że budowle te nie imponowały pod względem ilościowym, bo wogóle Francja budowała dotychczas za mało w stosunku do zapotrzebowania, przytem nastąpił gwałtowny przypływ ludności ze wsi i zagranicy do wielkich miast. Należy zwrócić uwagę na artykuł R. Mickiewicza w numerze październikowym i listopadowym „Revue municipale", według którego wielkie miasta francuskie są przeludnione, przedmieścia rosną, a ludność woli mieszkać w „taudis" (gniazda nędzy) w Paryżu, aniżeli w porządnych pomieszczeniach poza miastem. W celu złagodzenia nędzy mieszkaniowej parlament francuski uchwalił ustawę z dnia 13 lipca 1928 t. zw. „loi Loucher", która ustala program budowy 200.000 mieszkań i domów indywidualnych w latach 1928—1933.

VII. Ogólne wrażenia i uwagi.

Obfitość zagadnień i referatów, jak niemniej wielka liczba uczestników z całego świata i ciekawa dyskusja na kongresie była pocieszającym dowodem rosnącego zainteresowania dla sprawy mieszkaniowej, oraz planowej rozbudowy miast, o ile w odpowiedniej mierze zastosuje się do tego praca właściwych władz i urzędów, a odnośna dziedzina działalności państwowej wejdzie na nowe, racjonalne tory.

Nie można jednak pomijać pewnych stron ujemnych kongresu, chcąc ich na przyszłość uniknąć. Otóż co do czasu, to kongres odbywał się w pierwszej połowie lipca wśród nieopisanych upałów, co wpłynęło ujemnie na obrady. Dlatego następny kongres wyznaczono na wrzesień. Ponadto Francja dopiero w czasie kongresu wydała wielką ustawę budowlano-mieszkaniową i dlatego byłoby bardziej celowe odbyć kongres w takiem mieście, gdzie rezultaty mieszkaniowe są wybitniejsze, w Paryżu zaś dopiero w r. 1934 po realizacji wspomnianej ustawy.

Wreszcie podnieść trzeba dotkliwą lukę, jaką stanowił brak polskiego referatu. Na przyszłość Polska musi zająć na kongresie takie miejsce, jakie jej dyktuje stanowisko państwowe i kulturalne.

Jedyny artykuł z Polski, przedłożony jak wyżej wspomniano przez Prezydenta m. Krakowa, lecz zbyt póżno wysłany przez Związek Miast, nie mógł już być wydrukowany w publikacjach kongresowych. Rozdany zaś dopiero bezpośrednio przed rozpoczęciem kongresu

referat p. arch. Kazimierza Łapińskiego, radcy Ministerstwa Robót Publ. o odbudowie okolic zniszczonych wojną (Rapport général sur la reconstruction des regions devastées en Pologne pendant la guerre mondiale années 1918—1928) jakkolwiek bardzo interesujący i gruntowny, nie dotyczył kwestyj, będących przedmiotem obrad kongresu.

Odpowiednie przygotowanie się Polski do przyszłego kongresu jest tem konieczniejsze, iż program kongresu w Rzymie w roku 1929 obejmuje tak ważne dla Polski, a przedewszystkiem dla Krakowa zagadnienia, jak: ponowne urządzenia starych i historycznych miast w celu dostosowania ich do nowoczesnych warunków, sposoby rozbudowy dla ekspansji miast starych i historycznych, środki finansowe dla mieszkań klas robotniczych i klas średnich, budowa grup mieszkań zbiorowych w wielkich miastach.

Zwłaszcza dwa pierwsze tematy pozwolą wypowiedzieć się miastom o takiej przeszłości dziejowej jak Kraków, a przytem będą stanowiły dlań reklamę. Odnośne referaty powinny przeto zawierać także fotografje architektury podwawelskiego grodu.

W końcu należy zaznaczyć, że wybrany dla uczczenia pamięci zmarłego prezesa związku Sir Ebenezera Howarda Komitet, do którego należy z Polski p. Dr. Eugenjusz Piestrzyński, Dyrektor Generalnej służby zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, postanowił utworzyć „Kasę pamiątkową Howarda", która ma służyć do uwiecznienia imienia tego męża przez umieszczenie tablic w miastach-ogrodach Leitschworth i Welwyn, które założył i w Londynie, jego mieście rodzinnem, oraz do przedsięwzięcia badań i studjów nad zadaniami, które powinny regulować położenie i rozmieszczenie ludności i przemysłu łącznie z ich stosunkiem do rozbudowy regjonalnej, dobrych mieszkań i dobrej koncepcji miast tudzież, aby umożliwić rozszerzenie po całym świecie informacyj i wyników za pomocą książek, konferencyj i t. p.

DR. ADOLF GROSS.

AKCJA MIESZKANIOWA.

Należy odróżnić przedewszystkiem:

1) akcję mieszkaniową na obecny sezon budowlany,

2) stałe zarządzenia w sprawie mieszkaniowej, przytem oświadczę się również na przedłożone mi wnioski Związku Zrzeszeń własności nieruchomej miejskiej w Polsce z daty Warszawa marzec 1929 i uwzględnię program Komitetu Rozbudowy miasta Warszawy na najbliższe trzechlecie,

3) niezależnie od powyższego rozpatrzę wnioski p. inż. Skołyszewskiego i radcy inż. Adelmana.

Ad 1) Co do pierwszej części mojego referatu, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że zamierzenia Rządu, ażeby akcję budowlaną oprzeć na szerszej podstawie, na razie przyczyniły się do zaniedbania obecnego sezonu budowlanego tak, że należy bieżący sezon budowlany uważać prawie za stracony, jeżeli się nie dokona wszelkich wysiłków, ażeby jednak w granicach skromnych przynajmniej prowadzić budowę mieszkań także w obecnym sezonie.

Magistrat m. Krakowa otrzymał od Pana Wojewody w Krakowie pismo z 9 kwietnia 1929 r. L. S. m. 1901/29, które komunikuje treść reskryptu ministerjalnego z 5 kwietnia 1929 r. z wezwaniem, ażeby do 10 kwietnia 1929 r. przedłożyć zestawienie zapotrzebowania kredytów. Według reskryptu ministerjalnego środki kredytowe, które w tej chwili są do dyspozycji na akcję kredytowo-budowlaną są bardzo ograniczone. Dla informacji podaje Ministerstwo, że środki, będące do dyspozycji w roku bieżącym, będą mogły być użyte wyłącznie na wykończenie tych domów mieszkalnych, których budowa już została zaczęta przy pomocy finansowej Banku Gospodarstwa Krajowego. Otóż takie określenie uważam za bardzo nieracjonalne. Jeżeli są środki szczupłe, to należy podać kontyngent, którym Gmina rozporządza i pozostawić Komitetowi Rozbudowy decyzję co do sposobu użycia tych środków, a biurokratyczne określenie, zawarte w piśmie ministerjalnem jest zupełnie niepraktyczne i doprowadza do bardzo niesprawiedliwej konsekwencji.

Przedewszystkiem niema najmniejszej racji, aby te szczupłe środki zużytkować tylko dla ukończenia budowli już finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Jeżeli są budowle, przy których z wielkim wysiłkiem jakaś instytucja potrafiła doprowadzić budowę pod dach, toć przecież niema powodu, dla któregoby ta instytucja nie została uwzględniona, jeżeli naprzykład buduje małe mieszkania i dlaczego ma być w pierwszej linji uwzględniona ta instytucja, lub ten właściel domu, który już miał szczęście otrzymać pomoc finansową z Banku Gospodarstwa Krajowego.

Nieraz już w ten sposób bywały załatwiane sprawy pożyczkowe i to sprowadza chaos w stosunki mieszkaniowo-gospodarcze tak, że ludzie boją się rozpoczynać budowę, bo nie wiedzą co ich czeka.

Komitet Rozbudowy miasta Krakowa uchwalił już w roku 1928 kredyty na wykończenie budowli i na rozpoczęcie nowych, licząc się z kontyngentem, który będzie miał na rok 1929. Osoby zainteresowane wiedzą o tem i mają zaufanie do ogólnej polityki Komitetu Rozbudowy, a takie zaufanie muszą mieć, jeżeli czynność Komitetu Rozbudowy ma mieć jakiś skutek praktyczny. Rozpoczęły więc budowę domów, zadłużyły się, a obecnie im się powiada: nie dostaniesz nic, a dostanie wszystko ten, który już miał to szczęście otrzymać choćby najdrobniejszą pożyczkę z Banku Gospodarstwa Krajowego. Należy przestrzegać pewnej lojalności także w stosunku Komitetu Rozbudowy do ludności i należy w ogólności możliwie wykonać te uchwały, które Komitet Rozbudowy już był powziął, trzymając się zasady, że mieszkania małe mają pierwszeństwo przed domami, co do których budowa jeszcze mało postąpiła, a pozatem trzymać się zasady ustawy o rozbudowie miast i rozporządzenia o rozbudowie miast co do pierwszeństwa pożyczek.

Z powyższego więc wynika, że należy dążyć do pewnej autonomji ze strony Komitetu Rozbudowy i nie ograniczać się do takich formalistycznych warunków, jakie stawia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Przedewszystkiem więc należy dążyć do tego, ażebyśmy wiedzieli, jakim kontygentem możemy rozporządzać i ażeby Komitet Rozbudowy mógł postawić szczegółowe wnioski co do sposobu użycia tego kontyngentu, Mi-

nisterstwo zaś może mieć zaufanie do Komitetu Rozbudowy, że postąpi według zasad słuszności zwłaszcza, że Bank Gospodarstwa Krajowego nie jest związany wnioskami Komitetu Rozbudowy, gdyby Komitet Rozbudowy nie trzymał się zasad ogólnych słuszności i lojalności.

Przykład ten powinien być odstraszającym od wszelkich nagłych eksperymentów w tej dziedzinie i powinien przekonać nasze władze, że wszelkie skoki są bardzo szkodliwe, oraz że plany na przyszłość mniejsze mają znaczenie, aniżeli kontynuowanie pracy ciągłej w teraźniejszości.

Należy tedy przedewszystkiem zrealizować pożyczkę inwestycyjną, uchwaloną już przez Sejm, a pozatem przeznaczyć znaczniejszą kwotę z zapasów kasowych, które dziś są lokowane w Banku Polskim bez procentu, a zauważam, że w tym względzie według doniesień pism codziennych, były premier p. Bartel nawet poczynił odpowiednie przyrzeczenia.

Jeżeliby tedy z pożyczki inwestycyjnej i z zapasów kasowych można było dysponować na sezon bieżący przynajmniej kwotą 100 do 250 miljonów złotych, toby już najkonieczniejsze zapotrzebowanie było zaspokojone, inaczej sezon będzie zupełnie stracony, jeżeli Ministerstwo będzie się trzymało zarządzeń na wstępie podanych.

Przechodzę do drugiej części:

Ad 2) Projekt rządowy konstatuje, że dotąd bardzo mało budowano, ustawy dotychczasowe były niedostateczne i również fundusze były zupełnie niewystarczające. Według motywów projektu rządowego, wybudowano w okresie lat 1925 do 1928 przy pomocy około 200 miljonów złotych, które na cele budowlane zostały wypożyczone przez Bank Gospodarstwa Krajowego, około 72.000 izb, to jest zaledwie 25% naturalnego zapotrzebowania, nie licząc potrzeby pokrywania deficytu mieszkaniowego.

Projekt rządowy oblicza, że prawidłowe roczne zapotrzebowanie wynosi 70.000 izb, co wymaga kosztu około 500 miljonów złotych i że deficyt mieszkaniowy obecny wynosi 500.000 izb, pokrycie samego deficytu będzie tedy wymagało 3 i pół miljarda złotych. Projekt kalkuluje wpływy na 150 miljonów do 200 miljonów złotych rocznie i przyjmuje, że będzie można za to budować około 30.000 izb rocznie tak, że w ciągu lat 20-tu pokryje się zaledwie trzecią część zapotrzebowania mieszkań z doliczeniem deficytu, a co do reszty, tj. co do dwóch trzecich zapotrzebowania projekt przyjmuje, że będzie można pokryć koszt budowy z pożyczki miljarda złotych i z innych pożyczek, które się prawdopodobnie według motywów projektu uzyska.

Główną część dochodów mają dostarczyć lokatorzy sami. Jak wiadomo ma być podniesiony czynsz stopniowo przy większych mieszkaniach o 100% przedwojennego czynszu, a przy mniejszych o 30%, z czego 75% ma iść na budowę mieszkań w formie podatku od nieruchomości, a właściciele mają zatrzymać resztę na remont i na powiększenie swoich dochodów. Wiadomo, że ten projekt rządowy natrafił na opór ze wszystkich stron, a Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła zaprotestować przeciwko wprowadzeniu tego projektu w życie.

Cyfry projektu co do zapotrzebowania mieszkań nie są ścisłe, wogóle pod tym względem daty statystyczne są bardzo płynne. Wiem ze zjazdu miast, że p. minister Moraczewski podał brak miljona izb mieszkalnych, obecny projekt podaje 500.000. Projekt ten podaje w motywach, że w Warszawie wybudowano w roku 1926 wszystkiego 3.115 izb, we Lwowie tylko 235 izb, z wykazu zaś biura statystycznego krakowskiego wynika, że w Krakowie wybudowano w roku 1926 1695 izb. Nie przypuszczam zaś, żeby między Lwowem a Krakowem była taka kolosalna różnica.

W każdym razie to jest pewne, że cyfry deficytu mieszkaniowego są raczej za nisko podane, podobnie jak i zapotrzebowanie. Zagranicą orjentują się co do zapotrzebowania mieszkań naogół według ilości zawartych małżeństw, ponieważ każde małżeństwo potrzebuje z reguły osobnego mieszkania. Biorąc tę miarę otrzymamy, że n. p. w Krakowie w roku 1928 zawarto 1.927 małżeństw; wogóle po wojnie ilość małżeństw zawieranych w ciągu roku w Krakowie waha się między 1.600 a 2.000. Przed wojną ilość małżeństw była cokolwiek mniejsza, a przybywało izb mieszkalnych w Krakowie od 4.000 do 5.000 rocznie. Toby czyniło mniejwięcej 2% ludności, czyli przyjmując ludność miejską, wchodzącą tu w grę w całej Polsce na około 6 miljonów, czyniłoby to 120.000 izb. Cyfra więc 70.000 izb, przyjęta przez Rząd, jest z pewnością za niską, ale w ogólności wszelkie obliczenia są tutaj bezcelowe.

W publicystyce referenci projektu rządowego powołują się na przykład Niemiec. W Niemczech nie było podatku lokatorskiego na budowę mieszkań, lecz przy waloryzacji czynszów pewną część czynszu przeznaczono na podatek od nieruchomości, z którego połowa szła na budowę mieszkań. Czyni to około 20% przedwojennego czynszu, ale w Niemczech są cyfry zupełnie inne, aniżeli u nas, gdzie cały czynsz przedwojenny wynosi około 500 miljonów złotych, w Niemczech zaś podatek na budowę mieszkań przyniósł za rok 1927 około 900 miljonów marek, to jest około 2 miljardów złotych. U nas rząd przy projektowaniu podwyżki czynszu, która dochodzi do 100% i podatku 75% od tej podwyżki, przyjmuje w przecięciu w pierwszem dziesięcioleciu po 150 miljonów złotych rocznie na cele budowlane.

Okazuje się więc, że wielki wysiłek zamierzony przez projekt rządowy nie daje realnych skutków, a powoduje wstrząs niesłychany w stosunkach gospodarczych, zwłaszcza w chwili obecnej, gdy stosunki kredytowe i gospodarcze są bardzo ciężkie. I czas jest źle wybrany i stosunki nie nadają się do porównania ze stosunkami niemieckiemi.

Według sprawozdania ajenta reparacyjnego Gilberta Parkera za rok 1928, przybytek mieszkań w Niemczech wynosi w przecięciu rocznie około 300.000 mieszkań, co z pewnością czyni około 800.000 do 1,000.000 izb rocznie. Czemże wobec tych cyfr są cyfry u nas kalkulowane przez Rząd.

Musimy więc przejść do zupełnie innych planów. Przedewszystkiem musimy się trzymać zasady, żeby nie robić wielkich skoków, a więc na razie rocznie przeznaczać z pożyczki inwestycyjnej i z zapasów kasowych, jak niemniej z dotacji rządowej 150 do 200 miljonów złotych na budowę mieszkań w tej formie jak dziś, reformując tylko to, co złe i co da się usunąć szybko bez uszczerbku dla bieżącej akcji mieszkaniowej.

Niezależnie od tego należy przejść do zasad przed-

wojennych, zwolna przywrócić organizacje, które były podstawą zaufania ludności przed wojną. Należy więc przywrócić organizacje miejscowe, które ludność znała i do których miała zaufanie, a tam gdzie tych organizacyj nie było, to jest w byłym zaborze rosyjskim, należy stworzyć takie organizacje na wzór dawnych austrjackich i dawnych pruskich. Tymczasem się u nas postąpi ono inaczej, za wzór przyjęto dawne rosyjskie stosunki, gdzie nie było organizacyj miejscowych społecznych i skasowano kredytowe organizacje miejscowe, które były w Małopolsce. Szczęśliwie Wielkopolska potrafiła się obronić i zatrzymać społeczne organizacje kredytowe, utworzone za rządów pruskich.

To musi być zmienione. Należy więc przywrócić Małopolsce społeczne organizacje kredytowe, jak dawny Zakład Kredytowy miast małopolskich i Bank Krajowy, co jest bardzo łatwe, ponieważ wyszła ustawa o związkach międzykomunalnych i można na wzór zaboru pruskiego utworzyć specjalne związki kredytowe międzykomunalne, któreby miały za zadanie założenie i prowadzenie banków komunalnych.

Taki wzorowy statut mógłby przez Ministerstwo być wydany przy sposobności wydania rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o związkach międzykomunalnych. Sprawa jest bardzo pilna, bez takich miejscowych organizacyj nie da się przywrócić kredytu w przedwojennej wysokości. Bank Gospodarstwa Krajowego musi pozostać bankiem państwowym i jego dążenia do połączenia charakteru państwowego z charakterem samorządowym dotąd nie udały się, bo też nie da się pogodzić jedno z drugiem i zagraniczny wierzyciel odróżnia bardzo dokładnie instytucję, mającą charakter państwowy, od instytucji o charakterze samorządowym. Taksamo odróżnia to każdy obywatel i dlatego akcja Banku Gospodarstwa Krajowego, ażeby samorządy przejęły 40% udziału tego Banku w tym celu, ażeby mogły delegować członków do Rady Nadzorczej nie dała dotąd skutków, bo polityka Banku Gospodarstwa Krajowego zawsze będzie więcej znaną Ministerstwu i od niego zależną, niż od samorządów i zawsze będzie się więcej stosowała do potrzeb państwowych, aniżeli do potrzeb samorządowych.

Niezależnie od powyższego, powinien Kraków przystąpić jak najspieszniej do założenia Miejskiego Towarzystwa Kredytowego na wzór Warszawy, Lublina, Łodzi etc.; ostatnio założone zostało we Lwowie takie towarzystwo na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z roku 1928. Ta instytucja przynajmniej do pewnego stopnia potrafi zaspokoić kredyt emisyjny co do realności już wykończonych do wysokości bezpieczeństwa pupilarnego, a instytucje kredytowe społeczne większych związków międzykomunalnych będą miały za zadanie właśnie stworzyć centrum emisyjne i kredytowe dla spraw społecznych, do których ludność miejscowa będzie miała większy przystęp i łatwiejsze zaufanie.

Należy w odpowiedni sposób określić obowiązek instytucyj socjalnych ubezpieczeń i prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych lokowania swoich kapitałów w obligacjach, przeznaczonych na cele mieszkaniowe. Ustawa mieszkaniowa austrjacka z roku 1910 opierała się głównie na tem, że instytucje społeczne asekuracyjne, kasy oszczędności etc., będą lokowały swoje pieniądze dla budowy mieszkań,tak jak się to w Niemczech działo — skoro będzie odpowiednie zabezpieczenie przez udzielenie poręki ze strony państwowej i w tym celu został utworzony w Austrji wedle mojego wniosku w roku 1910 państwowy fnndusz mieszkaniowy.

Otóż do tej myśli złączenia w tej akcji instytucyj społecznych asekuracyjnych i do pewnego stopnia także prywatnych instytucyj ubezpieczeniowych, tudzież instytucyj kredytowych miejscowych należy wrócić i należy, jak już powiedziałem reaktywować, względnie stworzyć na nowo większe społeczne instytucje kredytowe, ażeby umożliwić należycie korzystanie z oszczędności i kapitałów miejscowych.

Niezależnie od powyższego, należy wreszcie przystąpić do uregulowania finansów miast. Obecna ustawa o finansach komunalnych jest tego rodzaju, że żadne prawie większe miasto nie jest w stanie pokrywać swoich potrzeb i musi szukać rozmaitych dróg ubocznych, jak osobnych podatków inwestycyjnych, dodatków inwestycyjnych (Warszawa, Lwów) etc. Wskutek tego budżety miast są nieprzejrzyste i miasta nie są w stanie na większą skalę czynić inwestycyj.

Związek miast proponował przywrócenie dawnej stopy udziału miast w podatku dochodowym do 30%, oddanie podatku od nieruchomości miastom, udział miast w podatku majątkowym itd. Otóż te wszystkie reformy należy wprowadzić, ażeby miasta miały zrównoważone budżety i ażeby miały możność przeznaczenia znaczniejszych kwot na cele opieki społecznej dla budowy mieszkań.

A teraz przechodzę do najważniejszego punktu, podnoszonego przezemnie na zjazdach Związku miast, a mianowicie do konieczności podzielenia akcji mieszkaniowej na dwie części, na akcję mieszkaniową dla najbiedniejszych, która musi być prowadzona na koszt Gminy i akcję mieszkaniową ogólną, w której Gmina tylko pośrednio ponosi pewne ciężary i zobowiązania.

Co do akcji mieszkaniowej dla najbiedniejszych trzeba, ażeby gmina pokrywała ze swojego budżetu około 3/4 czynszu; rozchodzi się tam o budowę mieszkań jednopokojowych, a najwyżej złożonych z pokoju i kuchni, rozchodzi się o ludność, która nie jest w stanie absolutnie więcej płacić, jak najwyżej 1/4 część obecnego czynszu, kalkulowanego według kosztów budowy. Taka akcja nie może być prowadzona na zasadach kredytu mieszkaniowego ogólnego, lecz musi być prowadzona na zasadach akcji społecznej gmin.

D r u g a c z ę ś ć, to jest akcja ogólna, musi być prowadzona według zasad kredytowych w sposób, jak wyżej podałem. Oczywiście jest wszystko jedno, czy nazwiemy fundusz do tego przeznaczony państwowym funduszem budowlanym, jak to dotychczas rzecz się ma, czy państwowym funduszem mieszkaniowym, jak podaje nowy projekt rządowy; państwo musi na tę akcję przeznaczyć pewne znaczne kwoty z rocznych budżetów, jużto dla kredytowania potrzebnych do budowy funduszów, jużto na pokrywanie różnicy procentów. Obciążenie miast w tym celu osobnym podatkiem czynszowym, który mają ponieść lokatorzy nie jest racjonalne, bo obciąża się sfery, które najmniej są w stanie znieść dziś tak znaczne podwyższenie podatku, a nie jest dla nich wcale pociechą, jeżeli się im powie, że wskutek tego przymusowa gospodarka czynszowa zostanie powoli uchylona i że się powoli wyrównają czynsze w starych i nowych domach.

Podatek powinien ponosić ten, który jest w stanie go pokrywać, ponieważ więc miasta i tak ponoszą 3/4 podatków bezpośrednich, a znacznie większą część podatków konsumcyjnych, niż w stosunku do ludności wypada, przeto słuszną jest rzeczą, ażeby koszt sanacji spowodowanej przez wojnę strasznej klęski mieszkaniowej, pokrywać w pierwszej linji z ogólnych dochodów państwowych i wszędzie, gdzie stworzono państwowy fundusz mieszkaniowy, przedewszystkiem państwo wpłacało odpowiednie dotacje. Tak było w Austrji, tak było później w roku 1919 przy utworzeniu państwowego funduszu mieszkaniowego w Polsce, obecny zaś projekt rządowy cały niemal ciężar składa na miasta, a państwo prawie nic nie ma płacić.

Należy rzecz odwrócić zupełnie, mianowicie przedewszystkiem państwo powinno pokrywać przez roczne dotacje różnicę procentów itp., a przez emisję pożyczek inwestycyjnych i lokatę częściową zapasów kasowych ułatwić także zyskanie kapitałów i kredytów dla budowy.

Niezależnie od tego, jak już powiedziałem, akcja społeczna i ogólna polityka państwowa powinny iść w tym kierunku, ażeby zaufanie ludności wzrosło, ażeby powoli wrócić do bezgotówkowej gospodarki i do ułatwienia kredytu, do obniżenia stopy procentowej etc.

Pozatem należałoby przeprowadzić cały szereg zarządzeń, któreby służyły do usunięcia tych utrudnień, jakie dziś istnieją i które uniemożliwiają udzielanie kredytu na cele budowy. Należy zmienić zupełnie ustawę o podatku rentowym, należy uwolnić kapitały, które są wypożyczane na hipotekę domów nowobudujących się od podatku majątkowego, od podatku dochodowego etc., należy przedłużyć perjod uwolnień od podatku od nieruchomości etc.

To byłyby ogólne zasady, których się należy trzymać dla racjonalnego prowadzenia akcji budowlanej, a niezależnie od powyższego, należy ułatwić utworzenie wielkich organizacyj społecznych dla budowy mieszkań. Pod tym względem ustawodawstwo nasze jest zacofane. Projekt rządowy uznaje również konieczność takich zmian.

W swoich referatach na zjeździe miast poruszyłem tę rzecz, zjazd zalecał tworzenie zrzeszeń społecznych miast na wzór Spółki mieszkaniowej w Krakowie, któreby miały odpowiednią sprężystość dla budowy w sposób racjonalny. Komisja ankietowa zaleca ułatwienie zorganizowania wielkich instytucyj społecznych w formie spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, a nawet w formie towarzystw akcyjnych, ale u nas robi się największe trudności wszelkim organizacjom społecznym, jeżeli nie jest zachowana forma spółdzielni, lub stowarzyszeń dobroczynnych.

W motywach projektu rządowego czytamy:

Obok gmin i spółdzielni, akcję budowy tanich mieszkań prowadzą na Zachodzie towarzystwa społeczne, na zysk nieobliczone. Towarzystwa te przeważnie tworzą się przy udziale gmin, przedsiębiorstw przemysłowych, związków zawodowych i innych instytucyj społecznych. W praktyce państw zachodnich stwierdzić można olbrzymią rolę spełnianą w tej dziedzinie przez tego rodzaju towarzystwa, które w sposób najwydatniejszy przyczyniają się do złagodzenia kryzysu mieszkaniowego.

Z drugiej strony istnieje cały szereg spółdzielni, które źle gospodarują. Projekt socjalistyczny nawet chce ograniczyć akcję społeczną do masowych budowli, to jest do takich instytucyj, które rocznie budują przynajmniej 200 mieszkań. Uważam, że ta granica na nasze stosunki jest za nadto wysoka, ale w każdym razie należy wreszcie w tej sprawie postąpić naprzód, a nie zadowolić się biurokratycznemi formułkami, które wstrzymują racjonalny rozwój społecznego budownictwa mieszkaniowego.

Toby był w ogólnych zarysach plan działania, a co do memorjału właścicieli realności, to memorjał ten właściwie dowodzi, że należy znieść ochronę lokatorów, że należy ograniczyć socjalne ograniczenia, jakoto ośmiogodzinny dzień pracy etc.

Co do tych kwestyj uważam, że leżą poza sferą niniejszej sprawy, kwestja zaś zniesienia ochrony lokatorów z pewnością obecnie nie da się załatwić, a czy da się rozwiązać w przyszłości, to dopiero stosunki okażą, bo do tego potrzeba należytego rozwoju wszystkich stosunków gospodarczych tak, ażeby obywatel, mający dziś dach nad głową nie był w obawie, że go jutro bez powodu straci.

Tej sprawy nie można łączyć z budową mieszkań i należy ona do zupełnie innego działu. Podobnie kwestja socjalnych ograniczeń pracy nie może być rozwiązana przy sprawie budowy mieszkań.

Przechodzę do wniosków konkretnych (tez):

I. Odnośnie do reskryptu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 5 kwietnia 1929 r. Nr. SG. 1873/3 w sprawie zamierzeń budowlanych Komitetów Rozbudowy na r. 1929, należy się odnieść do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Sarbu z przedstawieniem stanu rzeczy i wskazaniem na konieczność uwzględnienia nietylko tych budów, które już dotąd korzystały z pomocy finansowej Banku Gospodarstwa Krajowego, lecz także budów zaawansowanych, które na zasadzie uchwał powziętych przez Komitet Rozbudowy w r. 1928, miały otrzymać kredyty budowlane z kontyngentu z r. 1929, zwłaszcza o ile się rozchodzi o budowę małych mieszkań i instytucje społeczne, względnie o gminę.

II. Projekt rządowy o popieraniu budowy tanich mieszkań, przedłożony Sejmowi 23/II 1929 r. Druk Nr. 483 przez p. Bartla, spotkał się z protestem ogólnym wszystkich kół ludności. Również Rada m. Krakowa jednomyślną uchwałą, powziętą dnia 12/III 1929 założyła protest przeciw projektowi, w szczególności przeciw podwyżce czynszów, przewidzianych w projekcie.

Należy wnieść do Rządu memorjał z przedstawieniem konieczności urządzenia akcji mieszkaniowej na następujących zasadach:

1) Przedewszystkiem należy bez względu na zamierzone reformy, zabezpieczyć nieprzerwany kredyt z państwowego funduszu budowlanego w wysokości 150 do 200 miljonów rocznie na budowę mieszkań przez emisję pożyczki inwestycyjnej, tudzież sprzedaż obligacyj i listów zastawnych, użytych względnie użyć się mających na spłatę dotychczasowych gotówkowych pożyczek, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego na budowę mieszkań, dalej przez lokatę pewnej części państwowych zapasów kasowych w Banku Gospodarstwa Krajowego.

2) a) Ponadto należy z ogólnego budżetu państwowego przeznaczyć odpowiednią dotację roczną dla państwowego Funduszu Rozbudowy miast na pokrycie różnicy procentów i różnicy kursu,

b) przywrócić 6% procentowy podatek lokatorski na cele rozbudowy, (zamiast dziś pobieranych 2% na cele rozbudowy i 2% na cele kwaterunkowe) dla państwowego Funduszu rozbudowy miast na pokrycie różnicy procentów i różnicy kursu.

3) Akcja mieszkaniowa gmin miejskich, powinna głównie zmierzać do budowy mieszkań o jednej, a najwyżej o dwóch izbach dla ludności biednej, a koszt tej budowy, względnie procenty i raty amortyzacyjne od pożyczek zaciągnąć się mających na ten cel przez gminy, winny być w przeważnej części pokrywane z działu opeki społecznej.

4) Działalność gmin w kierunku pod 3) wskazanym wymaga jednak uprzedniego należytego uregulowania finansów miejskich stosownie do wniosków Zarządu Związku Miast, przez przywrócenie dawnej stopy udziału w podatku dochodowym (dla Warszawy 40%, dla innych miast 30%) przez odstąpienie gminom podatku od nieruchomości, przez przyznanie gminom udziału w podatku majątkowym itd.

5) Akcja kredytowa na budowę mieszkań nie będzie się mogła pierwej rozwinąć należycie, póki nie wytworzą się ogólne warunki dla racjonalnej szerokiej akcji kredytowej społecznej, opartej na czynnikach miejscowych.

Należy tedy przywrócić Małopolsce instytucje kredytowe społeczne, któreby zajęły miejsce sfuzjonowanych w r. 1924 Zakładu Kredytowego Miast Małopolskich i Banku Krajowego.

6) Wskazanem jest, ażeby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało wzorowy statut dla utworzenia międzykomunalnych Związków Kredytowych, tudzież dla założyć się mającego przez te związki kredytowe banków komunalnych, na wzór banków społecznych, założonych w byłym zaborze pruskim.

7) Należy ułatwić udział miejscowych Kas oszczędności w akcji budowlanej, jak niemniej udział instytucyj ubezpieczeniowych społecznych.

8) Należy również ułatwić udział prywatnego kapitału w akcji budowlanej przez uwolnienie hipotecznych pożyczek prywatnych od należytości stemplowych, od podatku dochodowego, majątkowego etc.

Nie czekając na ogólną zasadniczą reformę akcji budowlanej, należy już teraz przeprowadzić reformę przewidzianą przez projekt rządowy (punkt e i f motywów), przez popieranie budownictwa społecznego, dającego rękojmię ciągłości i obliczonego na większą skalę, w szczególności na wzór zachodnich państw należy popierać budownictwo towarzystw społecznych, nieobliczonych na zysk, które się tworzą przy udziale gmin, związków zawodowych i innych instytucyj społecznych, bez względu na formę prawną tych organizacyj, a więc także spółki z ograniczoną poręką i towarzystwa akcyjne, które według statutu nie są obliczone na zysk, to jest na ogół nie zapewniają swoim udziałowcom, względnie akcjonarjuszom większych korzyści, niż spółdzielnie mieszkaniowe, mające charakter użyteczności publicznej.

9) Należy wprowadzić już teraz odpowiednie zmiany dla umożliwienia niższej kalkulacji czynszów, nawet przy obecnej stopie procentowej 4%, przedewszystkiem przy pożyczkach amortyzacyjnych budowlanych, a to w ten sposób, że perjod amortyzacyjny, który obecnie wyznacza Bank Gospodarstwa Krajowego na 15 do 25 lat, winien być przedłużony do lat 40, a dodatek administracyjny, który policza Bank Gospodarstwa Krajowego, powinien być również zredukowany tak, ażeby przy oprocentowaniu 4% annuitety, to jest raty procentowe i amortyzacyjne razem nie przekroczyły stopy 5% rocznie, podczas gdy dziś wynoszą nieraz 8½% i więcej.

10) Należy umożliwić kalkulowanie na dłuższy czas uwolnień podatkowych, czyli należy uwolnienia podatkowe (od nieruchomości i podatku lokatorskiego), które dziś rozciąga się na 10, względnie 15 lat, przedłużyć na 20, względnie 30 lat. Wreszcie należy uwolnienia stemplowe odpowiednio rozszerzyć także na kupno gruntów na budowę mieszkań, dalej uwolnienia, które dziś tyczą się budowli, korzystających z pomocy państwowego funduszu mieszkaniowego, to jest z kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego, rozciągnąć na wszystkie budowle bez względu na to, czy korzystają z tego kredytu, czy nie, o ile obejmują budowę mieszkań.

11) Należy poddać rewizji przepisy o lichwie mieszkaniowej w tym kierunku, ażeby ewentualnie wykalkulowany czynsz w nowych domach nie podlegał sankcji karnej, natomiast w wypadkach drastycznych było zapewnione zaczepienie w drodze cywilnej i ewentualne żądanie zmniejszenia czynszu, względnie zwrotu czynszu. Rozchodzi się o to, ażeby nie odstraszać kapitału od budowy i nie dać sposobności do pieniactwa. Przepisy bowiem dotyczące nie mają dziś znaczenia praktycznego dla ochrony lokatorów w nowych domach, a odstraszają kapitał od budowy, który obawia się ewentualnie wszelkich zawikłań karnych, wystarczy zaś w tym względzie zupełnie obrona cywilna przed nadużyciami ze strony właścicieli nowych domów.

III. Większe miasta dawnego zaboru rosyjskiego posiadają według dawnych ustaw rosyjskich Miejskie Zakłady Kredytowe, które udzielają pożyczek właścicielom realności na budowy już wykończone do połowy wartości przez emisję listów zastawnych, mających bezpieczeństwo pupilarne.

Według rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r., uzyskał Lwów prawo założenia takiej instytucji i niema najmniejszego powodu, dla któregoby Kraków takiego samego prawa dla siebie nie uzyskał zwłaszcza, że to prawo mają mniejsze miasta, jak Lublin itd.

Należy tedy wnieść memorjał do Rządu i uzyskać także przez interwencję osobistą ze strony Prezydjum jak najspieszniej uprzednie zasadnicze zezwolenie na założenie takiej instytucji, poczem będzie mógł być wygotowany statut i instytucja będzie mogła być wprowadzona w życie.

Na mój wniosek uchwaliła Komisja budżetowa i następnie Rada miejska rezolucję do budżetu za rok 1929, wzywającą Prezydjum do poczynienia starań dla założenia takiej instytucji i należy tę rzecz jak najspiesznej wprowadzić w życie. Takie towarzystwo kredytowe będzie mogło lokować listy zastawne jużto w P. K. O., jużto w instytucjach ubezpieczeniowych, w Kasach Oszczędności etc., i w ten sposób pójść na rękę budującym, którzy nie będą mogli uzyskać pożyczki ulgowej, tak, że wskutek tego inicjatywa prywatna będzie mogła znaczniejszy brać udział w budowie mieszkań.

Ad 3) Pismem P. T. Magistratu z 4 kwietnia 1929 r.

L. I. 2714/1929 otrzymałem dla zużytkowania do mojego referatu:

a) memorjał Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomej Miejskiej w Polsce pod tytułem „Wytyczne rozwiązania sprawy mieszkaniowej w Polsce",

b) artykuł pod tytułem „Jak Komitet Rozbudowy Warszawy zamierza sfinansować akcję budowlaną w stolicy na najbliższe 3-lecie",

c) memorjał p. Inż. Skołyszewskiego w sprawie zabezpieczenia dla Krakowa nowych obszarów budowlanych.

Co do pierwszego memorjału, to już rzecz wyżej przedstawiłem, mianowicie kwestja zniesienia ochrony lokatorów i zmiany przepisów o ośmiogodzinnym dniu roboczym, specjalnie dla sezonowych spraw budowlanych, nie może być rozważaną przy sposobności obmyślenia środków finansowych dla budowy mieszkań. Reforma co do ochrony lokatorów, może być braną pod rozwagę dopiero wówczas, gdy rynek mieszkaniowy będzie bliski nasycenia, a nie odwrotnie. Kwestja zmiany przepisów o ośmiogodzinnym dniu pracy, nie może być specjalnie rozważoną dla akcji mieszkaniowej lecz musi być traktowaną ubocznie.

Ad b) Nie mając niestety żadnych funduszów, nie możemy konstruować planów co do akcji budowlanej na najbliższe trzechlecie zwłaszcza, że reskrypt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zakazuje Komitetowi Rozbudowy brania w rachubę jakichkolwiek kredytów, przekraczających kontyngent, który będzie przeznaczony tylko na wykończenie budowli już sfinansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Ad c) Co do memorjału p. Inż. Skołyszewskiego, to Gmina m. Krakowa może przeprowadzić pertraktacje co do kupna dotyczących parcel, o ile te parcele nadają się do budowy, ale mylną jest cała podstawa obliczenia, podana przez p. inż. Skołyszewskiego, bo wartość gruntów budowlanych nie może być ocenianą według czynszu dzierżawnego, który przynoszą przy amortyzacji rolniczej i niewątpliwie właściciele będą na innych podstawach opierali swoje żądania, o ile wogóle zechcą grunta sprzedać.

Sprawa budowy miast-ogrodów niestety nie może być rozważaną, skoro w pierwszym rzędzie obowiązkiem gminy jest pomyśleć o ludności biednej, ażeby miała dach nad głową, a więc o tych, dla których się będzie budowało mieszkania z jednej izby, lub najwyżej z dwóch izb. Niema niestety funduszów nawet na te budowle, czyż można mówić o projektach miast-ogrodów, które oczywiście są bardzo kosztowne.

W tej chwili jest sprawa tylko o tyle aktualna, że p. Inż. Skołyszewski zwraca uwagę na grunta, które może być, że się nadają do budowy i gmina będzie je mogła pod korzystnemi warunkami nabyć w celu rozwinięcia tam w swoim czasie odpowiedniej akcji budowlanej.

Co do projektu p. Inż. Adelmana, to zgadzam się zupełnie z uchwałami Magistratu w tym kierunku, że projekt ten do jakichkolwiek decyzyj ze strony Rady miejskiej w obecnym stadjum się nie nadaje.

INŻ. ALEKSANDER ADELMAN.

ROZBUDOWA MIASTA.

Powołany przez Prezydjum miasta do przygotowania referatu w sprawie rozbudowy miasta Krakowa, chcę wyłuszczyć myśl moją, popartą studjami wyczerpującemi w tym kierunku. Mianowicie chodzi o to, aby przeprowadzić dobrze, celowo, a nieprzekraczając preliminarza budowę 22.832 izb, czyli 714 budynków po 32 izby, za kwotę 112.455.000 zł. Trudne to zadanie, aby zdobyć w dzisiejszych czasach taki znaczny kapitał, ale jeżeliby się go miało, to sprawa rozbudowy wymagałaby głębokiego namysłu, aby ten kapitał zużytkować jak najracjonalniej.

Powinna być ta rozbudowa złożona w ręce Towarzystwa dla osiedli, jak to się dzieje w państwach zachodnich, lub powierzona organom gminy, powiatu lub województwa. Współpraca gminy i państwa zawsze jednakże jest konieczną, a to ze względu na ewentualne dostarczenie odpowiednich gruntów i części potrzebnego kapitału. Nabywanie gruntów pod budowę tanich mieszkań w razie potrzeby następować winno w drodze przymusowego wywłaszczenia, a odstępywane być winno na prawie zabudowy. Kapitał potrzebny na budowę powinien być zabezpieczony na I miejscu hipoteki, dostarczony przedewszystkiem przez banki hipoteczne, kasy oszczędności itp. Towarzystwa. Z doświadczenia wiem, że obecnie choćby dostarczono takiego kapitału, to jednak z powodu podrożenia kosztów budowy, mieszkania dla niezamożnych będą bardzo drogie, bo czynsz wyniesie przeciętnie za 1 ubikację 100 zł. miesięcznie.

Dużo jest recept na zmniejszenie kosztów budowy, a niektóre z nich, pochodzące zwłaszcza z Niemiec, dobrze by się u nas zastosować dały. Między innemi

1) współpraca bezpłatna zainteresowanych budową domów: jest to system w Polsce stosowany przy domach robotniczych firmy Cegielski w Poznaniu;

2) obciążenie jakimś podatkiem nieżonatych, lub bezdzietnych na rzecz funduszu, umożliwiającego budowę tanich domów. Obliczono, że dałoby się w ten sposób uzyskać blisko miljon zł. kapitału (taką cyfrę podaję Dr. Schmittmann z Kolonji);

3) utworzenie funduszu emerytalnego, na któryby się składały 4% od stałej pensji pracowników państwowych i komunalnych i z którychby się budowały mieszkania; czynsz zaś możnaby używać na opłatę emerytów. Uzyskany w ten sposób kapitał wynosiłby w całem państwie 96 miljonów złotych rocznie, za co stanęłoby 13.714 izb. Jeżeli przyjmiemy płace urzędników komunalnych w Polsce na 100 miljonów zł., to odsetki od nich wyniosłyby 8 miljonów. Za tę kwotę możnaby dostarczyć dla 1200 osób mieszkań.

Kredyt na budowę tanich mieszkań uzyskaćby się dało we wszystkich zakładach społecznych jako też w kasach oszczędności, któreby mogły dawać pożyczki na hipotekę nawet do 70% (statut m. Kasy oszczędności musiały ulec zmianie).

Dla rozbudowy większych kompleksów, możnaby założyć towarzystwo, posiadające gwarancję ze strony Gminy lub Rządu, a domy wybudowane przez to stowarzyszenie mogłyby być bądź to wydzierżawione, bądź też za pomocą losowania na własność przyznane. Członek, chcący się ubiegać o otrzymanie domu przez losowanie,

musiałby wpłacić co najmniej jeden udział w kwocie 200 zł. i należeć do stowarzyszenia przynajmniej przez rok jeden, coby mu dało prawo do jednego losu. Nowsze projekty przewidują również otrzymanie losu dla jednego dziecka. Według systemu stosowanego w Mannheim (Niemcy), właściciel takiego wylosowanego domu obowiązany jest wpłacić:

Wartość gruntu i domu mającego być wybudow.	Wpłaty w markach, z czego połowa przed losowaniem	Wpłaty mają być wpłacone aż do kwoty	Ilość miesięcznych rat	Procent i dywidenda zatrzymuje się aż do kwoty wpłaconej
5.500 Mk	200 Mk	200 Mk	2	400 Mk
6.000 „	200 „	200 „	2	400 „
6.500 „	200 „	300 „	3	600 „
7.000 „	200 „	400 „	4	800 „
7.500 „	400 „	500 „	5	1.000 „
8.000 „	400 „	600 „	6	1.200 „
8.500 „	400 „	700 „	7	1.400 „
9.000 „	600 „	800 „	8	1.600 „
9.500 „	600 „	900 „	9	1.800 „
10.000 „	600 „	1.000 „	10	2.000 „

Ci członkowie, którzy bez względu na losowanie chcą zostać właścicielami domu, muszą złożyć kwotę całą, pozostałą po pożyczce hipotecznej. W ten sposób stowarzyszenie zebrałoby tytułem udziałów 166.316 marek i tytułem sum wpłaconych na zakupno domów 423.495 mk.

Dla ściągania kapitałów stworzono kasę oszczędności przy tych stowarzyszeniach;

4) projekt ustawy wniesiony przez Rząd dnia 23 lutego 1929 r. do Sejmu, a mianowicie stworzenie kapitału budowlanego przez podwyżkę czynszów mieszkań i sklepów w starych domach, spotkał się z ogólnym protestem, uzasadnionym powszechnem zubożeniem ludności miejskiej i sfer kupieckich.

Nie moją rzeczą jest podkreślać zalety, lub wady wymienionych wyżej sposobów i projektów, każdy z nich nadaje się do krytyki, a może mieć i obrońców.

Teraz przystępuję do właściwej sprawy rozbudowy w kierunku praktycznym. Kraków buduje dotychczas domy o charakterze koszarowym i zwartym, a przygotowanie gruntów i dróg pod budowę stosuje się do wymogów ustawy budowlanej, co podraża ogromnie wykonanie budowy. Budowle te są nieodpowiednie dla higjeny i wygody. Jestem za budową oddzielnych domów mieszkalnych z ogródkami. Koszta takich oddzielnie stojących budynków wynosiły przed wojną dla jednej rodziny 12.470 zł., dla 2 rodzin 22.430 zł., dla 3 rodzin 39.627 zł., dla 4 rodzin 44.154 zł. Z tego wynika, że najtaniej wypadają budynki przeznaczone dla 4 rodzin i ten rodzaj budowy najwięcej się w naszych stosunkach nadaje. Jest też i ta dobra strona w takiej oddzielnie stojącej budowli, że nie podlega ona w całej rozciągłości ustawie budowlanej, a tem samem jest tańsza. Szerokość schodów może być mniejsza jak 1 metr, mur ogniowy niższy, a drogom oddzielającym budynki wystarczy szerokość 3—4 m. Zamiast kanalizacji, można użyć torfu do dołów kloacznych, a z tego wytwarzać komposty do ulepszenia gruntów, oczyszczone zaś wody użyć dla poprawy gleby i gruntów przyległych.

Chcąc obniżyć koszta amortyzacji domów, należałoby przydzielić każdej rodzinie 200 m^2 ziemi pod uprawę warzyw albo owoców.

Proceder ten z przydzielaniem gruntu jest nietylko ze względów praktycznych, bo obniżających koszta utrzymania, lecz też i dla hygieny, dla celów zdrowotnych wprost zbawienny.

Urząd statystyczny krakowski podaje, że w mieście naszem brakuje należytego pomieszczenia dla 11.000 rodzin. Chcąc zakładać miasto-ogród dla tej ilości bezdomnych, trzeba 300 ha obszaru.

W szczególności na zabudowanie powierzchni 40 hektarów, na drogi 40 hektarów, na ogrody 220 hektarów.

Miasto nasze takich obszarów nie posiada; mając jednak prawo wykupna nadwyżki gruntów ponad 60 ha w obrębie 10 klm, mogłoby rozwiązać ten problem kierując tam rozbudowę.

Z powyższych przykładów widzimy, że w domu zbudowanym dla 4 rodzin, koszt mieszkania dla 1 rodziny wynosić ma 10.213 zł., a dodając do tego 50% zwiększenia kosztów powojennych obecny koszt mieszkania wynosiłby około 15.000 zł. Przyjmując amortyzację i oprocentowanie na 10%, to czynsz powinien wynosić 1500 zł. rocznie, a dla obliczenia tego kosztu najmu służyłby dochód z ogrodu. W Clichy pod Paryżem, gdzie się znajdują pola irygacyjne paryskie, wynajmowano je ogrodnikom podmiejskim w cenie 500 fr. za hektar, a dochód, jaki zyskiwali ogrodnicy z tych gruntów, wynosił rocznie 25.000 fr., czyli gdybyśmy przyjęli tę samą metodę w naszych warunkach, to z przydzielonej części możnaby mieć około 800 zł. dochodu, co obniżyłoby cenę kosztu najmu na 700 zł. Budynki, względnie mieszkania w ten sposób uzyskane stałyby się także dostępne dla robotnika, gdyż czynsz nie przekraczałby 1/6 jego rocznego dochodu.

Jeszcze pozostają koszta budowy kościoła oraz szkoły, któreby podwyższyły koszta o 100 zł. Do kosztów takiej budowy możnaby zastosować normalizację pracy, jak też wprowadzenie stałych typów budynków, co wpłynęłoby dodatnio na zmiejszenie kosztów.

Osobiście jestem usilnie za takiem rozwiązaniem zagadnienia, które opiera się na systemie ogród-miasto. Poza względami praktycznemi i higjenicznemi mamy jeszcze w tym systemie względy moralnej natury. Robotnik nasz w mieście nie jest zbyt przywiązany do przyrody; życie wielkomiejskie, typ jego pracy, wyrzuca go poza nawias zamiłowania do ziemi i jej uprawy; jakże dobroczynnym byłby wpływ posiadania szmatu ziemi, na którymby mógł rozwinąć uśpione przez warunki wielkiego miasta, a przyrodzone polskiemu chłopu zamiłowanie do roli.

DR. STANISŁAW KLIMECKI

SFINANSOWANIE ROZBUDOWY MIAST.

Rada miasta Krakowa, sprzeciwiając się zgodnie z powszechną opinją projektowi rządowemu, zmierzającemu do zasilenia funduszu rozbudowy przez znaczne obciążenie lokatorów i właścicieli realności drogą nad-

miernych podatków, wysunęła w sprawie klęski mieszkaniowej następujące dezyderaty:

I. Fundusz rozbudowy miast winien być zasilony przez roczną dotację ze Skarbu Państwa, celem zaś podtrzymania ruchu budowlanego w obecnej chwili należy zasilić tenże fundusz w sposób wydatny z rezerw skarbowych.

Motywy: Odbudowa Państwa Polskiego oraz skutki wojenne w pierwszym rzędzie zaciążyły na ludności miejskiej i dlatego pomoc gospodarcza dla miast z powszechnych funduszów państwowych jest tylko ekwiwalentem za ofiary, złożone dla powszechnego dobra.

II. Repartycja funduszów rozbudowy winna być uskuteczniana na poszczególne miejscowości stosownie do wpływów dochodowych w odnośnych okręgach wojewódzkich względnie Izb Skarbowych.

Motywy: Fundusze zebrane w jednym okręgu nie powinny być ze względów słuszności obracane na akcję budowlaną w innych okręgach.

III. Nowe budowle należy zwolnić na dłuższy okres czasu od podatków państwowych i gminnych, oraz od innych ciężarów publicznych. Także należy zwolnić od opłat stemplowych i skarbowych pożyczki hipoteczne długoterminowe i krótkoterminowe, zabezpieczone na hipotekach nowych budowli.

Motywy: Zmniejszenie ciężarów skarbowych podsyci ruch budowlany.

IV. Ustawy hipoteczne winny być zmienione w tym kierunku, że będzie dopuszczalnym podział budynków miejskich na lat 25 w miastach powyżej 10.000 ludności i w budynkach o rozmiarach najmniej 30 ubikacyj linjami poziomemi i pionowemi tak, aby mieszkania o 4-ch ubikacjach mogły być odrębną hipoteczną własnością, przyczem należy wykluczyć istnienie na nich współwłasności między żyjącymi, oraz na wypadek śmierci, z wyjątkiem współwłasności małżonków. Równocześnie należy wygotować wzorowy statut o sposobie administrowania podzielonych domów i rozstrzyganiu sporów sąsiedzkich.

Motywy: W miastach jest dużo takich, którzy nie posiadając mieszkań, mogą się zdobyć na wybudowanie kilkopokojowego mieszkania, ale nie mają środków na wybudowanie wielopiętrowego domu. Ich zdolność do budowania należy troskliwie wyzyskać.

Ograniczanie terminu trwania ustawy i stosowanie jej tylko w większych miastach, oraz większych budynkach jest wskazane ze względu na uniknięcie chaosu hipotecznego i ze względu na chwilową ostrość problemu mieszkaniowego w obecnej dobie.

Stosowanie współwłasności, lub też własności instytucyj spółdzielczych nie wydało wedle dotychczasowego doświadczenia prawie żadnych rezultatów.

Wzorowy statut dla sposobów administrowania wspólną własnością i rozstrzygania sporów powinien przewidywać wyraźnie określone Sądy polubowne, oraz zakres działania administratora domu.

Komitety rozbudowy miast, rozdzielające kredyty budowlane, powinny się trzymać następujących wskazań:

1) Z kredytów funduszu rozbudowy winny przedewszystkiem korzystać gminy dla budowy mieszkań dla bezdomnej i ekonomicznie słabej ludności miejskiej.

Motywy: Na gminach spoczywa obowiązek opieki społecznej, który wyraża się przedewszystkiem w tem, że nie wolno zostawić niezamożnego obywatela bez dachu nad głową. Słabość ekonomiczna gmin miejskich nakazuje stosować zasadę, że gminy powinny dostarczać mieszkań ekonomicznie najsłabszym. Jednakże należy unikać tendencji do uczynienia gminy dostawczynią bezpłatnych, lub deficytowych mieszkań na dłuższy okres czasu.

2) W drugim rzędzie należy udzielać kredytów budowlanych przedewszystkiem tym, którzy budują dom dla siebie i mogą wykazać się znaczniejszą kwotą własną, lub działają spółdzielczo przy pomocy także własnych funduszów.

Motywy: Najczęściej budują obecnie ci, którzy mając trochę pieniędzy sami potrzebują mieszkań, lecz przy obecnym sposobie rozdziału kredytów są oni zazwyczaj pozbawieni pomocy finansowej z funduszu rozbudowy.

Forytowany ruch spółdzielczy nie wydał poważniejszych rezultatów ze względu na to, że członkowie spółdzielni nie współdziałają w sposób wydatny swemi funduszami, lecz spółdzielnie jako osoby prawne, korzystają prawie w 100% z funduszów publicznych, oraz z natury rzeczy budują drogo i wywołują zasadniczo niezadowolenie wśród zrzeszonych członków.

3) Fundusz rozbudowy winien opłacać różnicę procentów od pożyczek zaciągniętych w innych instytucjach na budowę nowych domów, o ile domy te nie korzystały z pożyczki budowlanej z tegoż funduszu.

Motywy: Ruch budowlany niechętnie korzysta z drogiego kredytu w innych instytucjach w nadziei uzyskania tańszej pożyczki z funduszu rozbudowy, a wyższa kalkulacja kosztów budowy z powodu wyższych odsetek uniemożliwia angażowanie w budowę większych kapitałów, które się w budowie nie rentują.

Wskazania ogólne.

Problemu mieszkaniowego nie można rozpatrywać w oderwaniu od całokształtu życia gospodarczego. Mieszkanie jest potrzebą o charakterze konsumpcyjnym, która to potrzeba znajduje się w ściśle określonym stosunku do innych potrzeb. Ten stosunek waha się między 10% do 25% w miarę tego, jak wielką wagę poszczególny obywatel przykłada do mieszkania. Gdy się weźmie pod uwagę całość życia gospodarczego, to na pokrycie potrzeby mieszkania idzie rocznie z ogólnego dochodu społecznego najwyżej około 15% w formie opłacanego czynszu.

Ruch budowlany, który jest niczem innem, jak przerabianiem zwyczajnego dochodu społecznego w danym roku na dobro trwałe, nie może zaabsorbować z rocznych oszczędności kapitałowych więcej jak 10% do 25% z tego powodu, że nagromadzone oszczędności z natury rzeczy muszą być inwestowane nietylko w budowę mieszkań, ale także w inne dziedziny gospodarstwa społecznego, a w szczególności w produkcję, której zadaniem jest bezpośrednie powiększanie dochodu społecznego. Ten stosunek zachowywał się zawsze także w czasach przedwojennych, co wyrażało się w tem, że instytucje finansowe, gromadzące społeczne oszczędności, lokowały w pożyczkach budowlanych najwyżej 25%. Obecnie instytucje finansowe inwestują w ruch budowlany najwyżej 10% złożonych u siebie kapitałów i w dodatku na krótszy termin, a to z tego powodu, że obecny dochód społeczny jest stosunkowo mały i dlatego znacznie większa część tego dochodu, względnie oszczędności społecznych

musi iść na cele kredytów krótkoterminowych, czyli na cele produkcyjne.

W okresach, w których panuje głód i bezrobocie pierwszą potrzebą jest zaspokojenie głodu i ochronienie ciała od zimna przez najprymitywniejszą odzież i przez dach nad głową w dosłownem znaczeniu. Natomiast mieszkanie w znaczeniu kulturalnem jest już dalszą potrzebą i z natury rzeczy bywa zaspokajane dopiero wówczas, gdy dochód społeczeństwa znacznie się powiększy.

Teoretyczne obliczania ilości brakujących domów, oraz rozważanie na tamat prymitywności mieszkań i wyciąganie z tego odpowiednich wniosków, będzie po największej części tylko rozumowaniem, którego się nie da w czyn wprowadzić tak, jakby to z tego rozumowania wynikało. Ruch budowlany należy popierać w granicach realnych możliwości. Tą realną granicą jest ogólny dochód społeczny, z którego tylko pewien odsetek może być odrzucony na budowę domów. Jak długo dochód społeczny będzie mały, nie może być mowy o radykalnem rozwiązaniu problemu mieszkaniowego.

Opinja Magistratu stoł. król. miasta Krakowa w sprawie projektowanych podatków na akcję budowlaną, przesłana P. Ministrowi Skarbu pismem z dnia 7 marca 1929 r. L. I. 1934/29.

Według informacyj dzienników wpłynął do Sejmu projekt ustawy o podwyżce podatków od nieruchomości i od placów niezabudowanych, o wprowadzeniu podatku od przyrostu wartości na cele finansowania akcji budowlano-mieszkaniowej, oraz o dopuszczalności podwyższenia komornego.

Znaczenie tego projektu jest dla ludności, a szczególnie dla większych miast tak ważne, że Gmina miasta Krakowa uznaje za konieczne przedłożyć w tej sprawie następujące uwagi z prośbą o uwzględnienie.

I. Kraków jest jednem z pierwszych miast polskich, które niestrudzenie wskazywały na potrzebę budowania nowych mieszkań i które tę akcję u siebie rzeczywiście prowadziły i popierały. Kraków więc zawsze rozumiał doniosłość tej akcji i był jej gorącym rzecznikiem. Gmina jednak zdaje sobie sprawę z tego, że finansowanie owej akcji nie powinno przekraczać pewnych granic i sprowadzać ujemnych następstw. Tymczasem przy projektowanych podatkach trzeba się właśnie liczyć z takiemi następstwami i to przedewszystkiem natury fiskalnej.

1) Obciążenie podatkowe w Polsce jest bardzo wysokie i dlatego niektóre podatki miały być zniesione, względnie obniżone. Projektowane więc daniny przy obecnym systemie podatkowym, będą nadzwyczaj dotkliwe dla ludności. Najwięcej odczują to miasta, zwłaszcza większe, gdyż są bardziej obarczone świadczeniami publicznemi, niż wsi.

2) Szczególnie zaś obciążenie nieruchomości w miastach jest obecnie niestosunkowo wielkie, gdyż dochodzi do 23% dochodu czynszowego; np. w Krakowie pobiera się 7% państwowego podatku od nieruchomości, 0·7% nadzwyczajny (10%-towy) dodatek, 7% dodatek gminny, 5% podatek wodociągowy oraz 3% inne należytości, związane z realnością, jak za wywóz popiołu i śmieci itd. Oprócz tego przypada podatek dochodowy od dochodu czynszowego. W tym stanie rzeczy podwyżka podatku od nieruchomości o dalsze 7·5% zwiększyłaby ciężary realne ponad 30%, co zwłaszcza dla starych domów przedstawiałoby się wprost nie do zniesienia.

3) Podatek od placów niezabudowanych pomyślany był jako środek przymusowy celem skłonienia właścicieli do budowy. Przymus taki jest uzasadniony wobec tych, którzy mają fundusze na budowę. Niestety są oni nieliczni, co stwierdza właśnie szukanie w podatkach nowych żródeł na akcję budowlaną. Skłaniania zaś do tej akcji osób, którym brak funduszów nie można uważać za słuszne. Jeżeliby zaś potrzebny był grunt do budowy, to można go zawsze wywłaszczyć w zwyczajny sposób.

4) Podatek od przyrostu wartości nadaje się jedynie dla czasów normalnych, kiedy w ciągu długiego okresu wartość pieniądza ulega tylko minimalnym wahaniom i kiedy porównanie wartości przedmiotów sprzedaży może opierać się na racjonalnej podstawie. Natomiast czasy wojenne i powojenne z ustawicznemi zmianami systemu zewnętrznego i wewnętrznego wartości pieniądza uniemożliwiają takie porównanie. Tem samem wykluczony jest wówczas podatek od przyrostu wartości, który przyjmując formalne, fikcyjne różnice w cenach, zamienia się w zwykły podatek majątkowy. Tymczasem podatek majątkowy w Polsce nie tylko nie ma być zniesiony, ale podobno zamieni się na stały, a przytem pobiera się jeszcze wysokie opłaty stemplowe państwowe i gminne od przeniesienia własności nieruchomości.

II. Przeciw projektowanym daninom przemawiają także względy ogólno-ekonomiczne i społeczne.

5) Mianowicie wskutek licznych podatków (od nieruchomości, od placów, od przyrostu wartości, od lokali, który także płacą właściciele od swoich pomieszczeń, od majątku, od dochodu czynszowego, dalej podatku wodociągowego, należytości za urządzenie ulic, za wywóz popiołu i śmieci, należytości stemplowych od przeniesienia własności itd.), własność nieruchoma traci wybitnie na wartości. Jest to bardzo niekorzystne i wymaga troskliwego zaopatrzenia. W szczególności a) ciągle rosnące obciążanie nieruchomości i spadek ich wartości wprowadza moment ryzyka, a następnie wiedzie do spekulacji, b) stary żywioł obywatelski nie mogąc podołać ciężarom i nie znajdując odpowiedniego oprocentowania kapitału, włożonego w nieruchomości, pozbywa się ich i własność domów i gruntów przechodzi w ręce elementów napływowych bez tradycyj, zbogaconych spekulantów wojennych itp. Na strukturę społeczną miast wpływa to bardzo ujemnie, c) drobni właściciele, którzy pracą i oszczędnością doszli do posiadania małych domków, dla siebie urządzonych i którzy ani nie pobierają czynszów, ani nie mają dochodów, albo też pobierają tylko zdewaluowane pensje lub emerytury, zmuszeni będa do sprzedaży tych domków i pomnożą szeregi zubożałych i co gorsze, starających się o nowe mieszkania. Są to zaś kolejarze, rzemieślnicy, robotnicy. inwa-

ludzi, wdowy itp., a więc warstwa zasługująca raczej na opiekę i ulgi, niż ciężary; d) wreszcie bardzo doniosłe jest przywiązanie narodu polskiego do ziemi, które znalazło nawet wyraz w art. 99 konstytucji. Nie powinno się więc działać wbrew temu przywiązaniu i utrudniać posiadanie nieruchomości.

6) Ekonomiczne i społeczne zasady ustaw polskich, jak art. 99 konstytucji, art. 5 i 6 ustawy drogowej z 10 grudnia 1920 Nr. 6 ex 1921, art. 124—132 ustawy wodnej z 19/IX 1922 Nr. 102, art. 43—45 prawa budowlanego z 16/II 1928 Nr. 23 Dz. U. Rz. P. itd. dopuszczają zniesienie lub ograniczenie własności, tj. praktycznie biorąc zmniejszenie wartości przedmiotu tylko za odszkodowaniem. Innemi słowy bez wynagrodzenia, bez korzyści i ekwiwalentu nie powinno się nakładać ciężarów, z których mają korzystać inni.

W dziedzinie więc podatkowej nie można przeciążać ruchomości zbyt wielkiemi daninami zwłaszcza na akcję spekulacyjną, z której mają korzystać inni.

7) Podwyżka czynszów za mieszkania i lokale przemysłowe spowoduje podwyżkę płac dla urzędników i funkcjonarjuszy tak publicznych jakoteż prywatnych, oraz wywoła wzrost cen za towary. Zwiększy się więc drożyzna. Będzie zaś ona groźna z kilku przyczyn: a) spowoduje żądanie podwyżki płac, b) podnieci spekulację, która tylko czeka na takie okoliczności, c) wreszcie ze wzrostem cen podniesie koszty budowlane.

8) Wojna światowa sprowadziła ogólne zubożenie w Polsce. Wiele osób żyjących ze stałych poborów, obarczonych liczną rodziną, podupadłych rzemieślników i robotników, emerytów, inwalidów itp., nie będzie mogło wprost płacić podwyższonych czynszów. To samo dotyczy średniego i drobnego kupiectwa, które wobec zastoju, konkurencji i przerostu handlu walczy z niedostatkiem. Przytem wielkość mieszkania lub lokalu nie zawsze jest wyrazem dobrobytu lokatora. Osoby uprawiające pewne zawody wolne, jak lekarze, adwokaci, dalej liczniejsze rodziny muszą mieć większe mieszkania. Niektórzy zatrzymują mieszkania większe, wynajęte przed wojną, bo mieszkań nie można zmieniać tak łatwo jak ruchomości. Większe mieszkania są niezbędne tam, gdzie żyje więcej dzieci lub chorzy, chociaż to nietylko nie podnosi dobrobytu, ale go jeszcze ogranicza. Ojciec zmuszony utrzymywać liczną rodzinę, uiszczać wielkie opłaty szkolne, a teraz podwyższone komorne, znajdzie się w przykrem położeniu. Przeniesie się do mniejszego, ale tańszego mieszkania, o ile będzie mógł je dostać i zacznie dzieci odżywiać gorzej, stosownie do ograniczonej pensji i drożyzny, co społecznie i zdrowotnie da wyniki ujemne. Wreszcie pewne jednostki staną wobec ewentualności eksmisji z powodu niepłacenia komornego. Tymczasem naczelna zasada skarbowa głosi, że podatki nie powinny niszczyć podatnika.

9) Przez tworzenie różnych funduszów publicznych z opłat przymusowych następuje koncentracja kapitału w rękach Państwa ze szkodą dla kapitalizacji prywatnej. Szczegółowa analiza tego zjawiska przekracza ramy niniejszego memorjału. Zaznaczyć tylko wypada, że rozporządzanie kapitałem publicznym, jak i kapitałem prywatnym jest w rękach ludzi, ale ze względu na moment interesu wydajność użytkowania jest większa na ogół przy kapitale prywatnym. Dlatego też przedsiębiorstwa publiczne ogranicza się do minimum i występuje się przeciw etatyzmowi. Powoływanie więc do życia nowego funduszu publicznego i ujmowanie przez Państwo bezpośrednio, lub pośrednio budowy mieszkań sprzeciwia się tym postulatom ekonomicznym.

10) Przeciążanie nieruchomości utrudnia kredyt zagraniczny, gdyż wierzyciele innych krajów będą obawiać się licznych podatków, podobnie jak wywłaszczeń i konkurencji przedsiębiorstw państwowych.

III. W r e s z c i e n i e o b o j ę t n e s ą w z g l ę d y b u d o w l a n e.

11) Zapotrzebowanie mieszkań jest wielkie i wymaga rozwinięcia odpowiedniej działalności. Odnośny jednak plan powinien rozwiązywać całą kwestję. Tymczasem jest rzeczą widoczną, że nowe podatki, mimo swej wielkości nie dadzą takich środków, któreby w krótkim czasie umożliwiły zaspokojenie głodu mieszkaniowego zwłaszcza, że według art. 17 rozporządzenia o rozbudowie miast, część idzie na odbudowę miejscowości zniszczonych przez wojnę. Podatki te również nie wpłyną zbyt prędko. Kwestja więc braku mieszkań pozostanie nadal otwartą.

12) Z pożyczek z funduszu budowlanego mogą budować a) instytucje publiczne, tj. Państwo i gminy, b) osoby prywatne. O ileby budowę powierzyć tylko pierwszym analogicznie do Wiednia, to zdaje się inicjatywę prywatną na zagładę, bo prywatni nie wytrzymują konkurencji przy pobieraniu dochodów z nowych mieszkań. O ile pożyczki ulgowe mają otrzymać również osoby prywatne, to trzeba wziąć pod uwagę cały szereg trudności, jakie według dotychczasowego postępowania związane są z uzyskaniem takich pożyczek. Całe urzędowanie z załącznikami i dokumentami dzieli petenta od załatwienia podania o pożyczkę z funduszu publicznego. Oczywiście nie zachęca to do budowy.

13) W miarę oddalania się od wojny światowej, ludność oczekuje zmniejszenia ciężarów i ograniczeń i w ten sposób wyobraża sobie „czasy normalne". Jeżeli zamiast tego spotyka wzrost tych ciężarów i ograniczeń, to instyktownie tłumaczy sobie to, jako dalsze trwanie czasów nadzwyczajnych. Lęka się więc rozpoczynania budowy domów, która rozciąga się na wiele miesięcy i podczas której mogą zdarzyć się przykre niespodzianki. Obawia się także, że nowe domy, oprócz wielkich kosztów produkcji, będą obciążone takim podatkiem i ograniczeniami, że razem nie pozwoli to na racjonalną kalkulację. Dla przykładu wskazać można, że nowe budynki mieszkalne nie są wolne ani od kwaterunku wojskowego, ani też od rzeczonych świadczeń wojennych. Jedynie pomieszczenia wzniesione po 1929 roku podlegają na żądanie posiadacza zwolnieniu od kwaterunku przejściowego po upływie 14 dni od dnia zajęcia i to tylko na czas do dnia 12 stycznia 1931 r. Zwolnienia podatkowe są tylko czasowe i ustawa może je znieść.

IV. Gmina miasta Krakowa proponuje finansowanie działalności budowlano-mieszkaniowej w następujący sposób:

A) Zasadnicze tworzenie osobnego funduszu budowlanego z odrębnem uposażeniem nie jest pożądane ze względów skarbowych. Natomiast w budżecie państwowym powinien być przewidziany na cele popierania działalności budowlano-mieszkaniowej pewien kredyt, wydatkowany z ogólnych dochodów. Analogicznie postą-

piła ustawa z dnia 1 sierpnia 1919 Nr. 72 poz. 424 Dz. U. Rz. P. o państwowym funduszu mieszkaniowym.

O ileby tej koncepcji nie przyjęto, należy zatrzymać istniejący Państwowy Fundusz budowlany z dotychczasowem uposażeniem według rozporządzenia o rozbudowie miast.

Oprócz tego należałoby na powyższy cel przeznaczyć część rezerw kasowych według uchwały Rady Ministrów.

B) Z funduszów ad A) należy w zasadzie udzielić tylko subwencji dla obniżenia odsetek od pożyczek, uzyskanych przez budujących od poważnych instytucyj finansowych, zwłaszcza samorządowych Kas oszczędności. Myśl tę zawiera już art. 28 rozporządzenia o rozbudowie miast, ale traktuje taki przypadek jako wyjątkowy i uzależnia od takich ograniczeń, że w praktyce przepis staje się bez wartości. Przez subwencje na odsetki umożliwia się kilkadziesięciokrotnie większej ilości petentów uzyskanie taniego kredytu, podczas gdy rozdział funduszów na same pożyczki udostępnia je tylko nielicznym szczęśliwcom. Dopiero, gdyby po udzieleniu subwencji na odsetki pozostały jeszcze pieniądze, można użyć je w formie pożyczki, lub bezpośrednio na budowę nowych domów. W ten sposób wciągnie się do akcji budowlanej kapitał prywatny. Kapitał ten dzięki subwencjom rozszerzy się i rozejdzie między przedsiębiorców, nie jak obecny drogi, ale już jako tani. Za tem pójdzie też większy popyt instytucyj finansowych kapitału, oraz wkładek i oszczędności. Jeżeli zaś akcja budowlana wkroczy na tory przedwojenne, będzie można obniżyć podatki na cele mieszkaniowe, albowiem społeczeństwo zdoła samo sobie pomóc tak, jak obywa się teraz bez kart chlebowych, deputatów, asygnat na ubrania i obuwie i t. p.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia Komitetu rozbudowy stoł. król. miasta Krakowa, które odbyło się wspólnie z Sekcją I (gospodarczą) Rady miejskiej w piątek, dnia 24 maja 1929 r. w sali portretowej na Ratuszu krakowskim na I piętrze.

Obecni:

Inż. Karol Rolle, prezydent miasta, przewodniczący,
Witołd Ostrowski, wiceprezydent miasta (zastępca przewodn. Kom. rozb.),
Dr. Ludwik Schneider, wiceprezydent miasta, członek Komitetu rozbudowy,
Dr. Piotr Wielgus, wiceprezydent miasta,
Inż. Adelman, członek Kom. rozb., radca miejski,
Dr. Gross, „ „ „ „ „
Łęcznar „ „ „
Dr. Müller „ „ „ „ „
Przybyś „ „ „ „ „
Radwański „ „ „ „ „
Dr. Reiner, „ „ „ st. radca Mgtu
Dr. Ziemnowicz, „ „ „

Delegaci władz:

Milanicz, radca Województwa krakowskiego,
Inż. Dudek, dyrektor robót publicznych w Krakowie,
Rokosz, dyrektor Banku Gospodarstwa Kraj. Oddz. w Krakowie,

Członkowie Sekcji I Rady miejskiej:

Radcy miejscy: Dr. Bobrowski, Breuer, Drozdowski, Inż. Kleinberger, Dr. Klimecki, Kosobudzki, Kustowski, Dr. Landau Ignacy, Marski, Dr. Merz, Inż. Peroś i Potuczek.

Ze strony Mgtu:

Dr. Medwecki, referent Biura prez. Mgtu,
Dr. Śliwiński, st. refer. Mgtu, jako refer. spraw Kom. rozb.
Inż. Bujak, inspekt. Budown. m., jako znawca techn. Kom. rozb.,
Inż. Nowicki, st. radca Budown., naczeln. Urzędu Bud. m. A,
Inż. Kłeczek, st. radca Budown., naczeln. Urzędu Bud. m. B,
Dr. Owsiński, lekarz naczelny Miej. Urzędu Zdrowia,
T. Michalski, Komisarz Mgtu, jako sekretarz Komitetu rozb. i Sekcji I, prowadzący protokół.

Początek posiedzenia o godzinie 6-tej popołudniu.

Przewodniczący Prezydent miasta Inż. Rolle zagaił posiedzenie, poczem do punktu 1-go porządku dziennego złożył, jako delegat do Państwowej Rady rozbudowy miast sprawozdanie z ostatnich prac tejże Rady. (Patrz str. 153.). Następnie do punktu drugiego porządku dziennego polecił przewodniczący odczytać sprawozdanie swoje, jako przewodniczącego Komitetu rozbudowy miasta Krakowa z działalności tegoż Komitetu za rok 1928. (Patrz str. 155.).

Nad obydwoma sprawozdaniami Prezydenta miasta wywiązała się dłuższa, ożywiona dyskusja, w której zabierali głos radcy miejscy: Inż. Adelman, Dr. Bobrowski, Dr. Gross, Inż. Kleinberger, Dr. Klimecki, Kosobudzki, Dr. Müller i Przybyś, wyjaśnień udzielali przewodniczący Prezyd. m. Inż. Rolle i st. radca Mgtu Dr. Reiner.

W wyniku dyskusji przyjęto do wiadomości obydwa sprawozdania z tem, że sprawozdanie Prezydenta miasta z działalności Komitetu rozbudowy m. Krakowa za rok 1928 zreferuje na Radzie miejskiej w imieniu P. Prezydenta i Komitetu członek Komitetu rozb. rm. Dr. Gross. Dla zobrazowania kwestji mieszkaniowej i sposobów rozwiązywania tejże zagranicą, przedłożył w dalszym ciągu członek Komitetu rozb. Dr. Reiner refererat o odbytym w r. 1928 międzynarodowym kongresie dla spraw rozbudowy miast. (Patrz str. 183.).

Po przyjęciu do wiadomości powyższego referatu, przystąpiono do 3-go punktu porządku dziennego, mianowicie do „sprawy dostarczenia funduszów na cele mieszkaniowe". Członek Komitetu rozb. rm. Dr. Gross, jako referent tej sprawy, powołuje się na wstępie na jednomyślnie powziętą przez Radę miejską uchwałę w dniu 12 marca 1929, zakładającą protest przeciw projektowi poprzedniego rządu o nowych podatkach na cele mieszkaniowe. Referent stwierdza, że protest ten jest wyrazem opinji wszystkich mieszkańców o projekcie rządowym, pzzeciw któremu wystąpił także Magistrat, a który to projekt — jak słychać — przez obecny rząd nie będzie podtrzymywany. Wywiązując się zatem ze swojego zadania na podstawie zebranego w sprawie tej materjału i doświadczenia swojego jako znawca kwestji mieszkaniowej, przedłożył rm. Dr. Gross referat w sprawie

powyższej, który zdaniem jego odpowiada potrzebom chwili obecnej. (Patrz str. 193).

Ponadto w tym samym przedmiocie wygłosili także referaty rm. Inż. Adelman i Dr. Klimecki jako koreferenci. (Patrz str. 198 i 199).

Po krótkiej dyskusji, w której m. i. dyrektor robót publicznych Inż. Dudek wyraził przekonanie, że w sprawie tej należy stanąć na gruncie ogólno-państwowym, t. j. wszystkich województw, a nie wyłącznie lokalnym, zaproponował przewodniczący wybór osobnego Komitetu dla tej sprawy.

Komitet ten miałby za zadanie: uzgodnić i ustalić tezy w wyżej wspomnianych referatach wysunięte, a ustalone przedłożyć bezpośrednio Radzie miejskiej do decyzji.

W myśl propozycji przewodniczącego wybrani zostali do tego Komitetu: rm. Dr. Gross, jako przewodniczący, oraz rrm. Inż. Adelman, Dr. Bobrowski, Dr. Klimecki, Inż. Peroś i st. radca Mgtu Dr. Reiner.

Na tem posiedzenie o godzinie 10 minut 15 w nocy zamknięto.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

STATUT KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI MIASTA KRAKOWA.

Kasa Oszczędności Miasta Krakowa założona i otwarta d. 1 września 1866 r. przez Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, na zasadzie statutu, zatwierdzonego w roku 1865 przez Namiestnictwo we Lwowie, przeszła pod zarząd Gminy miasta Krakowa dnia 1 maja 1873 r. i dotąd na podstawie powyższego statutu czynności swe wykonuje.

Rada miasta Krakowa, jako organ stanowiący Gminy miasta Krakowa, dostosowuje obecnie przepisy wymienionego powyżej statutu do przepisów zawartych w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 339), oraz w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z d. 26 marca 1928 r. w sprawie wykonania wymienionego Rozporządzenia Prezydenta o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 44, p. 424) i uchwala na tej podstawie nowy statut w następującem brzmieniu:

I. ORGANIZACJA KASY.

A. NAZWA, SIEDZIBA, FIRMA, TERYTORJALNY ZAKRES DZIAŁANIA ORAZ CEL KASY.

§ 1.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa zorganizowana jest pod powyższą nazwą z siedzibą w Krakowie przez Gminę miasta Krakowa.

Nazwa powyższa stanowi równocześnie firmę Kasy, a Gmia miasta Krakowa jest związkiem poręczającym tej Kasy.

Terytorjalny zakres działania Kasy, o ile chodzi o prawo zakładania zbiornic, oddziałów i zakładów zastawniczych, rozciąga się na każdoczesny obszar Gminy miasta Krakowa.

§ 2.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Krakowa posiada odrębną osobowość prawną i w granicach niniejszego statutu korzysta z uprawnień przyznanych komunalnym kasom oszczędności Rozporządzeniem Prezydenta Rzpp. z dnia 13 kwietnia r. 1927 o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38, p. 339).

Kasie tej służy — na podstawie każdorazowej uchwały Rady Miejskiej — prawo otwierania zbiornic oraz prawo otwierania oddziałów i zakładów zastawniczych na terytorjum Gminy miasta Krakowa.

Otwieranie oddziałów wymaga zgody Władzy Nadzorczej.

Kasa prowadzi założony w roku 1869 Zakład Zastawniczy na zastawy ruchome.

§ 3.

Celem Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa jest dać każdemu sposobność do bezpiecznego i korzystnego umieszczenia zaoszczędzonego grosza oraz uprzystępnić ludności tani kredyt.

§ 4.

Gmina miasta Krakowa, jako związek poręczający, przyjmuje na siebie pełną porękę wobec osób trzecich za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa, a w pierwszym rzędzie za wszelkie wkłady oszczędnościowe i ich odpowiednie statutowi oprocentowanie.

B. SKŁAD, SPOSÓB WYBORU I ZAKRES DZIAŁANIA ORGANÓW KASY.

§ 5.

Organami Kasy są:

1) Rada Kasy, jako organ posiadający prawo stanowienia w sprawach Kasy,

2) Zarząd Kasy, jako organ wykonawczy.

§ 6.

Rada Kasy składa się z 26 członków. Członkami Rady Kasy mogą być tylko osoby, posiadające prawo wybieralności do rad gmin miejskich lub wiejskich na obszarze Państwa. Członków Rady Kasy wybiera Rada Miejska na lat sześć. Najmniej połowa członków musi być wybranych z grona Rady Miejskiej, wybór reszty może nastąpić z poza tego grona.

Z pośród członków, wybranych z grona Rady Miejskiej, wybiera Rada Kasy zwykłą większością głosów przewodniczącego i jego zastępcę na 3 lata. Prezydent miasta lub wiceprezydent, o ile jest równocześnie członkiem Rady Miejskiej, może być wybrany na przewodniczącego Rady Kasy.

Co trzy lata ustępuje, po raz pierwszy przez losowanie, a następnie z kolei starszeństwa wyboru, połowa członków, a w ich miejsce wybrani zostają nowi członkowie Rady Kasy na normalny okres urzędowania.

Ustępujący członkowie Rady Kasy mogą być ponownie wybrani.

Zmiana składu lub kadencji Rady Miejskiej nie wpływa na okres urzędowania Rady Kasy względnie członków Rady Kasy, wybieranych z grona Rady Miejskiej.

W razie opróżnienia się mandatu członka Rady Kasy z innej przyczyny niż z powodu upływu czasu, Rada Miejska dokona w ciągu dni 30-tu dodatkowego wyboru na resztę sześciolecia.

Ustępujący członkowie powinni pełnić swe obowiązki aż do czasu dokonania wyboru przez Radę Miejską i ukonstytuowania się Rady Kasy w nowym składzie.

§ 7.

Zarząd Kasy stanowi kolegjum, złożone z pięciu członków, a mianowicie: z dwóch dyrektorów i jednego wicedyrektora, wszystkich trzech stałych i płatnych, mianowanych przez Radę Kasy, oraz z dwóch dyrektorów z wyboru, powołanych przez Radę Kasy na okres sześcioletni.

Ponadto Rada Kasy może powołać — na wypadek przewidziany w § 18 ust. 3 niniejszego statutu — na zastępcę członka Zarządu jednego z prokurentów Kasy na czas trwania jego prokury.

Rada Kasy mianuje na lat sześć naczelnikiem Zarządu jednego ze stałych dyrektorów Kasy, zaś drugiego jego zastępcą.

Naczelnik Zarządu względnie jego zastępca jest przewodniczącym Zarządu Kasy.

Wybór następuje zwykłą większością głosów, przy zastosowaniu postanowień § 12 niniejszego statutu, przyczem na każdego kandydata głosuje się osobno.

Na członków Zarządu nie można powoływać członków zarządów, dyrektorów, względnie kierowników instytucyj kredytowych, znajdujących się na obszarze Gminy miasta Krakowa.

§ 8.

Równocześnie nie można być członkiem Rady i Zarządu Kasy.

W miejsce członka Rady Kasy, który przyjął wybór do Zarządu Kasy, wybiera Rada Miejska innego członka do Rady Kasy, a w miejsce członka Zarządu Kasy, który przyjął mandat członka Rady Kasy, wybiera Rada Kasy innego członka do Zarządu.

Członkowie Rady i Zarządu Kasy nie mogą wchodzić w stosunek osobistego dłużnika ani poręczyciela do Kasy bez specjalnej uchwały Rady Kasy.

§ 9.

Rada Kasy wyraża wolę swoją w formie uchwał. Uchwałom Rady Kasy zastrzega się — oprócz wypadków podanych w poszczególnych postanowieniach niniejszego statutu — następujące sprawy:

1) ustanawianie regulaminów czynności własnych, jej komisyj, oraz czynności Zarządu Kasy;

2) wybór Zarządu Kasy i Komisyj Rady Kasy;

3) nabywanie realności celem lokaty funduszu emerytalnego, oraz nabywanie i budowę realności dla własnego użytku z funduszu zasobowego:

4) pozbywanie i obciążanie majątku Kasy, przyjmowanie na jej rzecz darowizn i zapisów oraz obejmowanie zarządów fundacyj;

5) ustanawianie syndyka Kasy;

6) postanawianie o wnioskach, jakie imieniem Kasy mają być przedkładane Gminie miasta Krakowa w sprawie otwierania na terytorjum tegoż związku oddziałów i zbiornic, jak również organizowania zakładów zastawniczych;

7) ustanawianie zasad co do sposobu zawiadywania i użytkowania majątku Kasy oraz co do administracji wszelkich jej urządzeń, a w szczególności jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych;

8) ustalenie preliminarzy Kasy oraz przyzwalanie na wydatki preliminarzem nie przewidziane;

9) przyjmowanie do wiadomości sprawozdań Zarządu Kasy, rocznych zamknięć rachunkowych tudzież bilansów Kasy, oraz przedkładanie ich Gminie miasta Krakowa, zgodnie z § 29 niniejszego statutu;

10) postanawianie o użyciu funduszu zasobowego w granicach ustawowych, stawianie wniosków o rozdziale zysków na cele użyteczności publicznej, tudzież powzięcie uchwały co do użycia pozostałych zysków;

11) postanawianie w granicach ustalonych statutem niniejszym o wnioskach Zarządu w sprawie zaciągania pożyczek, z wyjątkiem lombardowania papierów wartościowych;

12) ustalanie na wniosek Zarządu dopuszczalnej najwyższej wysokości wkładów, tudzież terminów wypowiadania tychże, oraz wysokości i początku obowiązywania każdoczesnej stopy procentowej, tak w stosunku do dłużników Kasy, jak i jej wierzycieli, z prawem upoważnienia Zarządu do czynienia w poszczególnych przypadkach odchyleń od ustalonych w powyższym względzie zasad;

13) ustanawianie regulaminów wewnętrznych oraz instrukcyj dla Zarządu i pracowników Kasy, obowiązujących również klientelę Kasy co do sposobu załatwiania spraw;

14) udzielanie upoważnień do podpisywania firmy Kasy oraz dokumentów, mocą których Kasa zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich, udzielanie pełnomocnictw, upoważniających do zaciągania takich zobowiązań i do działania imieniem Kasy, jakoteż udzielanie na wniosek Zarządu kierownikom poszczególnych działów administracji Kasy, jej oddziałów, zbiornic i zakładów — prawa do zastępowania Kasy na zewnątrz w ich zakresie działania, tudzież upoważnień do podpisywania w tym zakresie firmy oraz wspomnianego rodzaju dokumentów, przez co w żadnym z wypadków w niniejszym ustępie przytoczonych, uprawnienia statutowe, przewidziane dla członków Zarządu w § 19, względnie także i w innych paragrafach statutu, nie zostają naruszone;

15) zatwierdzanie uchwał Zarządu na udzielanie pożyczek hipotecznych, o ile łączna kwota ewentualnych dawnych pożyczek Kasy i nowej, ciążących na tej samej realności, przekracza sumę oznaczoną przez Radę Kasy;

16) zatwierdzanie uchwalonych przez Zarząd kredytów wekslowych i innych, dla pokrycia których służyć ma zobowiązanie jednych i tych samych osób, o ile przekraczają łączną sumę oznaczoną przez Radę Kasy;

17) ustalanie rodzaju i ilości stanowisk służbowych w administracji Kasy oraz wysokości uposażeń, przywiązanych do ustalonych stanowisk, mianowanie kierowników, prokurentów, dyrektorów i wszelkich innych etatowych urzędników tudzież sług Kasy;

18) ustanawianie wynagrodzenia stale w Kasie zatrudnionych członków Zarządu Kasy z wyboru oraz przyznawanie remuneracyj z corocznych zysków Kasy dla członków Zarządu, syndyka i pracowników Kasy;

19) ustanawianie przepisów służbowych (pragmatyki służbowej) dla pracowników Kasy oraz uchwalanie dla tychże statutu emerytalnego;

20) ustanawianie przepisów dyscyplinarnych dla pracowników Kasy, określanie władz dyscyplinarnych tudzież wybór i określenie ich kompetencji;

21) wystąpienie przed Radę Miejską z wnioskiem o ewentualną likwidację Kasy;

22) przedstawianie Radzie Miejskiej wniosków w przedmiocie zmiany statutu Kasy;

23) określanie w granicach niniejszego statutu przypadków i warunków, kiedy Zarząd Kasy upoważniony jest wykonać za Radę Kasy prawo stanowienia w sprawach Kasy.

§ 10.

Posiedzenia Rady Kasy zwołuje przewodniczący, a w razie przeszkody jego zastępca, w miarę potrzeby, przynajmniej jednak cztery razy do roku.

Rada Kasy musi być nadto zwołana na żądanie Prezydenta miasta Krakowa, Władzy Nadzorczej, Zarządu Kasy, lub też na pisemny wniosek conajmniej 7 członków Rady Kasy z podaniem spraw, które mają być pomieszczone na porządku dziennym.

Zwołanie Rady Kasy, poza przypadkami nagłymi, nastąpić powinno conajmniej na trzy dni przed terminem posiedzenia zapomocą pisemnego zaproszenia z podaniem porządku obrad.

Zaproszenie pisemne doręczone być winno za potwierdzeniem odbioru.

Przewodniczący Rady Kasy otwiera i zamyka posiedzenie Rady Kasy oraz kieruje jej obradami.

§ 11.

Członkowie Rady Kasy obowiązani są uczęszczać regularnie na posiedzenia Rady Kasy.

Członek, który bez usprawiedliwienia opuścił 3 kolejne posiedzenia Rady Kasy, może być pozbawiony mandatu z mocy uchwały Rady Miejskiej na wniosek Rady Kasy. Od tej uchwały nie służy zainteresowanemu prawo odwołania.

Poza przypadkami przewidzianymi w § 8 ust. 2 statutu niniejszego i w ustępie powyższym, członkowie Rady Kasy ulegają z samego prawa zawieszeniu w czynnościach oraz tracą mandat w razie utraty prawa wybieralności (§ 6 ust. 1 statutu).

Członkowie Rady Kasy sprawują swe czynności bezpłatnie, mogą jednak otrzymać wynagrodzenie za obecność, w wysokości ustalonej uchwałą Rady Kasy.

§ 12.

Rada Kasy zdolna jest do powzięcia uchwał oraz do dokonywania wyborów, jeżeli na posiedzeniu obecnych jest więcej, niż wynosi połowa statutowej liczby członków Rady Kasy.

Wyjątek od powyższej zasady zachodzi w przypadku, gdy idzie o powzięcie uchwał w sprawie:

a) pozbycia nieruchomości (§ 9, pkt. 3 statutu) lub zaciągnięcia pożyczki,

b) wniosków o otwarcie na terytorjum Gminy miasta Krakowa oddziałów i zbiornic, jak również o organizowanie zakładów zastawniczych,

c) ustalania rodzaju i ilości posad służbowych w administracji Kasy oraz wysokości uposażeń, przywiązanych do odnośnych posad,

d) wyboru Zarządu Kasy i Komisyj Rady Kasy,

e) mianowania kierowników biur, prokurentów i dyrektorów Kasy,

f) uchwalania regulaminów i preliminarzy Kasy,

g) określania przypadków i warunków, kiedy Zarząd Kasy upoważniony jest wykonać za Radę Kasy prawo stanowienia w sprawach Kasy,

h) uchwalania projektu zmiany statutu Kasy i emerytalnego.

W każdym z powyższych przypadków Rada Kasy może powziąć uchwałę zwyczajną większością głosów obecnych, jeżeli na posiedzenin jest obecnych conajmniej 2/3 członków Rady Kasy.

O ile na 2-ch kolejno zwoływanych posiedzeniach nie stawi się wymagana ilość członków Rady, Naczelnik Zarządu Kasy powinien o tem zawiadomić Prezydenta miasta lub jego zastępcę, który może spowodować zwołanie ponownego posiedzenia z tym samym porządkiem obrad. Do ważności uchwał zwołanego w ten sposób posiedzenia wystarczy obecność więcej niż połowy statutowej liczby członków Rady.

§ 13.

Uchwały Rady Kasy zapadają większością głosów członków, biorących udział w głosowaniu.

W razie równości głosów wniosek upada; w razie równości głosów przy wyborach rozstrzyga los, wyciągnięty przez przewodniczącego.

Głosowanie jest jawne, jednak na żądanie 7 z pośród obecnych członków musi być zarządzone głosowanie imienne lub tajne. Przy wyborach oraz sprawach personalnych głosowanie jest tajne.

§ 14.

Członek Rady Kasy powinien wstrzymać się od głosowania we wszystkich sprawach, w których jest osobiście zainteresowany.

Jeżeli Rada Kasy z powyższego powodu stanie się niezdolną do powzięcia uchwał, natenczas uchwałę Rady Kasy zastąpi uchwała Rady Miejskiej.

Członkowie Zarządu z powyższego powodu stanie się niezdolną do powzięcia uchwał, natenczas uchwałę Rady Kasy zastąpi uchwała Rady Miejskiej.

Członkowie Zarządu Kasy obowiązani są uczestniczych w posiedzeniach Rady Kasy. Na posiedzeniach tych służy im głos doradczy poza koleją mowców.

§ 15.

Rada Kasy może do poszczególnych spraw wybrać ze swego grona komisje, zwłaszcza zaś Komisję dla spraw kredytowych, złożoną najwyżej z 11 członków, na którą będzie mogła przelać przysługujące jej uprawnienia z § 9 pkt. 12, 15 i 16 niniejszego statutu, względnie także i inne uprawnienia.

Na posiedzeniach tych komisyj przewodniczy przewodniczący Rady Kasy lub jego zastępca. W przypadkach, gdy chodzi o sprawy osobiste tych ostatnich (§ 14 ust. 1 statutu), lub gdy wymienieni zrzekną się przewodnictwa, komisja wybiera przewodniczącego ze swego grona.

§ 16.

Z każdego posiedzenia Rady Kasy spisuje się protokół. Do protokółu wpisuje się nazwiska obecnych na posiedzeniu, a mianowicie: przewodniczącego, członków Zarządu Kasy, piszącego protokół, porządek dzienny, zgłoszone wnioski i powzięte uchwały w dosłownem brzmieniu z podaniem liczby głosów „za" i „przeciw" oraz liczby wstrzymujących się od głosowania, a przy wyborach liczbę głosów oddanych na poszczególnych kandydatów, wreszcie nazwiska członków Rady, którzy nieusprawiedliwili swej obecności na posiedzeniu.

Protokół, który sporządza się w toku posiedzenia, powinien być najpóźniej na następnem posiedzeniu Rady Kasy odczytany i przyjęty oraz podpisany przez przewodniczącego, przez jednego członka Rady Kasy oraz przez piszącego protokół.

§ 17.

Do zakresu działania Zarządu Kasy należy przedewszystkiem:

1) zarządzanie majątkiem i sprawami Kasy według zasad statutu niniejszego i przepisów ustanowionych przez Radę Kasy;

2) kierownictwo administracją Kasy oraz nadzór nad administracją jej osobnych urządzeń, a w szczególności jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych;

3) sporządzanie preliminarza rocznych wydatków administracyjnych Kasy, przedstawianie Radzie Kasy rocznych zamknięć rachunkowych, bilansów i sprawozdań Kasy;

4) postanowienie o nabyciu na licytacji nieruchomości obciążonych pożyczką Kasy, o ileby najwyższa zaofiarowana przez licytantów suma nie wyrównała całkowicie wierzytelności Kasy;

5) nadzór zwierzchni nad pracownikami Kasy oraz nad prowadzeniem rachunkowości Kasy;

6) staranie się o należyte użycie wkładów i odpowiednie ich ulokowanie, jakoteż o należyty obrót pieniężny i prowadzenie wszystkich operacyj Kasy z zachowaniem statutu i przepisów obowiązujących;

7) przyjmowanie i oddalanie nieetatowych pracowników i sług, wyznaczanie im płac w granicach uchwalonego przez Radę Kasy preliminarza tudzież przedstawianie wniosków co do nominacyj na posady etatowe i co do awansu etatowych pracowników i sług, dalej co do mianowania syndyka, kierowników biur i prokurentów oraz powoływanie ocenicieli i cenzorów;

8) stanowienie uchwał w sprawach Kasy z upoważnienia Rady Kasy w przypadkach i warunkach określonych wewnętrznym porządkiem (regulaminem) czynności Kasy;

9) wyznaczanie dni i godzin przyjmowania klientów oraz urzędowania dla Zarządu i pracowników Kasy;

10) przygotowywanie wniosków na posiedzenia Rady Kasy i wykonanie jej uchwał;

11) udzielanie pracownikom Kasy urlopów oraz zaliczek na płace i zapomóg w granicach obowiązujących norm;

12) udzielanie członkom Zarządu Kasy urlopów do 6-ciu tygodni; dłuższych urlopów udziela Przewodniczący Rady Kasy lub jego zastępca,

13) załatwianie wszelkich innych czynności statutem Radzie Kasy lub innym jej organom wyraźnie nie zastrzeżonych.

§ 18.

Zarząd Kasy obowiązany jest dochować tajemnicy co do prowadzenia interesów, stosunków kredytowych i sposobu wytwórczości zawodowej klientów Kasy.

Do członków Zarządu, sposobu obradowania, stanowienia uchwał i odbywania posiedzeń mają odpowiednie zastosowanie odnośne przepisy §§ 10—16 niniejszego statutu.

W zasadzie Zarząd Kasy obraduje i uchwala w gronie pięciu członków, uchwały jednak są już ważne, o ile na posiedzeniu będzie obecnych przynajmniej 3 członków Zarządu. Jeśli na posiedzeniu zjawi się tylko 2 członków Zarządu, to trzeciego członka zastąpi ustanowiony zastępcą członka Zarządu prokurent Kasy.

Członek Zarządu z wyboru, który bez usprawiedliwienia opuścił trzy kolejne posiedzenia Zarządu Kasy, może być pozbawiony mandatu z mocy uchwały Rady Kasy. Od tej uchwały nie służy zainteresowanemu prawo odwołania.

Na posiedzeniach Zarządu przewodniczy jeden z dyrektorów stałych, t. j. Naczelnik Zarządu względnie jego zastępca, zaś w razie ich nieobecności jeden z dyrektorów z wyboru, i to starszy wiekiem, gdy są obaj obecni.

Podział czynności i sposób urzędowania członków Zarządu określi zatwierdzony przez Radę Kasy regulamin względnie instrukcja.

Stali funkcjonarjusze Kasy, o ile są członkami Zarządu, podlegają służbowo i dyscyplinarnie Radzie Kasy.

§ 19.

Kierownictwo bieżących czynności Kasy sprawują Naczelnik Zarządu względnie jego zastępca, a podział czynności między nimi oznaczy regulamin ustanowiony przez Radę Kasy. Są oni zarazem zwierzchnikami służbowymi wszystkich pracowników Kasy.

Kasę Oszczędności reprezentują na zewnątrz i zastępują wobec urzędów publicznych i osób trzecich dwaj członkowie Zarządu łącznie.

Wszelkie pisma wychodzące z Kasy, jakoto bieżącą korespondencję oraz pisma i dokumenty, mocą których Kasa zaciąga zobowiązania wobec osób trzecich, jak niemniej pełnomocnictwa, upoważniające do zaciągania takich zobowiązań i do działania imieniem Kasy, muszą być podpisane pod firmą przez dwóch członków Zarządu, lub jednego członka Zarządu i prokurenta Kasy.

Podpisy wszystkich członków Zarządu i prokurentów winny być wniesione do rejestru handlowego w formie prawem przepisanej.

Naczelnikowi Zarządu względnie jego zastępcy służy prawo sprzeciwu co do uchwał Zarządu i wstrzymania ich wykonania w przypadku:

a) jeśli uchwała sprzeciwia się postanowieniom statutu,

b) jeśli uchwała lub postanowienie zagraża interesom Kasy.

Najpóźniej w ciągu trzech dni od powzięcia przez Zarząd uchwały zaczepionej odwołuje się Naczelnik Zarządu względnie jego zastępca do Rady Kasy i zawiadamia o tem Zarząd Kasy. W tym wypadku ma być dla utrzymania sprzeciwu w mocy nie później jak do dni 14 licząc od dnia sprzeciwu zwołana Rada Kasy, względnie dotycząca Komisja Rady, który rozstrzyga sprawę ostatecznie.

§ 20.

Pracownicy Kasy i syndyk Kasy nie mogą być członkami Rady Kasy, ani Komisji Rewizyjnej Kasy, ponadto syndyk nie może być członkiem Zarządu Kasy. Pracownicy Kasy nie mogą wchodzić w stosunek osobistego dłużnika do Kasy ani też poręczycieli.

Przepis ustępu pierwszego § 18 niniejszego statutu ma również do pracowników Kasy odpowiednie zastosowanie.

Prawa i obowiązki pracowników Kasy określają przepisy służbowe i uposażeniowe wydane przez Radę Kasy.

§ 21.

Gmina miasta Krakowa sprawuje kontrolę nad Kasą za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej. Komisja ta jest organem kolegjalnym, składającym się z pięciu członków, których wybiera Rada Miejska na 3 lata.

W skład Komisji Rewizyjnej nie mogą wchodzić członkowie Rady Kasy ani Zarządu, ani też pracownicy Kasy, natomiast mogą być do tej Komisji powołane osoby z pośród lub z poza grona Rady Miejskiej, zwłaszcza rzeczoznawcy.

Członkowie Komisji Rewizyjnej nie mogą pozostawać w stosunku osobistego dłużnika ani poręczyciela do Kasy bez specjalnej uchwały Rady Miejskiej.

Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i jego zastępcę wybierają członkowie tej Komisji z pośród swego grona.

Uchwały Komisji Rewizyjnej zapadają większością głosów jej członków. Do ważności uchwał niezbędna jest obecność conajmniej trzech członków. Uchwały powinny być protokołowane. Protokół podpisują wszyscy członkowie biorący udział w obradach.

Pozatem do członków Komisji Rewizyjnej, do obrad i posiedzeń tej Komisji mają zastosowanie odpowiednie przepisy §§ 10, 11, 14, 16 i ust. 1 § 18 niniejszego statutu.

§ 22.

Obowiązkiem Komisji Rewizyjnej jest zbadanie rocznego sprawozdania z działalności Kasy i zamknięcia rachunków Kasy, złożonego Gminie miasta Krakowa przez Radę Kasy, a nadto sprawdzanie stanu Kasy przynajmniej raz na kwartał.

Tok i sposób dokonywania rewizji określa osobny regulamin uchwalony przez Radę Miejską.

Komisja Rewizyjna uprawniona jest też przeprowadzać niespodziewane rewizje Kasy oraz wszelkich jej urządzeń, a w szczególności jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych.

W celu wykonania powyższych czynności wolno Komisji Rewizyjnej żądać od Rady i Zarządu Kasy, jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych wszelkich potrzebnych wyjaśnień, aktów, ksiąg kasowych, zapisów i dowodów, oraz zwiedzać i badać wszelkie urządzenia Kasy.

Ze swych czynności składa Komisja Rewizyjna sprawozdanie Radzie Miejskiej, przesyłając jednocześnie odpisy Prezydentowi miasta, przy dołączeniu odpisów dla Rady i Zarządu Kasy.

Wydatki połączone z ewentualnem wynagrodzeniem członków Komisji Rewizyjnej, określa Rada miejska i ponosi Gmina miasta Krakowa za regresem do Kasy Oszczędności.

§ 23.

Ogłoszenia Kasy wywieszane będą na widok publiczny w lokalu urzędowym Kasy oraz jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych, jakoteż w lokalu urzędowym Gminy miasta Krakowa i umieszczane w dziennikach miejscowych, które oznaczy Zarząd Kasy.

II. MAJĄTEK I FUNDUSZE KASY.

§ 24.

Majątek Kasy stanowi majątek osobny, oddzielony prawnie i faktycznie od Majątku Gminy miasta Krakowa i osobno administrowany. Majątkiem tym odpowiada Kasa za zobowiązania, jakie jako osoba prawna zaciągnęła względem wkładców i innych wierzycieli.

Fundusze należące do majątku Kasy, lub jej powierzone, nie mogą być łączone z funduszami Gminy miasta Krakowa i powinny być odrębnie administrowane.

§ 25.

Kasa jest obowiązana posiadać względnie zebrać fundusz zasobowy, przeznaczony przedewszystkiem na pokrycie ewentualnych strat Kasy.

Fundusz zasobowy, który się tworzy z corocznych zysków Kasy, należy gromadzić do czasu, póki wraz z narosłymi procentami nie osiągnie wysokości conajmniej 10% sumy wkładów oszczędnościowych. W tej wysokości powinien fundusz ten być nadal utrzymywany.

Gdy fundusz zasobowy wynosić będzie więcej niż 5% wkładów oszczędnościowych, to połowa zysków Kasy może być użyta na dobroczynne i ogólnie pożyteczne cele miejscowe. Jeżeli fundusz wynosi 10% wkładów, to zyski Kasy mogą być w całości użyte na cele powyższe. W tym wypadku może także Rada Kasy przeznaczyć połowę rocznych dochodów funduszu zasobowego na częściowe pokrycie kosztów administracyjnych Kasy.

Dla określenia wysokości funduszu zasobowego miarodajną jest w obu powyższych przypadkach suma wkładów oszczędnościowych z tego roku obrachunkowego, w którym ta suma była najwyższa, licząc od dnia zatwierdzenia niniejszego statutu.

Na podstawie uchwały Rady Kasy i za zezwoleniem Władzy Nadzorczej może Kasa nabywać i budować z funduszu zasobowego realności dla własnego użytku. Pozatem fundusz zasobowy lokowanym być może tylko w sposób przewidziany w § 46 w punktach 1—4

oraz 10 statutu niniejszego, przyczem o wyborze tych sposobów lokaty decyduje Zarząd Kasy.

§ 26.

Dla zabezpieczenia funduszów: obrotowego, zasobowego i emerytalnego powinna Kasa posiadać względnie utworzyć nadto osobny fundusz wyrównawczy na pokrycie ewentualnych strat kursowych, wynikłych z obliczenia kursu walorów, znajdujących się jako część stanu czynnego w wymienionych funduszach Kasy.

Fundusz wyrównawczy tworzy się z wykazanych księgami nadwyżek kursowych przy rocznem zamknięciu rachunków oraz z ewentualnych dotacyj z czystych zysków Kasy.

§ 27.

Dochody funduszu emerytalnego służą na pokrywanie zobowiązań, wynikających ze statutu emerytalnego, zaś o ileby nie wystarczyły, należy powstały stąd niedobór zaliczyć do wydatków administracyjnych Kasy.

Dopóki fundusz emerytalny nie osiągnie wysokości przepisanej przez ustawę ubezpieczeniową, należy przeznaczać odpowiednią kwotę z corocznego zysku administracyjnego na powiększenie tego funduszu, ponadto zaś odpowiada Kasa całym swoim majątkiem za jego zobowiązania statutowe.

Fundusz emerytalny jest własnością Kasy i po pokryciu ciążących na nim zobowiązań, wynikających z ubezpieczenia pracowników Kasy i ich rodzin po myśli obowiązującego statutu emerytalnego, staje się częścią składową funduszu zasobowego.

Na zabezpieczenie poszczególnych swych operacyj, jakoteż na własne cele inwestycyjne, uprawniona jest Kasa tworzyć także inne fundusze specjalne, ale dopiero po zadośćuczynieniu obowiązkom w przedmiocie funduszu zasobowego. Przepis o lokacie funduszu zasobowego ma odpowiednie zastosowanie i do tych funduszów.

§ 28.

Rokiem obrachunkowym Kasy jest rok kalendarzowy.

Rachunkowość swoją prowadzi Kasa według systemu księgowości podwójnej.

Fundusz zasobowy, fundusz wyrównawczy i fundusz emerytalny należy wykazywać w bilansie oddzielnie.

§ 29.

Najpóźniej w ciągu trzech miesięcy po upływie roku obrachunkowego Zarząd Kasy powinien złożyć Radzie Kasy sprawozdanie z działalności Kasy za bezpośrednio ubiegły rok obrachunkowy wraz z bilansem majątku Kasy i funduszów jej powierzonych oraz zamknięcie rachunkowe wszelkich przychodów i rozchodów Kasy.

Sprawozdanie to wraz z bilansem oraz zamknięciem rachunków należy po przyjęciu ich przez Radę Kasy przesłać najpóźniej do czterech miesięcy, licząc od dnia ukończenia się roku obrachunkowego, Prezydentowi miasta celem powzięcia co do nich uchwały przez Radę Miejską.

W bilansie i zamknięciu rachunkowem walory, mające obieg na giełdzie, powinny figurować najwyżej podług kursu ostatniego dnia roku obrachunkowego, a te walory, które nie mają takiego obiegu, podług kursu walorów podobnych lub podług ich wartości rynkowej. Inne objekty należy wykazywać w wartości nieprzekraczającej kosztów nabycia. Należności wątpliwe należy zapisywać na straty.

Sprawozdanie z działalności wraz z bilansem i rozdziałem zysków oraz zamknięcie rachunkowe winny być przedkładane corocznie Władzy Nadzorczej w ciągu jednego miesiąca po uznaniu ich przez Radę Miejską oraz podane do wiadomości publicznej w sposób przepisany dla ogłoszeń Kasy.

§ 30.

Kasa obowiązana jest przechowywać księgi wkładek oszczędnościowych i pożyczek hipotecznych przez cały czas swego istnienia, inne księgi przez lat dziesięć, natomiast może ona zniszczyć spłacone książeczki oszczędnościowe i inne zapiski z pięciu lat wstecz.

Okresy powyższe liczą się od daty odnośnych kwitów, zapisków, względnie roku zamknięcia rachunków i ksiąg, oraz od daty ostatniego wpisu, uskutecznionego na książeczce.

III. OPERACJE KASY.

§ 31.

Kasa uprawniona jest do dokonywania tylko tych rodzajów operacyj, które wyszczególnione są w statucie niniejszym.

Firma i sam zakład Kasy, jakoteż firma ewentualnych jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych oraz same te urządzenia nie mogą być przedmiotem ani operacyj Kasy, ani też żadnych transakcyj ze strony Gminy miasta Krakowa.

A. OPERACJE BIERNE.

§ 32.

Kasa przyjmuje wkładki oszczędnościowe na książeczki wystawione na okaziciele lub imiennie oznaczoną osobę.

Książeczka oszczędnościowa może opiewać tylko na gotówkę i stanowi dowód posiadania w Kasie wierzytelności w wysokości każdoczesnego jej salda.

Kasa przyjmuje wkłady od osób fizycznych i prawnych nietylko na ich własny rachunek, lecz także na rachunek osób trzecich.

§ 33.

Kasa nie jest obowiązana przyjmować na książeczki oszczędnościowe wkładów poniżej 1 Zł.

Dopuszczalną najwyższą kwotę wkładu na książeczkę oszczędnościową ustala Rada Kasy.

Kasa nie jest obowiązana przyjmować wkładek oszczędnościowych w następujących przypadkach:

a) gdy chodzi o wystawienie książeczki oszczędnościowej na obcą walutę,

b) gdy niema widoków na odpowiednie ulokowanie funduszu wkładkowego,

c) gdy wkładca już raz dopuścił się nadużycia zaufania Kasy,

d) gdy Kasa stoi przed likwidacją.

§ 34.

Kasa uprawniona jest wydawać znaczki oszczędnościowe w cenie niższej od oznaczonej powyżej najniższej kwoty wkładów oraz przyjmować te znaczki na wkładkę, jeżeli razem złączone dają kwotę przewidzianego powyżej wkładu najniższego. Może również Kasa wydawać skarbonki oszczędnościowe i złożone w nich kwoty przyjmować na warunkach wyżej wymienionych jako wkłady na książeczki oszczędnościowe.

Jeżeli wkład, złożony na poszczególną książeczkę, osiągnie ustaloną przez Radę Kasy kwotę najwyższą, natenczas nie może on być zwiększony przez nowe wpłaty, lecz tylko przez kapitalizowanie się procentów.

§ 35.

Wkładki oszczędnościowe księguje Kasa na tego, na kogo książeczka oszczędnościowa jest wystawiona.

Na pierwszej stronie książeczki zaznacza się numer otworzonego w Kasie rachunku, datę wystawienia książeczki i zapis o ewentualnych zastrzeżeniach, a jeżeli książeczka wystawiona jest na imiennie oznaczoną osobę, także imię i nazwisko tej osoby. W każdej książeczce mieści się wyciąg statutu Kasy dotyczący wkładów oszczędnościowych.

Każda książeczka oszczędnościowa opatrzona być winna pieczęcią Kasy z podpisami dwóch członków Zarządu, względnie jednego członka Zarządu i prokurenta Kasy.

W braku odmiennego zastrzeżenia każda suma, wpłacona na książeczkę, jest w stosunku do Kasy wierzytelnością tego, na kogo książeczka jest wystawiona.

Każdy wpis w książeczce oszczędnościowej powinien być stwierdzony poza podpisem kasjera, także przez podpis likwidatora Kasy, zastrzeżenia zaś podpisywać mogą tylko dwaj członkowie Zarządu i prokurent Kasy.

Zapisków lub zastrzeżeń osób prywatnych w książeczkach Kasa nie jest obowiązana uwzględniać, choćby nawet pochodziły od wkładcy lub osoby uprawnionej do podejmowania wypłat. Omyłki prostuje się przez pisemne potwierdzenie skreślenia na książeczce w sposób, dla wpisów obowiązujący.

§ 36.

Do umownego przeniesienia wierzytelności, wynikających z książeczki oszczędnościowej, nawet na imiennie oznaczoną osobę wystawionej, wystarcza wręczenie tej książeczki nabywcy wierzytelności, a całkowita lub częściowa wypłata wierzytelności może nastąpić za przedłożeniem książeczki, przyczem Kasa niema obowiązku badać legalności posiadania książeczki, przedłożonej do wypłaty, o ile wypłaty nie uzależniono od pewnych określonych w tym względzie warunków, lub o ile utrata książeczki nie została przedtem zgłoszona w Kasie.

O ile chodzi o książeczki, wystawione na imiennie oznaczoną osobę bez zastrzeżeń co do osób uprawnionych do podnoszenia wkładów, uważa się każdego przedkładającego książeczkę do wypłaty za prawnego pełnomocnika tej osoby, na którą książeczka jest wystawiona.

§ 37.

Wpłaty mogą być uskuteczniane również bez przedkładania książeczki oszczędnościowej, a mianowicie drogą przekazów pocztowych, listów pieniężnych, czeków i t. p. Wpisanie do książeczki oszczędnościowej, uskutecznionych w powyższy sposób wpłat, dokonywa Kasa przy najbliższem przedłożeniu jej książeczki oszczędnościowej.

Całkowita lub częściowa wypłata przez Kasę wierzytelności, wynikającej z książeczki oszczędnościowej, może nastąpić w drodze pocztowej na koszt i ryzyko wkładcy tylko za poprzedniem nadesłaniem Kasie książeczki, podaniem sposobu przekazania wypłaty oraz adresu wkładcy względnie osoby, na ręce której wypłata ma nastąpić za wyraźnem wskazaniem, w jaki sposób i do czyich rąk książeczka ma być zwrócona lub też czy ma zostać zatrzymana do rozporządzenia wkładcy. Wypłata może być dokonana w powyższy sposób na polecenie wkładcy do rąk osoby trzeciej tylko wtedy, jeżeli odpowiednio do polecenia wypłaty się wylegitymuje, i jeżeli osnowa zastrzeżenia w księdze zastrzeżeń co do odnośnego wkładu wypłacie takiej się nie sprzeciwia.

Kasa upoważniona jest do potrącenia z wkładu poniesionych przez siebie kosztów przesyłki.

Przy wypłacaniu całego kapitału wraz z procentami Kasa książeczkę oszczędnościową unieważnia i zatrzymuje.

§ 38.

Jeżeli wypłatę wierzytelności, wynikającej z książeczki oszczędnościowej, uzależniono od pewnych określonych warunków, to Kasa wpisuje do książeczki oszczędnościowej odpowiednie zastrzeżenie. Wypłaty wierzytelności z takich książeczek można uskuteczniać tylko ściśle według osnowy zastrzeżenia.

Łączenie kilku warunków równocześnie jest dopuszczalne, o ile warunki te wzajemnie się nie wykluczają i nie są sprzeczne z sobą, a określone są we formie uchylającej wątpliwości co do sposobu ich dopełnienia. Zastrzeżenia nie mogą się sprzeciwiać przepisom obowiązujących ustaw.

Zastrzeżone warunki mogą wychodzić zarówno od Kasy, jak i od wkładcy, i muszą być zgodne z wolą zarówno Kasy, jak i wkładcy.

Wypłata wkładów z książeczek, uwarunkowanych zastrzeżeniami, dokonywana być może tylko zgodnie z osnową zastrzeżeń. Zastrzeżenie można zmienić lub wycofać. Wpisy zastrzeżeń, ich zmianę lub cofnięcie należy uwidaczniać nie tylko w samej książeczce, lecz także w odnośnej księdze wkładów, pełną zaś osnowę zastrzeżenia należy wpisać do specjalnej księgi zastrzeżeń, przechowywanej pod zamknięciem.

§ 39.

Jeżeli między niniejszą Kasą, a innemi komunalnemu kasami oszczędności i gminnemi kasami pożyczkowo-oszczędnościowemi dojdzie do skutku porozumienie co do wzajemnego przyjmowania wkładów i dokonywania wypłat na wystawione przez siebie książeczki oszczędnościowe, natenczas dojście do skutku takiego porozumienia obowiązany jest Zarząd Kasy

podać do publicznej wiadomości w sposób przewidziany dla ogłoszeń Kasy.

§ 40.

Stopę procentową od wkładek ustanawia Rada Kasy względnie Komisja Rady dla spraw kredytowych na wniosek Zarządu.

Odsetki zapadłe i niepodniesione oblicza się z dniem 30 czerwca i 31 grudnia każdego roku i dopisuje się je do kapitału jako nową wkładkę i dalej oprocentowuje.

Zmianę stopy procentowej, któraby naruszała prawa stron, należy przynajmniej na miesiąc przed jej wejściem w życie podać do publicznej wiadomości w sposób przewidziany dla ogłoszeń Kasy. Wkładcom przysługuje prawo odebrania wkładek w terminie, który upływa przed wejściem w życie ogłoszonej zmiany; nieodebranie wkładek w tym terminie, uważać się będzie za zgodzenie się na zmianę stopy procentowej.

Bieg procentów rozpoczyna się od dnia powszedniego następującego po dniu wpłaty i liczy się do dnia powszedniego poprzedzającego dzień wypłaty, wszakże od wkładek przed upływem 15-tu dni w całości odebranych Kasa nie daje procentu, chyba, że wkłady należą do instytucyj finansowych, którym Zarząd Kasy może przyznać oprocentowanie za czas krótszy.

Przy wkładkach wypowiedzianych ustaje oprocentowanie z dniem powszednim, poprzedzającym dzień płatności wypowiedzianej wkładki.

Oprocentowuje się tylko pełne złote, a ułamków groszy nie uwzględnia się przy obliczaniu procentów. Miesiąc liczy się za dni 30.

Oprocentowanie książeczek może być różne w zależności od terminu wypowiedzenia albo innego uwarunkowania wypłaty wkładu.

§ 41.

Zajęcie lub wypowiedzenie roszczeń z książeczek wkładkowych Kasy lub przekazanie pretensji nie może być skuteczne wobec Kasy bez przedłożenia książeczki. Również całkowita lub częściowa wypłata przez Kasę wierzytelności, wynikającej z książeczki oszczędnościowej, może nastąpić — nawet w przypadkach egzekucji — tylko za przedłożeniem dotyczącej książeczki.

Wstrzymanie wypłaty wkładów z książeczki oszczędnościowej nastąpić może w przypadkach i w sposób przewidziany w przepisach o umorzeniu tytułów na okaziciela, obowiązujących w siedzibie Kasy.

§ 42.

W myśl art. 20 ust. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzpp. z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. Nr. 38, poz. 339) wkłady na książeczki oszczędnościowe Kasy, rządzącej się statutem niniejszym, posiadają charakter funduszów, ulokowanych z bezpieczeństwem pupilarnem.

Książeczki oszczędnościowe tej Kasy w myśl. art. 20 ust. 2 powyższego rozporządzenia będą przyjmowane przez państwowe względnie komunalne władze, urzędy i zakłady jako wadja przy wszelkich przetargach, jako kaucje akcyzowe i celne, jako kaucje przy zawieraniu umów oraz jako zabezpieczenie pieniężne z innych tytułów wymagane.

Jako wadja i kaucje, składane władzom państwowym względnie komunalnym urzędom i zakładom, nie mogą być przyjmowane książeczki oszczędnościowe opatrzone zastrzeżeniami.

§ 43.

Zagubienie, zniszczenie lub inną utratę książeczki oszczędnościowej może jej posiadacz zgłosić pisemnie lub ustnie bezpośrednio w Kasie, gdzie mu książeczkę wydano, przyczem winien on podać dokładny numer książeczki oraz kwotę i nazwę, na jaką była ona wystawiona.

Zgłoszenie o zaginięciu książeczki notuje Kasa w księgach, co ma ten skutek, że przez 60 dni nie uiści Kasa wypłaty okazicielowi takiej książeczki jeśli się nie wykaże dowodnie z prawa jej własności.

Właściciel książeczki zagubionej winien jednak w powyższym terminie wykazać się przed Kasą dowodem sądowym o wdrożeniu postępowania amortyzacyjnego. Po upływie owego 60-dniowego terminu będzie powyższe tymczasowe zastrzeżenie wykreślone, o ile sąd nie zakazał wypłaty.

Unieważnienie zagubionej książeczki oszczędnościowej i wydanie duplikatu może nastąpić dopiero po przeprowadzeniu postępowania, przewidzianego w przepisach o umorzeniu tytułów na okaziciela, obowiązujących w siedzibie Kasy i po orzeczeniu sądowem, orzekającem prawomocnie o amortyzacji.

Duplikat wystawia się na numer i saldo książeczki pierwotnej.

§ 44.

Przedawnienie wierzytelności z tytułu niepodniesionych z Kasy wkładów oszczędnościowych, jakoteż skapitalizowanych procentów od takich wkładów następuje z upływem lat trzydziestu od dnia dokonania ostatniego wkładu lub ostatniej wypłaty względnie od dnia dopisania po raz ostatni przez Kasę procentów na książeczce oszczędnościowej.

Bieg 30-letniego przedawnienia w tych przypadkach, gdzie chodzi o wkłady z odroczoną lub wstrzymaną wypłatą względnie dotknięte zakazem sądowym, lub płatne za określonym z góry terminem wypowiedzenia, nie może w stosunku do części wkładu, dotkniętej powyższemi ograniczeniami, rozpocząć się przed przywróceniem prawa do rozporządzenia wkładem, względnie przed upływem terminu określonego dla wypowiedzenia.

W stosunku do książeczek oszczędnościowych, wystawionych na imię osoby niewłasnowolnej, o ile o tem w książeczce było zapisane odpowiednie zastrzeżenie, bieg przedawnienia nie może się rozpocząć przed uzyskaniem własnowolności przez wspomnianą osobę.

Lista wierzytelności, ulegających przedawnieniu, podaną będzie na sześć miesięcy przed upływem okresu przedawnienia do wiadomości publicznej w sposób przewidziany dla ogłoszeń Kasy. W ciągu powyższego okresu osoby, uprawnione do rozporządzania odnośnemi wierzytelnościami, mogą żądać wypłaty tych wierzytelności względnie prosić o ich dalsze zatrzymanie na rachunku Kasy.

Przedawnione wierzytelności przelewa Kasa na fundusz zasobowy.

§ 45.

Kasie przysługuje prawo wypowiadania wkładów oszczędnościowych.

Wypowiedzenie wkładu poszczególnemu wkładcy może być dokonane ustnie, z zaznaczeniem tego w książeczce oszczędnościowej, lub też przez zawiadomienie pisemne.

Wypowiedzenie wkładów może nastąpić także przez podanie go do wiadomości publicznej w sposób przewidziany dla ogłoszeń Kasy.

Wierzytelności takie mogą być złożone do depozytu sądowego, jeżeli nie zostaną podniesione stosownie do treści ogłoszenia. Takie złożenie wspomnianych wierzytelności jest równoznaczne z ich wypłaceniem.

Od wkładów wypowiedzianych Kasa niema obowiązku z upływem terminu wypowiedzenia płacić lub doliczać dalszych procentów.

B. OPERACJE CZYNNE.

§ 46.

Kasa uprawniona jest:

1) nabywać polskie państwowe papiery procentowe, listy zastawne i obligacje banków państwowych, akcje Banku Polskiego, tudzież listy zastawne krajowych towarzystw kredytu długoterminowego, emitowane za zabezpieczeniem pupilarnem, obligacje związków komunalnych i komunalnych instytucyj kredytowych tudzież banków gwarantowanych przez związki komunalne, oraz udziały (akcje) wspólnych komunalnych instytucyj kredytowych;

2) udzielać pożyczek na zastaw papierów, oznaczonych w punkcie 1), najwyżej do wysokości 3/4 ich wartości kursowej, a nie wyżej ich wartości nominalnej, oraz na zastaw wystawionych przez siebie książeczek oszczędnościowych;

3) udzielać na hipoteki miejskich i wiejskich nieruchomości terminowych pożyczek, oprocentowanych i pupilarnie zabezpieczonych, z zastrzeżeniem dla Kasy prawa przedterminowego odbioru, a dla dłużnika przedterminowej spłaty pożyczki za poprzedniem co najmniej półrocznem wypowiedzeniem oraz z tem zastrzeżeniem, że budynki nieruchomości, obciążonej pożyczką Kasy przez cały czas trwania pożyczki będą ubezpieczone od ognia na warunkach poniżej w § 47 niniejszego statutu osobno określonych;

4) nabywać wierzytelności hipoteczne zabezpieczone pupilarnie;

5) udzielać na cele budowlane — w granicach hipotecznego zabezpieczenia ewikcji — kredytu wekslowego w miarę postępu budowy do wysokości 50% wartości rzeczywiście wykonanych robót, jednak nie wyżej 50% wartości całej nieruchomości;

6) udzielać spółdzielniom zorganizowanym na zasadach ustawy z dnia 29 października 1920 r. (Dz. U. Nr. 111, poz. 733) oraz późniejszych przepisów, ustawę powyższą zmieniających, kredytu do wysokości sumy udziałów członkowskich oraz własnych funduszów spółdzielni pod warunkiem, iż członkowie spółdzielni przyjmą poza swemi udziałami, jednakże w stosunku do ich wysokości, odpowiedzialność z własnych funduszów za kredyt, otwarty spółdzielni przez Kasę;

7) udzielać pożyczek na skrypta dłużne lub na weksle, jeżeli obok wystawcy przyjmą solidarną z nim odpowiedzialność conajmniej dwie osoby, zapewniające terminową spłatę całej pożyczki;

8) dyskontować weksle, zaopatrzone przynajmniej w dwa podpisy, uznane jako pewne:

9) dyskontować, nie wcześniej jednak, niż na sześć miesięcy przed terminem płatności:

a) własne książeczki oszczędnościowe, wystawione z zastrzeżeniem terminowem;

b) wypowiedziane i wylosowane papiery procentowe, wymienione w punkcie 1) niniejszego paragrafu;

c) kupony od wymienionych w punkcie 1) papierów procentowych;

10) umieszczać z zastrzeżeniem zwrotu na każde żądanie lub za wypowiedzeniem wolną gotówkę:

a) na rachunkach żyrowych i czekowych w państwowych i komunalnych instytucjach kredytowych, tudzież w Banku Polskim;

b) w asygnatach kasowych Banku Gospodarstwa Krajowego;

c) jako wkład oszczędnościowy: w Pocztowej Kasie Oszczędności, w Banku Gospodarstwa Krajowego, w Państwowym Banku Rolnym i w komunalnych kasach oszczędności;

d) w innych bankach używających dobrej opinji kredytowej, które oznaczy Rada Kasy, jednak tylko pod warunkiem, że lokacja ta będzie przejściowa, a nigdy stała;

11) udzielać oprocentowanych zaliczek połączonemu z Kasą Oszczędności Zakładowi Zastawniczemu;

12) udzielać oprocentowanych pożyczek terminowych za gwarancją Państwa, z zastrzeżeniem dla Kasy prawa przedterminowego odbioru pożyczki za poprzedniem conajmniej półrocznem wypowiedzeniem;

13) udzielać oprocentowanych pożyczek terminowych Gminie miasta Krakowa do wysokości 10% wkładów oszczędnościowych; zakup obligacyj Gminy miasta Krakowa uważać należy za udzielenie jej pożyczki.

§ 47.

Budynki nieruchomości, obciążonej pożyczką udzieloną przez Kasę, w myśl punktu 3, § 46 niniejszego statutu, powinny być przez cały czas trwania pożyczki ubezpieczoee od ognia:

a) w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych na sumę przewyższającą conajmniej o 20% kwotę udzielonej pożyczki, przyczem kwota tej pożyczki powinna mieścić się cała w wolnej od długów części — pierwszych 3/4 części ubezpieczonej wartości nieruchomości;

b) w prywatnych zakładach wzajemnych ubezpieczeń w obrębie Rzeczypospolitej, poręczonych przez związki publiczno-prawne, lub w innych zakładach ubezpieczeniowych, dopuszczonych przez władze państwowe, a określonych przez Radę Kasy, na sumę przewyższającą conajmniej o 30% kwotę udzielonej pożyczki, przyczem kwota tej pożyczki powinna mieścić się cała w wolnej od długów części — pierwszych 2/3 części ubezpieczonej wartości nieruchomości.

Jeżeli wartość ubezpieczona, czy to skutkiem pogorszenia się stanu budynków, czy spadku wartości realności, czy też z innych przyczyn, wynosi więcej niż

rzeczywista wartość szacunkowa nieruchomości w czasie udzielania pożyczki, należy stawki powyższe policzać od na nowo stwierdzonej wartości szacunkowej. Szacunku tego może Kasa dokonać przez powołany do tego organ fachowy. Wymiar pożyczki od wartości szacunkowej nie uchyla warunku co do obowiązku ubezpieczenia budynków od ognia.

Odstąpienie od powyższych zasad wymaga zezwolenia Władzy Nadzorczej.

Uiszczanie premij ubezpieczeniowych może Kasa przyjąć na siebie za odpowiedniem za to odszkodowaniem.

§ 48.

Kasa obowiązana jest posiadać względnie umieścić w posiadających bezpieczeństwo pupilarne polskich państwowych papierach procentowych lub w papierach przez Państwo gwarantowanych co najmniej 5% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych, jeżeli ta suma przewyższa 200.000 złotych. Przy obliczaniu tego procentu nie wlicza się do podstawy wymiaru zwaloryzowanych wkładów przedwojennych.

Kasa może tylko o tyle pozbywać się przepisanego zasobu w powyższych papierach, o ile to jest konieczne do spłaty wkładów. Pozbywane mogą być wtedy najpierw tylko papiery przez Państwo gwarantowane, a dopiero gdyby zasób tychże został wyczerpany, posiadające bezpieczeństwo pupilarne polskie państwowe papiery procentowe.

Nadto fundusze zasobowe Kasy, o ile nie są już umieszczone w nieruchomościach, powinny w 20% swej wysokości, względnie nadwyżki ponad lokatę w nieruchomościach, umieszczone być w wymienionych wyżej papierach. W razie zamiaru nabycia lub budowy własnego gmachu lub potrzeby pokrycia straty, Kasa może papiery wartościowe, stanowiące lokatę funduszu zasobowego, pozbyć lub zastawić.

§ 49.

Kasa obowiązana jest prowadzić rejestr imienny dłużników i poręczycieli z uwidocznieniem zobowiązań, zaciągniętych przez tychże na własny rachunek, czy też drogą poręczeń w Kasie.

§ 50.

Poza operacjami czynnemi, o których mowa w § 46 statutu niniejszego, może Kasa po uzyskaniu na to pozwolenia Władzy Nadzorczej udzielać oprocentowanych pożyczek terminowych:

a) Gminie miasta Krakowa do wysokości ponad 10%, nie wyżej jednak 20% wkładów oszczędnościowych, przyczem zakup obligacyj tejże Gminy uważać należy za udzielenie jej pożyczki,

b) innym związkom komunalnym i innym związkom prawno-publicznym, o ile na podstawie obowiązujących ustaw związki te są uprawnione do zaciągania takich pożyczek i do pobierania bądźto samoistnych danin, bądź dodatków do podatków państwowych,

c) fundacjom i posiadającym osobowość prawną komunalnym zakładom zastawniczym (lombardom).

Fundusze Kasy mogą być używane w sposób przewidziany w § niniejszym i w punkcie 13 — § 46 statutu niniejszego najwyżej do wysokości 30% ogólnej sumy wkładów oszczędnościowych.

§ 51.

Kasa może dla własnego użytku nabywać lub budować realności, ale tylko z kapitału zasobowego na podstawie uchwały Rady Kasy i za pozwoleniem Władzy Nadzorczej. Może ona również na podstawie uchwały Rady Kasy nabywać realności celem lokaty funduszu emerytalnego funkcjonarjuszów Kasy. Wreszcie Kasa jest uprawniona nabywać na licytacji nieruchomości obciążone pożyczką Kasy, o ile najwyższa zaofiarowana suma nie pokryje całkowicie wierzytelności Kasy.

C. INNE OPERACJE.

§ 52.

Kasa ma prawo:

1) redyskontować posiadane w swych portfelach weksle w państwowych i komunalnych instytucjach finansowych, w Banku Polskim, oraz w innych instytucjach finansowych, które wskaże Minister Skarbu;

2) przyjmować za opłatą, jako depozyty na przechowanie, dokumenty tudzież wartościowe przedmioty i papiery, przyczem Kasa nie ponosi odpowiedzialności za realizowanie płatnych kuponów, ani wylosowanych papierów;

3) podejmować się kupna i sprzedaży państwowych tudzież innych notowanych na giełdach pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej papierów wartościowych oraz zarządzania nimi, lecz jedynie na zlecenie i rachunek osób trzecich, przyczem kupna dokonywa się po złożeniu potrzebnej gotówki, a sprzedaży po dostarczeniu papierów wartościowych;

4) załawiać na zlecenie i rachunek osób trzecich inkaso weksli, listów przewozowych i t. p. dokumentów.

§ 53.

W związku z operacjami, o których mowa w statucie niniejszym, Kasa uprawnioną jest przedsiębrać następujące czynności:

a) pozbywać własne wierzytelności hipoteczne i za zgodą Rady Miejskiej realności, służące do własnego użytku (§ 9 ust. 3 statutu);

b) sprzedawać i lombardować posiadane własne papiery wartościowe, jednakże z ograniczeniami, wynikającemi z obowiązku posiadania względnie umieszczenia zasobów w posiadających bezpieczeństwo pupilarne polskich państwowych papierach procentowych i w papierach przez Państwo gwarantowanych;

c) prowadzić agentury Banku Polskiego, Banków państwowych i komunalnych, oraz Towarzystw kredytowych uprawnionych do wydawania listów zastawnych;

d) wynajmować schowki w swym skarbcu względnie w szafach bezpieczeństwa na warunkach przez Radę Kasy ustalonych;

e) otwierać rachunki bieżące i czekowe, przekazowe i korespondencyjne (kontokorentowe);

f) wystawiać przekazy i akredytywy na instytucje kredytowe, w których komunalnym kasom oszczędności

wolno lokować fundusze, w granicach posiadanych przez klienta w Kasie funduszów oraz w granicach funduszów, posiadanych przez Kasę w tych instytucjach.

IV. SZCZEGÓLNE UPRAWNIENIA KASY.

§ 54.

Rządząca się niniejszym statutem Kasa, jako komunalna kasa oszczędności, jest na podstawie art. 28 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. Nr. 38, poz. 339), wolna:

1) od państwowych podatków: dochodowego, od darowizn i przemysłowego (zasadniczego i od obrotu);

2) od dodatków komunalnych do powyższych podatków;

3) od opłat stemplowych od podań wnoszonych tak przez Kasę, jak i przez istniejące przy niej zakłady zastawnicze.

Przychody z wkładów na książeczki oszczędnościowe Kasy są wolne od podatku od kapitałów i rent, o ile wysokość wkładu nie przewyższa kwoty 5.000 złotych (§ 52 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra skarbu z dnia 26 marca 1928 r. Dz. U. Nr. 44 p. 424 w sprawie wykonania wymienionego wyżej Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komunalnych kasach oszczędności).

Wpisy w książeczkach oszczędnościowych oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o złożeniu lub zwrocie wkładów, wydawane przez Kasę, są w myśl ostatnio wymienionego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wolne od opłaty stemplowej.

Pisma, stwierdzające otrzymanie pożyczki od Kasy, podlegają w myśl ostatnio wymienionego Rozporządzenia Prezydenta Rzpltej opłacie stemplowej w wysokości 0·3% od sumy zobowiązania.

§ 55.

W razie niezapłacenia w terminie pożyczki, zabezpieczonej zastawem papierów wartościowych, Kasa ma prawo sprzedać te papiery bez upoważnienia sądowego.

Sprzedaż ta — o ileby Kasie Oszczędności groziła strata — powinna się odbyć najpóźniej w ciągu miesiąca od dnia płatności pożyczki, zabezpieczonej zastawem, przyczem papiery, notowane na giełdzie, mają być sprzedane po cenie giełdowej, a nie notowane po przeciętnej miejscowej cenie rynkowej.

Papiery wartościowe, przyjęte przez Kasę jako zastaw udzielonych pożyczek, mają być zapisane do oddzielnej księgi sznurowej z wyszczególnieniem ich rodzaju i ilości, a przy premjowych oraz losowaniu podlegających papierach wartościowych także numerów obligacyj, tudzież z podaniem sum wierzytelności zastawem zabezpieczonych.

V. LIKWIDACJA KASY.

§ 56.

Likwidacja Kasy może być dobrowolna lub przymusowa.

Dobrowolna likwidacja następuje na skutek uchwały Rady Miejskiej, powziętej po wysłuchaniu Rady Kasy, i zatwierdzonej przez Władzę Nadzorczą.

Przymusową likwidację może zarządzić Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Skarbu w przypadkach, gdy Kasa poniesie takie straty, które wyczerpią jej fundusze i wywołają konieczność pokrycia niedoboru przez Gminę miasta Krakowa.

Rozporządzenie władzy, zarządzające lub zatwierdzające likwidację Kasy, jakoteż wdrożenie postępowania likwidacyjnego ogłasza się w „Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim“ lub w „Dzienniku rozporządzeń stoł. król. miasta Krakowa“.

Ustalony plan likwidacji Kasy powinien być w ten sam sposób ogłoszony.

W ogłoszeniu odnośnem należy zawezwać wierzycieli Kasy do podjęcia wkładów w przeciągu 6-ciu miesięcy. Ogłoszenie należy powtórzyć trzykrotnie conajmniej, w dwutygodniowych odstępach czasu po sobie następujących. Po upływie 6-ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia ustaje oprocentowanie wkładów.

Jeżeli płynne fundusze Kasy nie wystarczają na pokrycie zobowiązań Kasy, za które Gmina miasta Krakowa przyjęła odpowiedzialność, a w szczególności na pokrycie zobowiązań z tytułu wkładów oszczędnościowych, to odpowiednich środków na pokrycie tych zobowiązań powinna w myśl obowiązujących przepisów dostarczyć Gmina miasta Krakowa.

Likwidacja Kasy odbywa się pod nadzorem osobnego komisarza, którego wyznacza właściwa Władza Nadzorcza.

Postępowanie likwidacyjne nie może zostać zamknięte przed upływem sześciu miesięcy od chwili ostatniego ogłoszenia o jego wdrożeniu.

Ta część majątku Kasy, jaka potrzebna jest na zaspokojenie tych jej wierzycieli, którzy po odbiór swych wierzytelności do chwili zamknięcia postępowania likwidacyjnego się nie zgłosili, złożoną być powinna na lat 30 do depozytu sądowego na rzecz tych wierzycieli. Wierzytelności takie, o ile ich do upływu tego okresu czasu wierzyciele nie podejmą, przypadają na rzecz Gminy miasta Krakowa.

Nadwyżka majątku Kasy, pozostała po zaspokojeniu wszystkich jej wierzycieli, którzy się zgłosili do chwili zamknięcia postępowania likwidacyjnego i po złożeniu odpowiedniej części jej majątku na cel, uprzednim ustępem wskazany, przechodzi na rzecz Gminy miasta Krakowa, która powinna użyć tej nadwyżki tylko na cele użyteczności publicznej.

Fundusz emerytalny przechodzi w razie likwidacji Kasy pod bezpośredni zarząd Gminy miasta Krakowa i będzie użyty stosownie do swego przeznaczenia. Po pokryciu wszystkich swoich zobowiązań staje się on własnością Gminy.

Zwinięcie Kasy, jej oddziałów, zbiornic i zakładów zastawniczych podaje Gmina miasta Krakowa do publicznej wiadomości w sposób na miejscu praktykowany.

VI. WŁADZE NADZORCZE.

§ 57.

Władzą Nadzorczą nad Kasą, rządzącą się statutem niniejszym, jest zgodnie z § 59 Rozporządzenia wykonawczego w instancji pierwszej Wojewoda, a w in-

stancji drugiej i ostatniej Minister Spraw Wewnętrznych, działający w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

§ 58.

W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w prowadzeniu Kasy, a w szczególności wykroczeń przeciw obowiązującym przepisom lub postanowieniom statutu niniejszego, służy Władzy Nadzorczej prawo wydawania zarządzeń niezbędnych celem usunięcia nieprawidłowości lub zapobieżenia dalszym wykroczeniom. Zarządzenia te mogą polegać na zawieszeniu w czynnościach lub usunięciu członków Rady Kasy, Zarządu Kasy i Komisji Rewizyjnej i na ustanowieniu w razie potrzeby komisarza na koszt Kasy lub Gminy miasta Krakowa dla Zarządu Kasą do czasu wyboru nowych organów. Wybór ten powinien nastąpić w ciągu trzech miesięcy od czasu ustanowienia komisarza.

Komisarz w zakresie powierzonych mu czynności wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki Rady i Zarządu Kasy.

VII. PRZEPISY KOŃCOWE.

§ 59.

Statut niniejszy wchodzi w życie po zatwierdzeniu go przez Władzę Nadzorczą i ogłoszeniu w „Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim“ lub w „Dzienniku rozporządzeń stoł. król. miasta Krakowa“.

§ 60.

Wszelkie zmiany i uzupełnienia statutu niniejszego podlegają zatwierdzeniu Władzy Nadzorczej.

L. 12703/28 Prez.

Statut niniejszy uchwaliła Rada miasta Krakowa na posiedzeniu dnia 28 grudnia 1928 r.

Kraków, dnia 29 grudnia 1928 r.

L. S.

Prezydent miasta
(—) *Inż. Karol Rolle*

L. Sam. 501/3 1929.

Na zasadzie art. 31 i 33 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 kwietnia 1927 Dz. U. R. P. Nr. 38 i § 59 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dnia 26 marca 1928 Dz. U. R. P. Nr. 44 zatwierdzam niniejszy statut.

Kraków, dnia 5 marca 1929 r.

Za wojewodę
Zbrowski mp.
Naczelnik Wydziału Samorządowego.

Wykaz zmiany policzbowania domów w ulicy Pomorskiej w Dz. XV Nowa Wieś w Krakowie.

Strona lewa.

L. sp.	L. porz.		Właściciel domu	Liczba			Uwaga
	Dawna	Nowa		kat. parc.	star. wyk. hip.	now. wyk. hip.	
			Narożnik ul. Wybickiego				
		2	parcela				
		4	"				
		6	"				
		8	"				
		10	"				
			Narożnik ul. Kazimierza Wielkiego				

Strona prawa.

L. s.	L. porz.		Właściciel domu	Liczba			Uwaga
	Dawna	Nowa		kat. parc.	star. wyk. hip.	now. wyk. hip.	
			Narożnik ul. Wybickiego				
302	—	1	patrz ul. Wybickiego l. 3.				
	—	3	parcela				
	—	5	—				
247	6	7	Spółka Mieszkaniowa dla Miast Ska z ogr. odp. w Krakowie	269	492	497	
246	4	9	dtto	268	"	"	
245	2	11	dtto patrz plac Kazimierza Wielkiego lp. 6.	267	"	"	
			Narożnik placu Kazim. Wielkiego				

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

Wykaz zmiany policzbowania domów w ulicy Wybickiego w Dz. XV Nowa Wieś w Krakowie.

Strona lewa.

L. sp.	L. porz. Dawna	L. porz. Nowa	Właściciel domu	Liczba kat. parc.	Liczba star. wyk. hip.	Liczba now. wyk. hip.	Uwaga
			Zbieg z ulicą Jul. Lea				
		2	plac niezabudowany				
		4	dtto				
			Narożnik ulicy Ruskiej				
280	5	6	Gmina miasta Krakowa	422/2 8/66	183 2		
		8	parcela			507	dom w budowie
244	7	10	Danek Kazim. i Felicja	272	433	46	
			Narożnik ul. Józefitów				
			parcele gruntowe				

Strona prawa.

L. s.	L. porz. Dawna	L. porz. Nowa	Właściciel domu	Liczba kat. parc.	Liczba star. wyk. parc.	Liczba now. wyk. hip.	Uwaga
			Narożnik ul. Słowackiego				
		(1)	parcela				
			Narożnik ulicy Henryka Sienkiewicza				
302	—	3	Zakład Pensyjny dla Funkcjonarjuszy	8/65	492	537	Dom ten posiada również wejście poboczne od ul. Sienkiewicza lp. 2. i 2 a. i od ul. Pomorskiej.
			Narożnik ul. Pomorskiej				
		5	parcela				
198	2	7	Żeleński Władysław	250	46	420	
208	4	9	Chowaniec Franciszek i Honorata Stanisława Józefa 2 im. Wantuch z Chowańców Marja Honorata 2 im.	249	46	407	
			Narożnik ul. Józefitów				
			parcele gruntowe				

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

Wykaz

konsensów budowlanych, wydanych w maju 1929 r.

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. I.		
Gmina miasta Krakowa	budowa dworca autobusowego	pl. św. Ducha	Struszkiewicz i Burstin	3485/29
" " "	bud. podziem. kloz. publ.	planty Grodzka Stradom	Roman Stadnicki	2280/29
Pieniążkowa Ferida	nadbud. III. p.	ul. św. Jana 13	Bandurski i Allweil	1849/29
Wysocka Julja	" "	ul. Wiślna 10	Hoffmann	1814/29
Barberowski Ferdynand	przebud. portalu sklep.	Mały Rynek 4	Józef Kryłowski	1279/29
Dr. Reiner Ottomar	składy w suterynach	ul. Szpitalna 38	Stryjeński, Mączyński i Korn	965/29
Bazesowa Franciszka	przebud. wychod. na spłukiwane	ul. Grodzka 55	Łazarz Rock	523/29
		Dz. III.		
Dworakowa Marja	nadbud. III. p.	ul. Mała 10.	Gliński i Kramarski	1769/29
Grossbard i Zucker	bud. magazynu parter.	ul. Tarłowska 6.	Grünberg	1063/29
Spirowa Anna	przebud. okna parter. na portal sklep.	ul. Zwierzyniecka 23	Zimmermann	988/29
		Dz. IV.		
Błotnicki Jan	nadbud. III. p.	ul. Czarnowiejska 1.	—	3207/29
Syrop Juljusz	bud. ogrodzenia	ul. Sobieskiego 18.	Jonkler	2346/29
Kooperatywa mieszkan.	dodatk. zatw. planów	pl. Jabłonowskich l. kat. 739/3	Stryjeński, Mączyński i Korn	11001/28
		Dz. VI.		
Krak. Tow. przeciwgruźl.	przebud. wewn. I. p.	ul. Kopernika 20	Krzyżanowski Wacł.	2070/29
		Dz. VII.		
Landau Dawid i Dukler Salomon	przebud. portalu sklep	ul. Dietla 44.	—	1454/29
Zarząd Domu modlitwy im. Izraela Meiselsa	dodatk. plany na budowę front. lokalu sklep.	ul. Dietla 38.	—	1280/29
Verständig Paulina	budowa łazienki na part.	ul. Zielona 5.	Zygmunt Prokesz	1164/29
Zgromadzenie XX. Misjon.	budowa klozet. i łazienki	ul. Stradom 8.	Aleksander Biborski	973/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
		Dz. VIII.		
Konwent OO. Bonifratrów	dobud. I piętr. bud. gosp.	ul. Trynitarska 11.	—	949/29
,, ,, ,,	nadbud. II. p.	,, ,,	Burzyński Jan	2322/29
		Dz. X.		
Szczepaniec Jan	budowa doma przyziemn.	ul. Wróbla lkat. 16/4	Feliks Zwoźniak	1655/29
		Dz. XI.		
Zieliński Kazimierz	pl. dodatk. na przebud. muru przyziemn.	Rynek Dębnicki 5.	—	2349/29
		Dz. XII.		
Smajkowa Katarzyna	budowa parter. szopy	ul. Prywatna 5	Józef Wilczyński	1261/29
Meresiński Władysław	budowa I. p. oficyny	ul. Ujejskiego l. kat. 1816/II	—	2235/29
Gądkowa Marcelina	nadbud. II. p.	ul. Kościuszki 17.	inż. Warczewski	12002/28
		Dz. XIII.		
Czarnecki Stefan	nadbud. I. p. i poddasza	ul. Gontyna 5	—	1466/29
		Dz. XV.		
Lipska Stefania	bud. I. p. domu	ul. Kujawska l. kat. 57/20	Zbign. Odrzywolski	2193/29
Makowska Wiktorja	bud. I. p. domu	ul. Jul. Lea l. kat. 230/1	Rudolf Szpohn	2181/29
		Dz. XVII.		
Hrydawy Grzegorz	bud. klozetu z dołem kloacz.	ul. Mazowiecka 41.	—	1961/29
Firma Artigraph	bud. ogrodzenia	ul. Prądnicka l. kat. 1779/2 i 1790/3	Wład. Kleinberger	2764/29
		Dz. XVIII		
Szajnerman Jacheta	dodatkowe plany na budowę gnojownika	ul. Żmudzka lwh. 212.	—	3210/29
Oficerska Spółdzielnia Mieszkaniowa	garaż w podwórzu i ogrodzenia	ul. Mogilska 24.	inż. J. Miś	2614/29

Właściciel budujący	Rodzaj budowy	Miejsce budowy	Projektodawca	Liczba Mgtu
Dz. XVIII.				
Malczewski Jan	bud. domu I. p. z poddaszem	ul. Kasprowicza	inż. Warczewski	1812/29
Dz. XIX.				
Muntianowa Agata	budowa szopy na mieszkanie	ul. Piaski 7.	Feliks Zwoźniak	2320/29
Dz. XXI.				
Warszawski Mendel	bud. ogrodzenia i prow. szopy	ul. Niwy l. kat. 846/53	—	2416/29
Michno Józef	przebud. kuźni na mieszkanie, ustępy i szopę	ul. Płaszowska lsp. 159	—	3201/29
Siwek Karol	bud. domu przyziemnego	ul. Myśliwska l. kat. 533/29	Antoni Dostal	3366/29
Dz. XXII.				
Augustynek Antoni	bud. przyziemn. oficyny	ul. Bonarka 13	—	1771/29
Grünbergowa Cecylja	bud. I. p. ofic.	ul. Kalwaryjska lsp. 186	—	2712/29
Grzybczyk Stanisława	przebud. bramy wchodowej	ul. Krakusa 18	Antoni Dostal	3795/29
Henoch i Landauowie	nadbud. III. p.	ul. Zamojskiego 3.	Grünberg	3614/29
Zawistowska Aniela	„ „	ul. Traugutta 12.	Kornhauser Marjan	3799/29
Himmelblau Salomon i Paulina	bud. sklepu	ul. Kalwaryjska 23.	Izydor Kurzer	2657/29

Prezydent miasta:

Inż. *Karol Rolle* w. r.

NOMINACJE.

Inż. Blumenthal Szymon mianowany z dniem 1 maja 1929 r. prow. starszym referentem Budownictwa m. Oddział B. w VII gr. upos. (L. prez. 4022/29).

Dr. Bocheński Zbigniew mianowany z dniem 1 maja 1929 r. prow. kustoszem M. Muzeum Narodowego w IX gr. upos. (L. prez. 4846/29).

Chmaja Wojciech mianowany z dniem 1 maja 1929 r. prow. strażakiem M. Straży Pożarnej w XV gr. upos. (L. prez. 4429/29).

Feliks Stanisław mianowany z dniem 1 maja 1929 r. prow. strażakiem M. Straży Pożarnej w XIV gr. upos. (L. prez. 4167/29).

EMERYTURY.

Głąb Tomasz, sierżant M. Straży Pożarnej z dniem 1 maja 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 2963/29).

Stanuch Michał, sierżant M. Straży Pożarnej z dniem 1 maja 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 2962/29).

Wąsik Andrzej, pomocnik Zakładu Czyszczenia miasta z dniem 1 maja 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 2826/29).

Wyrewka Jan, woźny miejski z dniem 1 maja 1929 r. przeniesiony w stały stan spoczynku. (L. prez. 2827/29).

Machotka Stanisław, kancelista Magistratu z dniem 1 maja 1929 r. przeniesiony w czasowy stan spoczynku. (L. prez. 2003/29).

Jasieńska Janina, wdowa po kustoszu M. Muzeum Narodowego z dniem 1 maja 1929 r. otrzymała pensję wdowią. (L. prez. 4177/29).

Gołda Franciszek, stróż M. Zakładów Ceramicznych otrzymał z dniem 1 maja 1929 r. zaopatrzenie w drodze łaski. (L. prez. 2553/29).

Krajowa Marja, wdowa po dozorcy wodościeków z dniem 1 maja 1929 r. otrzymała pensję wdowią. (L. prez. 4901/29).

ZMARLI.

Kozień Józef, obsługacz maszyn Zakładu Czyszczenia miasta zmarł dnia 3 maja 1929 r. (L. prez. 5261/29).

Michalik Franciszek, emer. przewodnik M. U. P. O. i P. P. zmarł dnia 18 maja 1929 r. (L. prez. 5447/29).

Protokoły obrad Rady miejskiej.

Posiedzenie Rady miejskiej 220 w kad. XVII, z dnia **23 maja 1929.**

Obecni: *Przewodniczący Prezydent m. Senator inż.* Karol Rolle,
Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,
„ Witołd Ostrowski,
„ Dr. Ludwik Schneider,
Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców miejskich obecnych **75.**
Początek posiedzenia o godz. **6·30 popoł.**

Przed porządkiem dziennym.

Wspomnienia pośmiertne

zmarłym radcom m. śp. Dr. Doboszyńskiemu i śp. Englischowi.

Przewodniczący Prez. m. Senator Rolle poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne radcom miejskim śp. Dr. Adamowi Doboszyńskiemu, zmarłemu w dniu 13 kwietna br. oraz śp. Janowi Englischowi, zmarłemu w dniu 19 maja br.

Na znak żałoby Rada m. wysłuchała przemówienia Prezydenta m. stojąc.

Interpelacja w sprawie wypłaty kwot, przeznaczonych na pokrycie szkód, wyrządzonych wybuchem w Witkowicach.

W sprawie powyższej zainterpelował P. Prezydenta m. rm. Marski. W odpowiedzi zaznaczył P. Prezydent, że już na jednem z poprzednich posiedzeń Rady m. interpelacja tej treści wpłynęła, a odpowiedź na nią przyjęła Rada m. do wiadomości.

Rezygnacja rm. Łapińskiego.

Przewodniczący Prez. Rolle oznajmił Radzie m., że rm. Kazimierz Łapiński złożył mandat radziecki.

Wnioski nagłe.

Sekretarz odczytał następujące wnioski nagłe:

Wniosek rm. ks. Masnego i tow. w sprawie zamierzonego zwinięcia gimnazjum im. Króla Jana Sobieskiego.

Wniosek brzmi:

„Wzywa się Prezydjum do poczynienia odpowiednich kroków, 1) aby Ministerstwo W. R. i O. P. odstąpiło od zamiaru zwinięcia III. Gimnazjum w Krakowie ze względu na to, że ten zakład należy do najliczniejszych, jako też, że ze względu na swój typ klasyczny koniecznie jest potrzebny, 2) aby wobec niezbędnej potrzeby pomieszczenia gimnazjum żeńskiego Władze szkolne przystąpiły do budowy nowego budynku, a nie znosiły gimnazjum, od lat 46 istniejącego“.

W ożywionej dyskusji zabierali głos za wnioskiem rm. Haecker, Rymar, Holeksa, Kosobudzki, poczem Prezydent Rolle wyjaśnił, że tak w tej, jak

i innych szkolnych sprawach konferował już z władzami szkolnemi.

Po oświadczeniu Prezydenta Rollego wniosek rm. ks. Masnego jednomyślnie uchwalono.

Wniosek rm. Szulca i tow. w sprawie zbiorowego zwiedzania Pow. Wystawy Krajowej w Poznaniu przez młodzież szkolną.

Wniosek brzmi:

„Pożądanem jest, aby chociaż część młodzieży kl. VII-mych szkół powsz. krakowskich zwiedziła zbiorowo Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu.

Z uwagi jednak, że dzieci w klasach tych rekrutują się z najuboższych warstw ludności, a więc nie są w możności pokryć znacznych kosztów tej wycieczki, upraszamy P. Prezydenta o przyznanie subwencji na ten cel (z budżetu dział VI § 34 poz. „f") w wysokości przynajmniej 5.000 Zł. i przekazanie tej kwoty Radzie Szkolnej do rozdziału odpowiednio do liczby zgłoszonych uczniów i uczenic".

Wniosek rm. Szulca przekazano Sekcji II i IV do regulaminowego traktowania.

Interpelacje.

Sekretarz odczytał następującą interpelację:

1) Rm. Krzetuskiego i tow. w sprawie stanu ulic Czarnowiejskiej i Miechowskiej.

„Podpisani radcy miejscy zapytują Pana Prezydenta, czy znany Mu jest fatalny stan ulic Czarnowiejskiej i Miechowskiej, w których otwarte ścieki, odprowadzające najrozmaitszego rodzaju nieczystości, zatruwają powietrze. Stan ten nie tylko ujmę czyni godności miasta, ale także w czasach letnich grozi zdrowiu mieszkańców tej gęsto zaludnionej dzielnicy.

Podpisani upraszają Pana Prezydenta Miasta o wydanie natychmiastowych zarządzeń celem asanizacji wymienionych ulic".

Przewodniczący Prezydent Rolle oświadczył, że na powyższą interpelację udzieli odpowiedzi na najbliższem posiedzeniu Rady m.

2) Rm. Inż. Adelmana i Tow. w sprawie publicznego składu krajowego.

„Publiczny skład krajowy w Krakowie został wydzierżawiony przez Tymczasowy Wydział Samorządowy Magistratowi miasta Krakowa, lecz dotychczas pomimo wyroku II Instancji znajduje się w posiadaniu Związku Ekonomicznego Spółdzielni Kółek Rolniczych w Krakowie, który to Związek zwleka uporczywie z oddaniem tychże składów w posiadanie Magistratowi miasta Krakowa.

Cierpi na tem ogół kupców, którzy nie mogąc ze składu, mającego być przeistoczonym jak dawniej na „Dom wolno-cłowy" korzystać, ponoszą straty z powodu braku odpowiednio urządzonych składów, ze składów zaś prywatnych, a w szczególności ze Składu Związku Spółdzielni Kółek Rolniczych ze względów konkurencyjnych i konieczności chronienia tajemnicy handlowej korzystać nie mogą.

Z wymienionych wyżej powodów zapytujemy Prezydjum miasta:

1) czy nie byłoby możliwem przyspieszyć rozstrzygnięcie sprawy w Sądzie III instancji względnie, czy nie byłoby możliwem załatwić tę rzecz w drodze polubownej, w celu przyspieszenia sprawy,

2) czy Prezydjum Miasta nie byłoby skłonnem w razie objęcia tych składów do bezzwłocznego urządzenia wolnego składu, a to ze względu na potrzeby kupiectwa krakowskiego; jako dowód konieczności urządzenia składu przedkładam podanie kupców krakowskich, podpisane przez 24 firm".

W odpowiedzi na powyższą interpelację wiceprez. m. Dr. Wielgus wyjaśnił, że w obecnej chwili, gdy kontrakt najmu dobiega końca, toczą się pertraktacje o posiadanie tych składów między Skarbem Państwa względnie skarbem kolejowym a Gminą miasta Krakowa. Prawdopodobnie jednak miasto utrzyma się przy składach na szereg dalszych lat.

Nad oświadczeniem wiceprez. Dr. Wielgusa wywiązała się dyskusja, w której rm. Kluczka wytknął gospodarce miejskiej, że gdyby nie niefortunny kontrakt, zawarty swego czasu z Tymcz. Wydziałem Samorządowym, to miasto mogłoby dziś w składach tych mieć składnicę i urządzić w nich rezerwowy skład nabiału. Jak korzystne byłoby to dla miasta, wykazuje obecna chwila, gdy Kraków znajduje się w uciskach paska nabiałowego.

3) Rm. Stączka i tow. w sprawie braku kanalizacji i wodociągu w budynku szkolnym na Krowodrzy.

„Upośledzone skutkiem braku kanalizacji i wodociągu budynki szkolne na Krowodrzy nie mogą doczekać się przebudowy obecnych prymitywnych, oddzielnie stojących ustępów. Pozatem drewniane ogrodzenie ozdobnych ogródków, zmurszałe skutkiem starości, pamiętające czasy samodzielnej gminy, przedstawia przykry obraz zaniedbania i upadku, urozmaicony mozaiką łataniny rozmaitych odpadków spróchniałego drzewa w miejscach, gdzie zabrakło sztachet. Fatalnie przedstawia się też dziedziniec szkolny wybrukowany, jak targowica dla koni wapiennemi kociemi łbami, narażającemi rozbawioną młodzież szkolną na okaleczenie ciała.

Wobec powyższego stanu rzeczy zapytujemy Pana Prezydenta, czy gotów jest stosunki tamtejsze zbadać i zarządzić co należy, aby szkoła w Dz. XVII odzyskała charakter istotnej szkoły miejskiej, dla ludności świecić mogła dobrym przykładem jak obejścia gospodarskie w porządku utrzymywać należy, a młodzież szkolną poglądowo kształcić i przysposabiać do postępu".

Przewodniczący Prez. Rolle oświadczył, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu.

4) Rm. Stączka i tow. w sprawie zaniedbania ulicy Grzegórzeckiej.

„Przedkładając w załączeniu nadesłane Klubowi pismo fabryki L. Zieleniewski S. A. w Krakowie, zapytujemy Pana Prezydenta, czy jest skłonny przedstawione w niem opłakane stosunki drogowe zbadać i naprawę ich po myśli życzeń ogółu ludności dotyczącej dzielnicy jak najrychlej polecić".

Przewodniczący Prez. Rolle oświadczył, że odpowiedzi na powyższą interpelację udzieli na najbliższem posiedzeniu.

Pisma.

Sekretarz odczytał pismo skierowane do Rady m. od Tow. sportowego „Jutrzenka" w sprawie dzierżawy gruntu pod boisko tegoż Towarzystwa.

Pismo to przekazano Sekcji I.

Urlopy.

Rada m. udzieliła urlopów celem poratowania zdrowia rm.: Dr. Nowakowi 6 tygodni, Łuczce 6 tyg., Batce 4 tyg., Oplustilowi 8 tygodni.

Wywłaszczenie gruntów pod rozbudowę węzła kolejowego w Krakowie, w szczególności na budowę stacji parowozowej i odcinka linji Kraków-Miechów.

Rm. inż. Adelman przedkłada następujące sprawozdanie:

„Na posiedzeniu Sekcji I w dniu 21 maja 1929 r. uzasadniłem konieczność przyspieszenia załatwienia sprawy wywłaszczyć się mających przez Skarb Państwa gruntów pod rozbudowę węzła kolejowego w Krakowie, w szczególności na budowę stacji parowozowej i odcinka linji Kraków-Miechów.

W czasie od 14 do 22 stycznia br. odbyła się w tej sprawie polityczna Komisja obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową, rozpisana na skutek reskryptu Województwa Krakowskiego z dnia 18 grudnia 1928 r. L. Ad. 9686/2 (L. M. 10258/28 I).

Do rozprawy wezwano wszystkich interesowanych właścicieli gruntów w Dz. XVII Krowodrza, XVIII Warszawskie itd. i wskazano im z podaniem obszaru grunty, które na cel powyższy mają być wywłaszczone.

Komisja zakończyła swe prace z wynikiem pomyślnym, poczem Województwo Krakowskie przesłało Ministerstwu Komunikacji dotyczące akta z protokołem komisyjnych dochodzeń i z wnioskiem o wydanie Dyrekcji Koleji Państwowej w Krakowie konsensu na budowę projektowanych powyżej objektów, oraz potrzebnych zarządzeń co do dalszego postępowania w tej sprawie.

Od tego czasu upłynęło już kilka miesięcy, a Ministerstwo Komunikacji nie wydało w tej sprawie decyzji.

Zarówno w interesie ogólno-publicznym gospodarczym miasta Krakowa, jak i właścicieli wywłaszczyć się mających gruntów leży, aby decyzja ta jaknajrychlej nastąpiła. Właściciele ci bowiem niepewni losu swych gruntów i nie mogąc gruntami temi swobodnie dysponować, narażeni być mogą na poważne szkody.

Wobec powyższego zgłaszam imieniem Sekcji I następujący wniosek:

Rada miasta uchwali:

„Uprasza się Pana Prezydenta miasta o wniesienie do Ministerstwa Komunikacji prośby o przyspieszenie sprawy rozbudowy węzła kolejowego krakowskiego w związku z wykupnem potrzebnych na ten cel gruntów, w protokole dochodzeń politycznej Komisji obchodowej już wykazanych". (L. 4110/929 I).

Uchwalono.

Konwersja pożyczek krótkoterminowych kredytu budowlanego na dokończenie budowy domów mieszkalnych.

Imieniem Sekcji II i III rm. Dr. Szołayski przedkłada 8 wniosków:

Rada miasta uchwali:

A) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 90.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 31 grudnia 1928 r. L. 549/Konw. Pożyczka zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 942 ks. gr. gm. kat. Kraków-Zwierzyniec.

II. Powyższa pożyczka służyć ma na konwersję krótkoterminowego kredytu budowlanego w kwocie 90.000 zł. zaciągniętego w Banku Goswodarstwa Krajowego na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ulicy Słonecznej L. 17.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki, upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 140/29).

Uchwalono.

B) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 60.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 8 stycznia 1929 L. 582/Konw. Pożyczka zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 460 ks. gr. gm. kat. Dębniki.

II. Powyższa pożyczka służyć ma na konwersję kredytu budowlanego krótkoterminowego w kwocie 60.000 zł. zaciągniętego w Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ul. Dębowej.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 393/29).

Uchwalono.

C) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 120.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 8 stycznia 1929 L. 551/Konw. Pożyczka zostanie zahipotekowaną w stanie biernym relności lwh. 932 ks. gr. gm. kat. Kraków-Zwierzyniec.

II. Powyższa pożyczka służyć ma na konwersję kredytu budowlanego krótkoterminowego w kwocie 120.000 zł., zaciągniętego w Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ulicy Syrokomli L. 9.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 391/29).

Uchwalono.

D) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 60.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II

emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 15 stycznia 1929 L. 550/Konw. Pożyczka ta zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 941 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec.

II. Powyższa pożyczka służyć ma na konwersję krótkoterminowych kredytów budowlanych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego, a to na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ulicy Słonecznej w kwocie 40.000 zł. i na dokończenie baraku murowanego przy ul. Podgórskiej L. 3. w kwocie 20.000 zł.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 627/29).

Uchwalono.

E) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 70.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 8 stycznia 1929 L. 579/Konw.

Pożyczka ta zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 261 ks. gr. gm. kat. Kraków IV Piasek.

II. Pożyczka powyższa służyć ma na konwersję krótkoterminowych kredytów budowlanych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego, a to na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ul. Rajskiej w kwocie 50.000 zł. i na budowę baraku murowanego przy ulicy Rakowickiej w kwocie 20.000 zł.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 394/29).

Uchwalono.

F) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 120.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 8 stycznia 1929 L. 580/Konw. Pożyczka ta zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 839 ks. gr. gm. kat. Kraków-Zwierzyniec.

II. Pożyczka powyższa służyć ma na konwersję krótkoterminowych kredytów budowlanych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego, a to na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ul. Syrokomli L. 18 w kwocie 50.000 zł. i 70.000 zł.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 392/29).

Uchwalono.

G) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 70.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 16 stycznia 1929 L. 589/Konw. Pożyczka ta zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 886 ks. gr. gm. kat. Kraków-Zwierzyniec.

II. Pożyczka powyższa służyć ma na konwersję krótkoterminowych kredytów budowlanych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego, a to na dokończenie budowy domu mieszkalnego przy ulicy Syrokomli w kwocie 50.000 zł. i na budowę domu parterowego dla bezdomnych przy ul. Senatorskiej w kwocie 20.000 zł.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 708/29).

Uchwalono.

H) I. Upoważnia się Pana Prezydenta miasta do zaciągnięcia w Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki w kwocie 95.000 zł. w zł. w 7% listach zastawnych II emisji Banku Gospodarstwa Krajowego, spłacalnej w ciągu 25 lat na warunkach szczegółowych, podanych w promesie tegoż Banku z dnia 15 stycznia 1929 L. 581/Konw. Pożyczka ta zostanie zahipotekowaną w stanie biernym realności lwh. 806 ks. gr. gm. kat. Kraków-Krowodrza.

II. Powyższa pożyczka służyć ma na konwersję krótkoterminowych kredytów budowlanych, zaciągniętych w Banku Gospodarstwa Krajowego, a to na dokończenie budowy domu przy Aleji Słowackiego w kwocie 50.000 zł. i na przebudowę baraku na kontumację w kwocie 45.000 zł.

III. Do podpisania odnośnych dokumentów pożyczkowych, podjęcia i pokwitowania waluty pożyczki upoważnia się Pana Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców miejskich pp. Dra Adama Müllera i Zygmunta Siemka, a w razie przeszkody któregokolwiek z nich, radców miejskich pp. inż. Franciszka Drobniaka i Józefa Marskiego. (L. prez. 628/29).

Uchwalono.

Projekt ujęcia wód obubrzeżnych kolektorów.

Imieniem Prezydenta miasta st. radca Budownictwa inż. Kłeczek wnosi:

Gmina miasta Krakowa zgadza się na propozycję Spółki wodnej dla obwałowania prawego brzegu Wisły między Podgórzem a Niepołomicami w Wieliczce, wyrażonej pismem z dnia 29 kwietnia 1929 L. 151/29, tj. na wykonanie projektu ujęcia wód obubrzeżnych kolektorów w Krakowie i wprowadzenia ich w pogłębioną Drwinię do Wisły pod Szczurowem i uiści na koszta tego projektu brakującą Spółce kwotę 6.500 zł. pod następującemi warunkami:

a) Projekt obejmie:

1) pogłębienie Drwini na przestrzeni od stacji Kraków-Płaszów do ujścia Drwini do Wisły pod Szczurowem,

2) odsadniki piaskowe przed syfonami po stronie lewego i prawego brzegu Wisły,

3) syfony pod Wisłą wraz z głowami,

4) połączenia między syfonami a pogłębioną Drwinią.

b) Projekt ma uwzględnić umożliwienie przeprowadzenia budowy portu kanałowego i objektów z tymże portem organicznie związanych i dlatego wymaga się, aby został wykonany w ścisłem porozumieniu z Gminą miasta Krakowa.

c) Wydatek w kwocie 6.500 zł. zostanie pokryty z Dz. XII § 120 poz. c, do której to pozycji przyznaje się na ten cel kredyt dodatkowy w kwocie 1.500 zł.

U c h w a l o n o. (L. 1445/29 Bb).

Porządek dzienny.

I. Sprawa uczczenia zasług zmarłego Wiceprez. m. błp. Inż. Józefa Sarego.

Imieniem Sekcji VI Wiceprez. m. Dr. S c h n e i d e r wnosi:

Rada m. uchwali:

1) Celem trwałego uczczenia pamięci Wiceprezydenta m. inżyniera Józefa Sarego ustanawia się w zarządzie gminy m. Krakowa wieczystą Fundację Jego Imienia.

a) Kapitał fundacyjny ma wynosić 50.000 zł.

b) Odsetki z tego kapitału mają być rozdzielane przez Prezydenta miasta co roku w rocznicę śmierci, tj. 25/III.

c) Gmina miasta Krakowa przeznacza na ten cel kwotę 10.000 zł, którą zleca się wstawić do budżetu na rok 1930/31.

d) Uzupełnią kapitał do kwoty 50.000 zł. dary Zakładów i przedsiębiorstw miejskich, oraz instytucyj prywatnych, w końcu odsetki odkładane na kapitał.

2) Dla wybrania odpowiedniego celu i zebrania darów, ułożenia aktu fundacyjnego i obmyślenia uczczenia pamięci Zmarłego jeszcze w inny sposób, wybiera się komitet z radcą m. Dr. Samuelem Tillesem, jako przewodniczącym, a radcą m. Dr. Rafałem Landauem i Prof. Drem Juljanem Nowakiem, jako członkami, dając im prawo kooptacji. (L: 10.380/29 VI)

R m. D r. S c h r e i b e r zgłosił następujący wniosek:

„Rada m. Krakowa wzywa Prezydjum, aby na jednem z najbliższych posiedzeń przedłożyło wniosek nazwania jednej z poważniejszych ulic m. Krakowa imieniem błp. Inż. Józefa Sarego".

W dyskusji zabierali głos r m. Ks. K a s p r z y k i P o t u c z e k, który imieniem Firmy „Polski Lloyd" zdeklarował na fundusz błp. Inż. Sarego 500 zł. Po przemówieniu rr. m. Dr. R a f a ł a L a n d a u a i S t ą c z k a wnioski j e d n o m y ś l n i e u c h w a l o n o.

II. Dzierżawa teatru m. im. Jul. Słowackiego.

Imieniem Prezydenta m., Komisji teatralnej oraz Sekcji II. r m. H a e c k e r wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Wydzierżawia się teatr miejski im. J. Słowackiego w Krakowie pp. Teofilowi Trzcińskiemu i Eugenjuszowi Bujańskiemu na lat 3 od 1/IX 1929 do 31/VIII 1932.

II. Upoważnia się Komisję teatralną i Sekcję III. do sporządzenia kontraktu na podstawie wzoru kontraktu dzierżawy z lat poprzednich (drukowanego w zbiorze ustaw i rozp. m. Krakowa część II tom 5).

III. W szczególności, w kontrakcie tym zastrzega się:

1) wypowiedzenie po pierwszym roku dzierżawy,

2) zakup inwentarza, który staje się własnością Gminy, rocznie za 30.000 zł.

3) repertuar przedewszystkiem rodzimy, występy gościnne, przynajmniej 4 wieczorne przedstawienia w miesiącu po cenach zniżonych tzw. popularne dla szerokich warstw, co najmniej 20 w roku przedstawień szkolnych,

4) obowiązek zatrzymania i opłacania dotychczasowego personalu technicznego (służby teatralnej),

5) subwencja Gminy 250.000 zł. rocznie w ratach miesięcznych z górv,

6) podatek biletowy zniżony w pierwszym roku do 3%, w drugim r. 4%, w trzecim r. 5%,

7) dzierżawcy składają kaucję 70.000 zł. w gotówce, papierach, liście gwarancyjnym, lub zabezpieczają ją w całości, lub w części na hipotece.

IV. Do podpisania kontraktu i oceny gwarancji upoważnia się p. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcę, oraz radców m.: Emila Haeckera i Dra Stanisława Rowińskiego, w razie zaś przeszkody jednego z nich, rm. Wacława Potuczka.

W dyskusji nad powyższą sprawą zabierali głos r m. D r. S c h r e i b e r przeciw dzierżawie a za prowadzeniem teatru we własnym zarządzie, rm. M a r s k i w sprawie opłaty za prąd elektryczny, r m. D r. G r o s s, który zwrócił uwagę na konieczność przyjęcia zasady, że ceny biletów nie mogą ulec podwyżce.

Po wyjaśnieniach udzielonych przez referenta r m. H a e c k e r a w n i o s e k P r e z y d e n t a m i a s t a, K o m i s j i t e a t r a l n e j i S e k c j i II u c h w a l o n o.

III. Sprawa uposażeń członków Prezydjum miasta.

Prezyd. R o l l e powołując się na postanowienia § 73 i 62 statutu gm. m. Krakowa poprosił na przewodniczącego najstarszego wiekiem rm. Szarka, który jednak ze względu na stan swego zdrowia przewodnictwa nie objął. Wobec tego Prez. R o l l e zaprosił do objęcia przewodnictwa r m. I n ż. T u r s k i e g o, jako z kolei najstarszego, poczem razem z Wiceprezydentami Drem W i e l g u s e m, O s t r o w s k i m i Drem S c h n e i d r e m opuścili salę obrad. Po objęciu przewodnictwa przez rm. I n ż. T u r s k i e g o, rm. Prof. Dr. Z o l l po dłuższym wywodzie zgłosił imieniem Sekcji II i III wniosek:

Rada m. uchwali:

1. Pan Prezydent miasta poczyni odpowiednie starania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, ażeby to Ministerstwo moc swego dekretu z dnia 11 grudnia 1925 L.: 3235, przenoszącego Kraków pod względem uposażenia członków Zarządu miasta do grupy miast liczących ponad 250.000 mieszkańców (na zasadzie § 9 rozp. Prezydenta Rzczpltej z 30 grudnia 1924 Nr. 118 poz. 1073 Dz. U. R. P. P.), a wydanego na okres urzędowania ówczesnego Tymczasowego Zarządu miasta, rozszerzyło poza ten okres bez ograniczenia czasowego.

2. Pan Prezydent miasta po uzyskaniu dekretu Ministerstwa, utrzymującego przeniesienie Krakowa co do uposażeń w wyższej grupie, jak proponowano pod 1, poczyni w Województwie Krakowskiem odpowiednie starania

a) o zastosowanie także do uposażenia p. Wiceprezydenta Dra Schneidra postanowień § 19 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, a to z mocą wsteczną od czasu jego wyboru wobec tego, że także co

do jego osoby zachodzą warunki § 19 rozp. przewidziane (wykształcenie akademickie),

b) o wyjaśnienie autentyczne, że dekret wojewódzki z dnia 19 sierpnia 1925 r. L: IV 3294, którym po myśli § 19 powołanego rozp. Prezydenta Rzczpltej przyznano p. Witołdowi Ostrowskiemu, jako komisarzowi Rządu, pełniącemu obowiązki Prezydenta miasta, a p. Inż. Karolowi Rollemu, jako ówczesnemu wiceprezydentowi miasta wyższe uposażenie, ma do wymienionych dwóch członków Zarządu miasta zastosowanie także od czasu, odkąd p. Ostrowski został wybrany Wiceprezydentem, a p. Inż. Rolle Prezydentem miasta.

3. Upoważnia się Pana Prezydenta do zaliczkowego wypłacania członkom Prezydjum uposażeń zgodnie z propozycjami pod 1 i 2.

4. Dodatek reprezentacyjny Prezydenta miasta ustala się od 1/VI 1929 po myśli § 7 powołanego rozporządzenia Prezydenta Rzczpltej na 40% jego poborów, a wiceprezydentów na 20% ich poborów.

W dyskusji zabierali głos rm. Stączek, Holeksa, Dr. Rosenzweig, Marski, Dr. Klimecki.

Po wyjaśnieniach udzielonych przez referenta rm. Prof. Dr. Zolla, wniosek Sekcji II i III uchwalono.

IV. Ugoda ze Skarbem Państwa o odszkodowanie za grunty na cele portu zimowego na Wiśle.

Imieniem Sekcji I. rm. Dr. Merz wnosi:

Rada m. uchwali:

1. Zawrzeć imieniem Gminy miasta Krakowa ze Skarbem Państwa ugodę w sprawie odszkodowania za grunty na cele portu zimowego na Wiśle, oraz w kwestji uregulowania stanu hipotecznego Starego Wiśliska w Dz. XX Dąbie i Dz. XXI Płaszów na następujących zasadach:

A) Tytułem odszkodowania za grunty, objęte orzeczeniem Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 maja 1914 r. L. VIII a—793/4, tudzież dochodzeniem wodnoprawnem dnia 9 września 1928) (akta Województwa krakowskiego L. Ad. 6031/2/28 otrzyma Gmina miasta Krakowa zgodnie z oznaczeniem wartości w reskrypcie Ministerstwa robót publicznych z dnia 30 marca 1929 L. XIV 220/29:

1) po 1·70 zł (jeden złoty siedmdziesiąt groszy) za jeden m^2,

a) za część parceli lkat. 329/1 lwh. 62 gm. kat. Dąbie o obszarze 7 a 15 m^2,

b) za część parceli lkat. 331/1 lwh. 62 gm. kat. Dąbie o obszarze 10 ha 9 a 37 m^2,

2) po 1·05 zł (jeden złoty pięć groszy) za 1 m^2,

a) za część parceli lkat. 780/10 lwh. 452 gm. kat. Dąbie o obszarze 43 a 97 m^2,

b) za część parceli lkat. 2303/17 Dz. XXI Płaszów o obszarze 52 a 4 m^2,

3) po 50 (pięćdziesiąt) groszy za jeden m^2 za część parceli lkat. 2303/11 lwh. 1283 gm. kat. Płaszów o obszarze 2 ha 10 a 67 m^2,

4) po 40 (czterdzieści) groszy za jeden m^2,

a) za część parceli lkat. 331/7 lwh. 62 gm. kat. Dąbie o obszarze 3 a 88 m^2,

b) za część parceli lkat. 331/9 lwh. 62 gm. kat. Dąbie o obszarze 84 a 81 m^2,

c) za część parceli lkat. 780/3 lwh. 452 gm. kat. Dąbie o obszarze 2 ha 45 a 98 m^2,

d) za część parceli lkat. 780/11 Dz. XX Dąbie o obszarze 18 a 43 m^2,

e) za część (resztę) parceli lkat. 2303/17 Dz. XXI Płaszów o obszarze 3 a 44 m^2.

B) Oprócz tego zapłaci Skarb Państwa Gminie m. Krakowa odsetki zwłoki za trzy ostatnie lata po 10% (dziesięć od sta) w stosunku rocznym od odszkodowania za grunty, wywłaszczone orzeczeniem Namiestnictwa z dnia 27 maja 1914 L. VIII a—793/4 tj. części parcel lkat. 331/7 i 780/10 Dz. XX Dąbie, oraz parceli lkat. 2303/17 dz. XXI Płaszów.

C) Powyższe odszkodowanie zapłaci Skarb Państwa w dwóch ratach, a mianowicie 100.000 (sto tysięcy) złotych do końca maja 1929 r. a resztę do końca czerwca 1929 r.

D) Ewentualne odszkodowanie dla dzierżawców powyższych gruntów pokryje Skarb Państwa.

E) Skarb Państwa zezwoli na zaintabulowanie Gminy m. Krakowa na właścicielkę niewywłaszczonej reszty Starego Wiśliska, zapisanej dotychczas jako dobro publiczne, oraz odda Gminie m. Krakowa w posiadanie część tego Wiśliska, zajętą czasowo na cele budowy kanalizacji Wisły.

F) Opłaty i należytości od ugody, oraz koszta planów i pomiarów ponoszą obie strony po połowie. Koszta zaś intabulacji ponosi każda strona od nabytego przedmiotu.

II. Upoważnia się P. Prezydenta miasta do ustalenia i uzupełnienia potrzebnych postanowień ugody a także do bliższego oznaczenia gruntów i ich obszaru.

III. Do podpisania ugody i innych dokumentów w niniejszej sprawie upoważnia się obok P. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy, pp. radców m. Inż. Franciszka Drobniaka i Dra Stanisława Klimeckiego, a w razie przeszkody Dra Ludwika Merza i Wacława Potuczka. (L. I. 2859/1929.)

Uchwalono.

V. Stworzenie Spółki drogowej Kraków-Wola Justowska.

Imieniem Sekcji I. rm. Inż. Adelman wnosi:

Rada m. uchwali:

I. Zawiązać na podstawie art. 25—27 ustawy drogowej z dnia 10 grudnia 1920 Dz. U. R. P. Nr. 6, poz. 32 ex 1921 i rozporządzenia Ministra Robót Publicznych z dnia 8 października 1921 Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 33 ex 1922 o statucie wzorowym spółkę drogową dla naprawy i utrzymania drogi Kraków-Wola Justowska i przystąpić do tej spółki imieniem Gminy miasta Krakowa w charakterze członka na podstawie statutu wraz z rozkładem kosztów według załączonego projektu.

II. Upoważnia się P. Prezydenta miasta w myśl § 82 statutu miejskiego:

1) do zezwalania imieniem Gminy miasta Krakowa na wprowadzenie potrzebnych zmian wspomnianego statutu spółki oraz na jej rozwiązanie,

2) do mianowania przedstawicieli Gminy miasta Krakowa w powyższej spółce,

3) do zaciągnięcia pożyczki na pokrycie świadczeń z tytułu udziału w rzeczonej spółce, tudzież na przyznanie poręki (gwarancji) za pożyczki tejże spółki.

III. Do podpisywania imieniem Gminy m. Krakowa dokumentów, zawierających zobowiązania, a dotyczących

niniejszej sprawy, upoważnia się obok P. Prezydenta miasta, względnie jego zastępcy, pp. radców miejskich Inż. Fr. Drobniaka i Dr. St. Klimeckiego, a w razie przeszkody J. Marskiego i Dr. L. Merza, względnie innych upoważnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

IV. Przypadające na Gminę m. Krakowa związane z powyższą drogą wydatki wstawiać do budżetów począwszy od r. 1930/31.

V. Dla ewentualnych pożyczek, zaciągniętych przez Gminę i ewentualnych, poręk udzielanych w myśl niniejszej uchwały, należy wyjednać zatwierdzenie władz przełożonych, stosownie do obowiązujących przepisów. (L: I. 2413/29)

Wnioski Sekcji I uchwalono z tem, że w ustępie II punkt 1 skreśla się słowa: „oraz na jej rozwiązanie", oraz skreśla się zdania w tymże ustępie pod 2 i 3 w całości, w końcu cały ustęp V niniejszych wniosków, poczem na delegatów do tej spółki powołano Wiceprez. m. Ostrowskiego i rm. Inż. Peltza.

VI. Subwencja dla Izby rękodzielniczej na udział w Pow. Wystawie Kraj. w Poznaniu.

Imieniem Sekcji II rm. Siemek wnosi:

Rada miasta uchwali:

Zmienia się uchwałę Sekcji skarbowej w ten sposób, że przyznane 10.000 zł. Izbie rzemieślniczej, celem umożliwienia rękodzielnikom krakowskim wzięcia udziału w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, pozostawia się Prezydentowi miasta do rozdziału między wystawców rękodzielników, za poprzedniem przedłożeniem dowodów uwierzytelniających według jego uznania.

Uchwalono przekazać powyższy wniosek Sekcji IV.

VII. Sprzedaż parceli gm. w Dz. Zwierzyniec p. Inż. Leonowi Skarżeńskiemu.

Imieniem Sekcji I i VII rm. Marski wnosi:

Rada m. uchwali:

Sprzedać p. Inż. Leonowi Skarżeńskiemu część parceli gminnej lkat. 2323 objętej lwh. 166 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec, oznaczoną kolorem niebieskim na planie Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 4 czerwca 1928 r. o powierzchni około 855 m^2 za cenę licząc po 30 (trzydzieści) złotych za jeden m^2 pod następującemi warunkami:

1) Cena kupna zapłacona będzie w 12 (dwunastu) równych ratach miesięcznych za oprocentowaniem ulgowem po 10% (dziesięć od sta) rocznie od dłużnej kwoty, płatnem z góry miesięcznie wraz z ratami kapitałowemi. W razie zwłoki w uiszczeniu rat kapitałowych, lub procentowych, zapłaci kupujący ustawowe odsetki zwłoki.

Pierwsza rata płatna jest w ciągu 8 (ośmiu) dni po zawiadomieniu o niniejszej uchwale.

2) Zezwolenie na intabulację prawa własności udzieli Gmina dopiero po całkowitem uiszczeniu ceny kupna wraz z odsetkami.

3) Kupujący wybuduje na powyższym gruncie dom wolno stojący w odległości 5 (pięciu) metrów od linji regulacyjnej ul. Słonecznej a w odległości 6 (sześciu) metrów od linji regulacyjnej przedłużonej ul. Wolskiej i zastosuje się przytem do przepisów normujących w tej części miasta.

4) Budowa ma być rozpoczęta w ciągu jednego roku a ukończona w ciągu dwóch lat od dnia podpisania kontraktu.

Przez rozpoczęcie rozumieć należy rzeczywiste wybudowanie fundamentów i piwnic, a przez ukończenie budowy uzyskanie zezwolenia na zamieszkanie (użytkowanie).

5) W razie nierozpoczęcia budowy w zakreślonym terminie będzie Gmina miała prawo odkupić powyższy grunt za zwrotem zapłaconej ceny kupna bez policzenia procentów. Koszta wykonania tego prawa poniesie kupujący, względnie jego prawni następcy.

Przed uzyskaniem zezwolenia na zamieszkanie (użytkowanie) nie wolno pozbywać powyższego gruntu aktem między żyjącymi.

Prawo odkupu i zakaz pozbycia mają być wpisane do księgi gruntowej.

6) Kupujący pokryje koszty chodnika przy ul. Słonecznej wzdłuż nabytej parceli, oraz koszty urządzenia przyszłego przedłużenia ul. Wolskiej według prawa budowlanego.

7) Gmina m. Krakowa odstępuje powyższy grunt w stanie wolnym od długów i ciężarów z wyjątkiem podanych ograniczeń.

Zobowiązuje się także przedłużyć własnym kosztem ul. Słoneczną aż do wspomnianego przedłużenia ul. Wolskiej i urządzić tę ul. Słoneczną przed sprzedanym gruntem, tj. wykonać tor jezdny i krawężniki we właściwej niwelecie, oraz kanał uliczny, przewody wodociągowe, gazowe i elektryczne, a to do 3 (trzech) miesięcy od ukończenia domu na tym gruncie. Co do urządzenia przedłużenia ul. Wolskiej, Gmina nie bierze żadnego terminowego obowiązku.

8) Koszta kontraktu, intabulacji, legalizacji planów i pomiarów, manipulacji, stemple i należytość przenośną, oraz koszta przyszłeje kstabulacji, ponosi kupujący, względnie jego prawni następcy.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m., względnie jego zastępcy, pp. radców m. Inż. Fr. Drobniaka i J. Marskiego, a wrazie przeszkody Dr. L. Merza i Z. Siemka, względnie innych, upoważnionych wogóle do podpisywania umów.

III. Upoważnia się P. Prezydenta m. do oddania powyższego gruntu w posiadanie i zezwolenie na rozpoczęcie robót budowlanych jeszcze przed całkowitą zapłatą ceny kupna. (L: I. 10361/928)

Rm. Dr. Rosenzweig wnosi, aby Gminie przysługiwało z powodu zwłoki zabudowania prawo do umowy kontraktu kupna-sprzedaży.

Wnioski Sekcji I i VII z poprawką rm. Dr. Rosenzweiga uchwalono.

VIII. Sprawa przebudowy wikarówki kościoła N. Panny Marji.

Imieniem Sekcji I rm. Dr. Muczkowski wnosi:

Rada miasta uchwali:

„Gmina miasta Krakowa zgadza się zasadniczo na odstąpienie na własność Probostwu (Parafji) rzymsko-katolickiemu N. P. Marji w Krakowie części Placu Marjackiego, tj. parceli lkat. 766, objętej lwh. 1 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. I. na cele przebudowy realności

objętej lwh. 214 tejże księgi, czyli t. zw. „wikarówki“ pod następującemi warunkami i zastrzeżeniami:

1) Szerokość pasa gruntu Placu Marjackiego, zajęta pod powyższą przebudowę, nie będzie przekraczała 2 (dwóch) metrów 50 cm (pięćdziesięciu cm).

2) Szerokość przejścia pod łukami (arkadami) wspomnianego budynku ma wynosić 3 (trzy) metry od strony północnej, a 2 (dwa) metry 20 (dwadzieścia) centymetrów od strony kościoła N. P. Marji.

3) Droga jezdna na przejściu z Placu Marjackiego do Małego Rynku ma otrzymać 9 (dziewięć) metrów szerokości, licząc od obecnego krawężnika około domu o liczbie spisowej 375 Dz. I. tzw. „prałatówki“, przyczem z południowej strony drogi jezdnej należy zostawić odstęp 30 (trzydziestu) centymetrów na założenie krawężnika, a budynek „wikarówki“ obciąć od strony północnej na szerokości średnio 90 (dziewięćdziesięciu) centymetrów.

4) Inne warunki odstąpienia gruntu gminnego na cele wspomnianej przebudowy oznaczone będą po przedłożeniu szczegółowego planu tejże przebudowy.

(L.: I. 9947/928).

Wniosek mniejszości Subkomitetu: w punkcie 1) powyższych warunków „szerokość pasa gruntu Pl. Marjackiego zajęta pod powyższą przebudowę nie będzie przekraczała 2 m. 80 cm“.

W dyskusji zabierali głos: rm. Dr. Ehrenpreis, ks. Masny, Haecker, poczem rm. Dr. Klimecki zgłasza wniosek:

1) Rada m. Krakowa wyraża zapatrywanie, że budynek przy Placu Marjackim t. zw. wikarówka nadaje się do całkowitego usunięcia ze względów przedewszystkiem estetycznych, a także budowlanych i komunikacyjnych.

2) Upoważnia się Prezydjum miasta do wszczęcia pertraktacyj z proboszczem kościoła N. P. Marji ks. archiprezbiterem Kulinowskim celem wyszukania sposobów odpowiedniego odszkodowania na wypadek usunięcia wikarówki“.

W odpowiedzi na poruszone przez mówców w związku z powyższą sprawą kwestje Prezydent Rolle udzielił wyczerpującego sprawozdania, poczem przystąpiono do głosowania.

Wniosek rm. Dr. Klimeckiego upadł. Wniosek Sekcji I uchwalono z tem, że szerokość pasa gruntu pl. Marjackiego zajęta pod powyższą przebudowę nie będzie przekraczać 2 m 80 cm,

Na wniosek rm. Dr. Oberlendera przyjęła Rada m. „en bloc“ następujące sprawy:

I. Sprzedaż Towarzystwu katol. Domu Akadem. parceli gm. na placu Jabłonowskich.

Wniosek Sekcji I.

Rada m. uchwali:

I. Sprzedać Kooperatywie mieszkaniowej przy pl. Jabłonowskich Spółdzielni z ogr. odpowiedzialnością w Krakowie, względnie Towarzystwu Katolickiego Domu Akademickiego na cele budowy domu dla Towarzystwa Katolickiego Domu Akademickiego w Krakowie parcelę gm. lkat. 739/3 lwh. 555 Dz. IV. o powierzchni 480·06 m^2 za cenę 150 złotych za jeden m^2, przyjmując wartość wewnętrzną złotego, określoną rozporz. Prez. Rzptej Pol. z dnia 13 października 1928 Nr. 88 poz. 790 Dz. U. R. P. pod następującemi warunkami:

1) Parcelę powyższą sprzedaje Gmina w stanie wolnym od długów i ciężarów.

2) Cena kupna ma być zapłacona w 10 równych ratach półrocznych z tem, że pierwsza rata będzie uiszczona do 8 dni licząc od zawiadomienia o decyzji Województwa, zatwierdzającego uchwałę Rady m. o sprzedaży powyższego gruntu, dalsze zaś co pół roku od dnia zapłaty pierwszej raty.

3) Kooperatywa opłacać będzie 6% odsetek w stosunku rocznym od każdorazowo dłużnej sumy i to z góry równocześnie z ratami kapitałowemi.

4) Reszta ceny kupna ma być zabezpieczoną hipotecznie na tejże realności lwh. 555 Dz. IV.

5) Koszta za budowę chodników, krawężników i toru jezdnego wzdłuż sprzedanej parceli, należytość wynikłą z ustawy kanałowej, oraz ewentualne koszta założenia rur i kabli ulicznych, wodociągowych, gazowych i elektrycznych poniesie kupująca Kooperatywa, względnie jej prawonastępcy.

6) Koszta kontraktu, stempli, intabulacji, oraz należytość od przeniesienia własności poniesie Kooperatywa.

7) Z dniem zapłacenia pierwszej raty ceny kupna, Kooperatywa zostanie zwolniona od płacenia czynszu za prawo budowli z parceli lkat. 793/3 lwh. 555 Dz. IV.

II. Do podpisania kontraktu upoważnia się obok P. Prezydenta m., względnie jego zastępcy, pp. radców m. Inż. Franciszka Drobniaka i Dra Józefa Muczkowskiego, a w razie przeszkody u któregokolwiek z nich, pp. radców m. Dra Ludwika Merza i Inż. Jana Peltza, względnie innych, uprawnionych wogóle do podpisywania kontraktów.

III. Uchwałę niniejszą przedłożyć do zatwierdzenia Panu Wojewodzie w myśl § 60 ust. 11 statutu m.

(L: l. 2713/1929)

II. Rozwiązanie Komisji rekursowej Rady m.

Wniosek Sekcji III.

Rada m. uchwali:

Wobec wejścia w życie nowych ustaw administracyjnych, rozwiązuje się Komisję rekursową Rady miasta, jako nie kompetentną do rozpatrywania odwołań od orzecznictwa Magistratu.

III. Zakupno dwóch kadłubów do łodzi motorowych.

Wniosek Sekcji VII.

Rada miasta uchwali:

1) Zamówić na podstawie oferty z dnia 8 marca 1929 u firmy Polskie Fabryki maszyn i wagonów L. Zieleniewski Spka Akcyjna w Krakowie dwa kadłuby dla łodzi motorowych na Wiśle w cenie oferowanej po 15.000 zł. za sztukę.

2) Wydatek na powyższy cel w łącznej kwocie 30.000 zł. opędzić w ten sposób, że pierwszą ratę w kwocie 15.000 zł. wypłaci Gmina miasta Krakowa z Działu XII § 180 a, budżetu na rok 1929/30 „Wydatki nadzwyczajne“, drugą zaś ratę w kwocie 15.000 zł. z kredytu, mającego się wstawić na powyższy cel w preliminarzu budżetu na rok 1930/931. (L. 8666/29)

VII.

IV. Zakupno 2 motorowych lokomotywek dla wysypiska Zakładu czyszczenia miasta.

Wniosek Sekcji VII.

Rada m. uchwali:

1) Zakupić dwie motorowe lokomotywki marki „Austro-Daimler“ typ 6/8 HP. u firmy „Smoschewer i Ska“ Ska z ogr. odp. w Katowicach na warunkach, w ofercie z dnia 22 marca 1929 r. wymienionych po cenie 10.500 zł. za sztukę dla Zakładu czyszczenia miasta, celem zastąpienia używanych dotychczas zaprzęgów konnych, jako siły pociągowej przy przewozie wózkami kolejkowemi materjału na centralnem wysypisku miejskiem.

2) Wydatek na ten cel w łącznej kwocie 21.000 zł. nie licząc w tem kosztów transportu, pokryć z budżetu Zakładu czyszczenia miasta na rok 1929/930, a to: z „wydatków nadzwyczajnych“ § 14 w kwocie 14.240 zł., resztę zaś z wydatków zwyczajnych Rozdz. B § 9 poz. i. „Utrzymanie samochodów i ogumienie“.

3) Upoważnia się P. Prezydenta miasta, aby na zasadach niniejszej uchwały zakupno wyżej wymienionych lokomotywek przeprowadził.

V. Plan zabudowania bloku gruntów między ulicami Smolki, Kalwaryjską, Krasickiego i Konopnickiej.

Wniosek Sekcji I.

Rada miasta uchwali:

I. Na podstawie art. 7—51 prawa bud. z dnia 16 lutego 1928 r. uchwala się szczegółowy plan zabudowania bloku gruntów między ulicami Smolki, Kalwaryjską, Krasickiego i ul. Konopnickiej w Podgórzu Dz. XXII według planu Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 3 sierpnia 1928 r.

W szczególności uchwala się:

1) otwarcie przedłużenia ul. Krasickiego w Podgórzu Dz. XXII do ulicy Konopnickiej z linjami regulacyjnemi według linij czerwonych, oznaczonych na powyższym planie literami: a—b od strony północno-zachodniej, zaś c—d—e od strony południowo-wschodniej,

2) otwarcie ulicy Nr. 1, łączącej ulicę Konopnickiej z projektowanym placem, oraz linje regulacyjne tejże według linij czerwonych, oznaczonych na powyższym planie literami: f—g od strony północno-zachodniej, zaś b—i od strony południowo-wschodniej,

3) otwarcie ulicy Nr. 2, łączącej ulicę Krasickiego z projektowanym placem, oraz linje regulacyjne według linij czerwonych, na powyższym planie oznaczonych literami: g—j od strony południowo-zachodniej, zaś k—ł od strony północno-wschodniej,

4) otwarcie ulicy Nr. 3, łączącej ul. Kalwaryjską i ul. Krasickiego z projektowanym placem według linij czerwonych, na powyższym planie oznaczonych literami: m—n—o—p od strony południowo-zachodniej, zaś q—r—s od strony północno-wschodniej,

5) otwarcie ulicy Nr. 4, łączącej ul. Kalwaryjską z ul. Krasickiego równolegle z ul. Smolki i linje regulacyjne według linij czerwonych, na powyższym planie oznaczonych literami: t—u—v—w—x—e od strony południowo-zachodniej, zaś y—z—a,—b,—c od strony północno-wschodniej,

6) otwarcie ulicy Nr. 5, łączącej projektowany plac z ulicą Nr. 4, oraz linje regulacyjne według linij czerwonych, na powyższym planie oznaczonych literami: d,—e,—f,—g, od strony północno-zachodniej, zaś h,—i,—j,—k, od strony południowo-wschodniej,

7) otwarcie ulicy Nr. 6, biegnącej od ul. Konopnickiej skrętem ku projektowanemu placowi i ul. Nr. 2 z linjami regulacyjnemi według linij czerwonych, oznaczonych na planie powyższym według uzupełnienia z dnia 25 listopada 1928 literami: l_1—m_1—n_1—o_1—i od strony zachodniej i południowej, zaś p_1—q_1—r_1—s_1 od strony wschodniej i północnej,

8) otwarcie placu według powyższego planu Budownictwa m. Oddz. B. z dnia 3 sierpnia 1928 r. z przeznaczeniem tegoż na postój fur,

9) linje regulacyjne tegoż placu według linij czerwonych, na powyższym planie oznaczonych literami: ł—o od strony północno-zachodniej, zaś p_1—n od strony południowo-wschodniej.

II. Dla powstałych bloków budowlanych uchwala się sposób zabudowania zwarty z usytuowaniem oficyn ściśle według powyższego planu Budownictwa m. Oddz. B. przy wysokości budynków 16 m z wyjątkiem ul. Nr. 6, dla której wysokość ustala się na 14 m; zresztą dla zabudowania parcel przyległych do placu ad I (8) i ul. Konopnickiej, oraz ul. Kalwaryjskiej oznacza się wysokość dopuszczalną ustawą.

III. Rada miasta przyjmuje do wiadomości, oświadczenie złożone do protokołu przez Efroima Teitelbauma z dnia 6 marca 1929 r., przez Aurelję, Witolda i Lidję Emilewiczów z dnia 5 kwietnia 1929 r., oraz przez Izaaka i Amalję Potoków, Dra Maurycego i Salomona Kanarków z dnia 12-go kwietnia 1929 r., że pokryją koszta pierwszego urządzenia powyższych ulic w obrębie wniesionych przez nich planów parcelacyjnych zastrzegając:

a) sposób urządzenia ulic po myśli art. 172, 173, 174 prawa budowlanego oznaczy komisja drogowo-kanałowa i gruntowa, działająca imieniem Rady miejskiej z mocy upoważnienia z dnia 5 lipca 1928 L. 4660/28 I.

b) Gmina miasta Krakowa po myśli art. 66 prawa bud. obejmuje powyższe ulice, skoro przynajmniej 1/3 część długości frontów tychże ulic będzie zabudowaną, do tego zaś czasu utrzymanie ulic obciążać będzie właściciela gruntu względnie jego prawonabywców. Ulice będą przekazane Gminie m. Krakowa bezpłatnie i w stanie wolnym od ciężarów hipotecznych i długów.

IV. Orzeczenie zatwierdzające parcelację budowlaną powyższych gruntów wyda Magistrat po uprawomocnieniu się planu zabudowania, po ogłoszeniu tegoż po myśli art. 35 prawa budowlanego, oraz po zabezpieczeniu kosztów urządzenia ulic. (L. Magtu 2581/28)

B. b.

Przewodniczący zamyka posiedzenie o godzinie 21 w nocy.

Nadzwyczajne posiedzenie tajne z dnia **31 maja 1929 roku.**

(Wybór Wiceprezydenta miasta).

Obecni: Przewodniczący *Prezydent m.* Senator inż. Karol Rolle,

Wiceprezydent m. Dr. Piotr Wielgus,

„ Witołd Ostrowski,

„ Dr. Ludwik Schneider,

Sekretarz Rady m. Franciszek Strasik.
Radców miejskich obecnych **85.**
Początek posiedzenia o godz. **6 popoł.**
Przewodniczący Prezydent m. Inż. Rolle konstatuje przepisany statutem Gminy m. Krakowa komplet członków Rady miejskiej dla dokonania wyboru wiceprezydenta miasta.

Obecnych 85 radców miejskich.

Radcy miejscy: Daszyński Ignacy, Epstein Tadeusz, Dr. Meisels Adolf, Inż. Mianowski Henryk, Dr. Nowak Juljan, Pachoński Henryk, Packan Jan, Inż. Peroś Jan, Potuczek Wacław, Rakisz Szczepan, Rymar Stanisław, Grochowski Konstanty, Dr. Szołayski Alfred, Tabaczyński Tadeusz i Wójcik Józef usprawiedliwili swą nieobecność.

(Usprawiedliwienia dołącza się do protokołu).

Wszystkie powyższe usprawiedliwienia przyjęła Rada miejska do zatwierdzającej wiadomości.

Przewodniczący Prezydent Inż. Rolle odczytał postanowienia §§ 42, 43 i 44 statutu dla m. Krakowa, które dotyczą wyboru wiceprezydenta miasta.

Po skonstatowaniu przez Przewodniczącego, że dopełniono wszelkich formalności przepisanych statutem, przystąpiono do aktu wyboru wiceprezydenta.

Imieniem Klubu radzieckiego Chrześcjańskiej Demokracji rm. Holeksa odczytał następującą deklarację:

„Przed przystąpieniem do głosowania Klub Chrześcijańskiej Demokracji pozwala sobie przypomnieć świetnej Radzie, że urząd czwartego wiceprezydenta miasta został ustanowiony w związku z wprowadzeniem czwartego koła wyborczego dla przedstawiciela tego koła. Ponieważ reprezentanci czwartego koła wogóle nie stawiają żadnej kandydatury, przeto urząd jednego wiceprezydenta powinien być zniesiony, względnie pozostać nieobsadzony.

Zmarły wiceprezydent inż. Sare powołany został na urząd wiceprezydenta jako wybitny fachowiec i przedstawiciel całej polskiej ludności miasta. Sam zaś stale i wyraźnie stwierdzał, że nie jest reprezentantem ludności żydowskiej.

Postawiony przez Zjednoczenie mieszczańskie kandydat, wysunięty został jako przedstawiciel żydów, który reprezentować ma w Prezydjum miasta zgodnie ze swym programem wyłącznie interesy ludności żydowskiej, co stanowi dalsze rozszerzenie sfery interesów i wpływów żydowskich w mieście z krzywdą ludności polskiej i charakteru polskiego Krakowa.

Kraków w stosunku do innych większych miast posiada najliczniejsze prezydjum i najdroższą w Polsce administrację. Wybór czwartego wiceprezydenta nakłada na ludność miasta dalsze nieproduktywne ciężary.

Z wymienionych powodów imieniem Klubu radzieckiego Chrześcijańskiej Demokracji mam zaszczyt oświadczyć, co następuje:

Zważywszy:

1) że ustanowienie przed laty czwartej wiceprezydentury miało na celu umożliwienie wejścia w skład prezydjum miasta przedstawicielowi kurji powszechnej, zaprowadzonej przez Polską Komisję Likwidacyjną, a kurja ta nie stawia obecnie kandydatury,

2) że następstwo po błp. Inż. Sarem traktuje ludność żydowska miasta jako swoje nabyte prawo, jakkolwiek powołanie błp. p. Sarego jako Polaka w skład prezydjum nastąpiło wyłącznie ze względów na fachowe przygotowanie kandydata, a obecnie wypadek ten nie zachodzi, skoro w prezydjum zasiada już dwóch prawników,

3) że rozwój miasta nie usprawiedliwia potrzeby obsadzenia czwartej wiceprezydentury,

4) że znaczne wydatki, połączone z wiceprezydenturą spadają ciężarem na ludność miasta już i tak poważnie obciążoną.

Klub Chrześcijańskiej Demokracji na znak protestu przeciw wyborowi czwartego wiceprezydenta wstrzymuje się od głosowania".

Rm. Holeksa zastrzega, że ustawowa ilość członków Rady m. wynosi 120, zaś obecnie jest żyjących radców m. tylko 96. Zaznacza również, że imieniem klubu swego zgłosi protest przeciw wyborowi.

Rm. Dr. Gross zbija stanowisko rm. Holeksy wykazując, że komplet $^3/_4$ należy obliczać od ilości żyjących radców m., gdyż zmarłych radców nie można uważać za członków Rady, a § 43 ust. 2 i 4 statutu mówią o członkach Rady, a więc o członkach żyjących.

Ponieważ na sali obecnych jest 85 radców m., przeto ilość ta przewyższa znacznie wymagany komplet, do dokonania wyboru potrzebny.

Stanowisko rm. Grossa podziela w całej pełni Prezydent m. Rolle.

Rm. Dr. Schreiber składa następujące oświadczenie:

„Obecna Rada miejska, wybrana jeszcze przed kilkunastu laty na zasadzie kurjalnego systemu wyborczego i nieodzwierciedlająca diatego obecnego układu sił społecznych naszego miasta, jest w swej większości przedstawicielstwem interesów klasy posiadającej.

Ta większość sprawuje rządy w Gminie, a w następstwie ponosi i ponosić winna wyłączną odpowiedzialność za swoją gospodarkę.

Wobec tego klasa robotnicza, wzgl. jej przedstawiciele w tej Radzie nie mogą przyjąć na siebie współodpowiedzialności za tę gospodarkę.

Ponieważ Prezydjum miasta jest organem obecnie rządzącej większości, a do niego jako przedstawiciel żydowskiej klasy robotniczej nie mam zaufania, przeto nie mogę swoim głosem przyczynić się do obecnego wyboru wiceprezydenta, który mając reprezentować żydowskie warstwy mieszczańskie, zastępować będzie też w tej Radzie interesy klasy posiadającej.

Z tych powodów oświadczam, iż od głosowania się wstrzymam".

Przewodniczący Prezydent miasta Rolle zaprosił na skrutatorów radców m.: Inż. Drobniaka, Marskiego, Dr. Müllera i Szulca, poczem przystąpiono do głosowania.

Sekretarz rady m. Strasik odczytał w porządku alfabetycznym nazwiska radców m., którzy kolejno składali kartki do urny.

Na podstawie dokonanego skrutynjum ogłosił przewodniczący Prezydent m. Inż. Rolle wynik głosowania:

Rm. Dr. Ignacy Landau otrzymał głosów 64, kartek czystych oddano 21, razem 85, jedną kartkę unieważniono.

Wobec powyższego przewodniczący Prezydent m. Rolle oznajmia, że wiceprezydentem miasta wybrany

został **rm. Dr. Ignacy Landau,** poczem zarządza jawność obrad.

Ślubowanie nowoobranego wiceprezydenta miasta Dra Ignacego Landaua.

Przewodniczący Prezydent Rolle odczytał przepisaną rotę ślubowania:

„Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu być na urzędzie Wiceprezydenta stoł. król. miasta Krakowa wiernym i posłusznym obywatelem Rzeczypospolitej, przestrzegać obowiązujących ustaw i przepisów i obowiązki urzędu gorliwie, sumiennie i bezstronnie wypełniać, oraz dbać według najlepszej woli i wiedzy o dobro sprawy publicznej i spełniać wszystko, co temu dobru służy, a unikać, coby mu mogło szkodzić.

Tak mi dopomóż Bóg — Amen".

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau powtarzał słowa ślubowania za Prezydentem m. Rollem.

Prezydent m. Rolle zwrócił się w serdecznych słowach do nowoobranego wiceprezydenta m. wyrażając przekonanie, że Dr. Landau, podobnie jak wszyscy członkowie Prezydjum m. nie będzie się uważał za reprezentanta jakiejś części, czy klasy ludności, lecz będzie bronił interesów całego miasta. Wielka wiedza, doświadczenie i zalety Dra Ign. Landaua dają gwarancję, że na nowem stanowisku będzie pełnił swe obowiązki ku korzyści miasta.

Przemówienie wiceprezydenta miasta Dra Ignacego Landaua.

Wiceprezydent m. Dr. Ignacy Landau podziękował obecnym za zaszczycenie go wyborem. Podniósł, że zadanie jego jest trudne ze względu na znakomitego poprzednika jakim był wiceprezydent Sare, jeden z najlepszych synów tego Grodu, człowiek niezwykłej miary i mrówczej pracy. Zaznaczył, że przyjął wybór w przekonanu, iż może liczyć na poparcie ze strony Prezydjum i całej Rady. Stanowisko swe obejmuje nie po to, by rządzić, lecz by służyć niepodzielnie dobru miasta i wszystkim jego obywatelom bez jakiejkolwiek różnicy stanu i wyznania. Uważa się za reprezentanta całości, a nie jakiegokolwiek odłamu czy klasy i dlatego interesa i dobro całości będzie miał na oku. Mając na względzie, że Kraków jest miastem wielkiej przeszłości, będzie kładł uwagę, aby zachować nienaruszone skarby zabytków i pamiątek, oraz aby ducha i charakter polski tego miasta na przyszłość zabezpieczyć. Tym zasadom wierny w swej działalności w Radzie będzie nadal dążyć, by Kraków odzyskał należne mu stanowisko w odrodzonej Ojczyźnie.

Po tem przemówieniu, nagrodzonem oklaskami, Prezydent m. Rolle zamknął posiedzenie o godzinie 7½ wieczorem.

Sprawozdania z posiedzeń Sekcyj i Komisyj Rady miejskiej.

Dnia 1 maja b. r. odbyło się pod przewowodnictwem P. Wiceprezydenta Witołda Ostrowskiego **posiedzenie Komitetu P. W. K. Rady miejskiej,** na którem Dyrektor M. Muzeum Przemysłowego Inż. Eugenjusz Tor złożył szczegółowe sprawozdanie z przygotowań do udziału miasta w P. W. K.

Dnia 8 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem P. Prezydenta Inż. Karola Rollego **posiedzenie Komisji Rady m. dla Zakładów Przemysłowych,** na którem zatwierdzono oferty na roboty rzemieślnicze do budowy domu mieszkalnego dla pracowników Elektrowni miejskiej przy ul. Słonecznej, oraz uchwalono remont 2 turbin o łącznej mocy 1500 kW, celem podniesienia rezerw maszynowych.

Dnia 10 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem P. Wiceprezydenta Dra Piotra Wielgusa **posiedzenie połączonych Sekcyj II i III Rady miasta,** na którem uchwalono wnioski w sprawie upoważnienia Prezydenta miasta i Sekcji III do załatwiania sporów sądowych we własnym zakresie działania, załatwiono sprawę uposażenia członków Prezydjum miasta, sprawę konwersji pożyczek budowlanych w Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz sprawę waloryzacji pożyczek w Boden-Credit Anstalt we Wiedniu.

Dnia 10 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem P. Wiceprezydenta Dra Wielgusa **posiedzenie Sekcji II (Skarbowej) Rady miejskiej,** na którem załatwiono sprawę ustalenia wysokości subwencji Gminy na rzecz teatru im. J. Słowackiego dla przyszłego dzierżawcy w myśl uchwały Rady miejskiej.

Dnia 10 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta miasta Dra Ludwika Schneidra **posiedzenie Sekcyj V i VI Rady miasta,** na którem Sekcja ukonstytuowała się, wybierając przewodniczącym rm. Dra Rafała Landaua, zastępcą Ks. Senatora Ludwika Kasprzyka, tudzież powołała do Komisji dla Miejskich Zakładów Sanitarnych członków Sekcji rm.: Klemensiewicza Zygmunta, Łuczkę Karola, ks. kanonika Masnego Jana, Rocka Łazarza, Sławińskiego Karola, Dra Tomasika Leona, Wasserberga Norberta, poczem jednomyślnie uchwalono przedłożyć Radzie miasta wnioski w sprawie trwałego uczczenia pamięci błp. Wiceprezydenta miasta Inż. Józefa Sarego przez utworzenie w Zarządzie Gminy miasta Krakowa wieczystej fundacji Jego imienia z kapitałem fundacyjnym 50.000 zł., z których odsetki Prezydent miasta corocznie w rocznicę śmierci będzie rozdawał na utrzymanie dzieci na kolonji w Rabce w połowie chrześcijańskich w połowie żydowskich.

Dla zebrania darów, ułożenia aktu fundacyjnego i obmyślenia uczczenia pamięci Zmarłego jeszcze w inny sposób, uchwalono przedłożyć Radzie miasta wybór Komitetu z rm. Dr. Samuelem Tillesem, jako przewodniczącym, a rm. Dr. Rafałem Landauem i Prof. Dr. Juljanem Nowakiem jako członkami.

Dnia 14 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem radcy m. Inż. Aleksandra Adelmana **posiedzenie Komisji dla Zakładu Czyszczenia miasta i Miejskiej Straży Pożarnej,** na którem uchwalono wnioski Magistratu, zmierzające do uproszczenia trybu postępowania przy zakup-

nie materjałów dla Zakładu Czyszczenia miasta, oraz do zmiany systemu kasowości tego Zakładu, przyjęto do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie z akcji uprzątnięcia śniegu z miasta, zatwierdzono projekt nowego rozmieszczenia aparatów pożarniczych w mieście z uwzględnieniem potrzeb dzielnic przyłączonych, oraz projekt tablic sygnalizacyjnych ulicznych i realnościowych. Pozatem załatwiono szereg drobnych spraw gospodarczych Zakładu Czyszczenia miasta i Miejskiej Straży Pożarnej, oraz z uwagi na nowy skład Komisji dokonano w miejsce ustępujących wyboru nowych delegatów dla kontroli gospodarki materjałowej i wszelkich dostaw dla Zakładu Czyszczenia miasta i Miejskiej Straży Pożarnej.

—

Dnia 16 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem radcy m. Inżyniera Peltza **posiedzenie Komisji Rady miasta dla spraw plantacyjnych i ogrodowych,** na którem postanowiono odbyć komisję dla zbadania warunków naturalnych w terenie w sprawie zwierzyńca w parku miejskim „Las Wolski“, oraz uchwalono udzielić zezwolenia Krakowskiemu Oddziałowi Związku Harcerstwa Polskiego na założenie na obszarze 10-morgowym w „Lesie Wolskim“ obozu harcerskiego.

—

Dnia 16 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem Wiceprezydenta Dra Schneidra **Posiedzenie Komisji Rady miasta dla Zakładów przemysłowych,** na którem Dyrektor wodociągu miejskiego p. inż. Jaszczurowski złożył sprawozdanie z ruchu wodociągowego i skutków klęski, wywołanej mrozami w miesiącu marcu.

Następnie Komisja zajmowała się sprawami administracyjnemi i dostawą materjałów dla ruchu i konserwacji, oraz powzięła szereg uchwał w sprawach robót inwestycyjnych w ramach kredytów, objętych budżetem na rok bieżący.

—

Dnia 17 i 21 maja b. r. odbyły się pod przewodnictwem P. Wiceprezydenta Witołda Ostrowskiego **posiedzenia Komisji Rady miasta dla spraw drogowo-kanałowych,** na których zatwierdzono projekt budowy kanału miejskiego w ulicy Parkowej między gruntami a fabryką p. Dobrowolskiego w Dz. XXII, projekt uporządkowania ulicy Długiej wzdłuż b. zakładu śp. Dra Żuławskiego, projekt uporządkowania placu przed pocztą w ul. Wielopole, projekt uporządkowania placu Zgody w Dz. XXII, zatwierdzono dostawę asfaltu naftowego do robót drogowych, oferty na dostawę zaprzęgów do robót drogowych i kanałowych na rok budżetowy 1929/30 oraz zatwierdzono wnioski odnośnie projektu regulacji Drwini i z tem związanej asanizacji miasta.

—

Dnia 24 maja b. r. odbyło się pod przewodnictwem P. Prezydenta Inż. Karola Rollego w obecności Prezydjum miasta oraz przedstawicieli władz **sprawozdawcze posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Krakowa wspólnie z Sekcją I (gospodarczą) Rady miasta,** na którem przyjęto do wiadomości sprawozdanie P. Prezydenta miasta, jako delegata do Państw. Rady rozbudowy miast z ostatnich prac Rady, oraz sprawozdanie P. Prezydenta miasta jako przewodniczącego Komitetu rozbudowy m. Krakowa z działalności tegoż Komitetu w r. 1928, poczem referaty w sprawie uzyskania funduszów na rozbudowę wygłosili radcy m. Dr. Adolf Gross, Inż. Adelman i Dr. Klimecki, którzy wraz z radcami m. Dr. Bobrowskim, Inż. Perosiem i st. radcą Magistratu Dr. Reinerem weszli w skład komisji, mającej opracować tezy w sprawach mieszkaniowych i przedłożyć je Radzie miejskiej.

Nakładem Gminy miasta Krakowa. — Odbito w drukarni Miejskiego Muzeum Przem. pod kier. St. Baranowskiego w Krakowie, Smoleńska 9.